czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
4 września 2013
środa
171(17861)
1,90 zł (w tym 8% vat)

Podręczniki za darmo >>11

Wypożyczalnia będzie działała tylko do października

DZIŚ
po południu / w nocy
19° 7°
>>2

Zdrowie >> W naszym województwie profilaktyka stomatologiczna nie istnieje

Jan zgubi, czego Jaś nie wyleczy

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Co dziesiąty siedmiolatek nigdy nie był u dentysty, 92 proc. nastolatków cierpi z powodu próchnicy, a odsetek bezzębnych wśród dorosłych stale rośnie – alarmuje Najwyższa Izba Kontroli. Tymczasem na wsiach i w małych miasteczkach większość dzieci niemal całkowicie pozbawiona jest publicznej opieki stomatologicznej. Zdaniem NIK za taki stan rzeczy odpowiadają nie tylko rodzice, ale również system edukacji i ochrony zdrowia.

Według ostatnich dostępnych danych wynika, że odsetek dzieci w województwie podlaskim w wieku 5, 7 i 15 lat, chorujących na próchnicę zębów, wynosił – odpowiednio – 85,1 proc., 95,8 proc. i 83,7 proc., zaś osób dorosłych w wieku 35-44 lata i powyżej 65 lat – 99,9 proc!

Stomatolodzy są zgodni: pieniędzy na leczenie naszych zębów, a przede wszystkim profilaktykę, jest za mało. W województwie podlaskim na stomatologię rocznie wydaje się ponad 60 mln zł. Nie da się za to wyleczyć wszystkich.

– Ideałem byłoby zapewnienie bezpłatnej opieki w pełnym zakresie dla dzieci i młodzieży oraz dla osób starszych – uważa Krzysztof Dawidowski z Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku.

Marnie jest też z profilaktyką. Według NIK, nie sprawdził się dotychczas ministerialny program walki z próchnicą, nie dbają o to też lokalne samorządy. Sytuację dodatkowo pogorszyła likwidacja szkolnych gabinetów dentystycznych (w Białymstoku zostały dwa). W szkołach podstawowych istnieje jeszcze wprawdzie fluoryzacja, przeprowadzana przez pielęgniarki co sześć tygodni, ale to wszystko.

– A i tak kilka procent rodziców nie wyraża na nią zgody – mówi Danuta Szotko, szefowa NZOZ Promed-Schol w Białymstoku. – Na pewno przydałyby się inne programy i pieniądze na ich realizację, bo problem próchnicy jest ogromny.

– Profilaktyka stomatologiczna nie istnieje – nie ma wątpliwości prof. Wanda Stokowska, podlaski konsultant ds. stomatologii zachowawczej. – To najtańsza metoda zapobiegania wszystkim chorobom, ale u nas ciągle nie ma na nią pieniędzy.

Prof. Stokowska wymyśliła nawet prostą akcję profilaktyczną, skierowaną do kobiet w ciąży.

– Bakterie od matki bardzo łatwo przechodzą do organizmu dziecka, w efekcie 2-3-latek ma potem próchnicę – mówi. – Wystarczyłoby wprowadzić płukanki i wyedukować, że nie można np. oblizywać smoczka. Ale zainteresowania sfinansowaniem takiego programu nie ma.

Jak wynika z wczoraj opublikowanego raportu NIK, rynek opieki stomatologicznej w Polsce zdominowany jest przez prywatne gabinety. W 2011 r. blisko 80 proc. ubezpieczonych nie skorzystało ani razu z usług dentysty w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Pacjenci zwykle nawet nie wiedzą, gdzie znajduje się najbliższy gabinet stomatologiczny zakontraktowany przez NFZ. Nie orientują się też dobrze, co należy im się za darmo, a za które świadczenia trzeba zapłacić.

Ponadto dostęp do publicznych świadczeń stomatologicznych jest bardzo zróżnicowany. W Podlaskiem utrudniony dostęp mają – w ocenie NIK – np. mali mieszkańcy powiatów kolneńskiego i grajewskiego, gdzie nie zakontraktowano osobno świadczeń dla dzieci i młodzieży (mogą one być wykonywane jedynie w ramach ogólnych umów).

Generalnie jednak podlaski NFZ został oceniony przez NIK pozytywnie. ▲

Kontrakty

> Małgorzata Jopich
Podlaski Oddział NFZ

Dostęp do opieki stomatologicznej w województwie podlaskim jest dobrze zabezpieczony. Świadczenia ogólnostomatologiczne są zakontraktowane w każdej gminie. Zakontraktowanych jest obecnie 293 gabinetów ogólnostomatologicznych, 31 gabinetów ogólnostomatologicznych dla dzieci i młodzieży oraz 31 gabinetów ortodontycznych. NFZ stara się też kontraktować świadczenia w wysokości odpowiadającej populacji danego obszaru.



Fot. A. Zgliet

– Świadomość pacjentów jak należy dbać o zęby, jest coraz lepsza, zwłaszcza w dużych miastach – mówi Zyta Grygutis-Mroczkowska, białostocki stomatolog. – Ale, aby sytuacja była naprawdę dobra, trzeba jeszcze sporo czasu.

Wypadek >>

Zginęła matka i troje dzieci

Rano dzieci były w szkole, a później pojechały z matką na zakupy. Potrzebowały nowych butów i kilku szkolnych przyborów. W drodze powrotnej do domu w auto, którym podróżowały uderzyła rozpędzona ciężarówka. Zginęli wszyscy.

Do wypadku doszło w okolicy wsi Żarnowo Pierwsze w poniedziałek. Ich samochód został staranowany przez tira. Jak podaje policja, 46-letni Leszek Sz., kierowca scanii zjechał na lewy pas jezdni, by nie uderzyć w hamującą cysternę.

Barszcze, niewielka wieś w gminie Bargłów Kościelny. To tam od blisko 20 lat mieszkała pięcioosobowa rodzina. Mieli czworo dzieci. 16-letnia Kasia i 13-letni Mateusz uczyli się w gimnazjum. Dziewczyna w ostatniej klasie, chłopak – w pierwszej. Natomiast o rok młodsza Ewelina uczęszczała do ostatniej klasy szkoły podstawowej. Obie placówki mieszczą się w Bargłowie Kościelnym.

Wczoraj na szkolnym korytarzu zapalono znicze i umieszczono zdjęcia zabitych uczniów. A z ich zszokowanymi przyjaciółmi rozmawiał psycholog oraz ksiądz.

W domu został niespełna trzyletni Wojtek, który w tragicznym dniu był pod opieką ojca.

– Nie pozostawimy tej rodziny bez opieki – zapewnia Andrzej Kwieciński, wójt Bargłowa Kościelnego.

Dziś prokurator ma postawić zarzuty kierowcy tira, pochodzącego z podbiałostockiej wsi. Dzisiaj też zapadnie decyzja, czy trafi on do aresztu, czy pojedzie do domu.

(hel)

Jutro w numerze:

▲ Co czeka uczniów w roku szkolnym 2013/2014? Przed dziećmi i młodzieżą przede wszystkim dziesięć miesięcy nauki, ale też egzaminy i przerwy – podamy dokładne terminy. Napiszemy także o zmianach edukacyjnych, jakie wchodzą w życie.

W numerze:

▲ **Katowice. Sąd: To zabójstwo, a nie wypadek.** Zakończył się proces w jednej z najgłośniejszych spraw ostatnich lat. Katarzyna W. została skazana na 25 lat więzienia za zabicie półrocznej córki Magdy. Obrona już zapowiedziała apelację od wyroku. >>7



Sport:

▲ **Koszykówka. Najważniejszy będzie początek.** Dziś meczem z Gruzją reprezentacja polskich koszykarzy rozpocznie walkę w mistrzostwach Europy w Słowenii. Biało-czerwoni mają nadzieję na dobry występ i dojście do fazy ćwierćfinałowej turnieju. >>22



Magazyn:

▲ **O zięciu, który teścia uśmiercił.** Wrócił do domu, żeby położyć dzieci spać. Z piętra zszedł teść. Doszło do kolejnej awantury. Tym razem zięć użył siły. Teść zmarł kilka dni później. Za oskarżonym murem stoją mieszkańcy wsi na czele z proboszczem. >>w piątek



bial

Sonda

Czy nasze szkoły są przyjazne uczniom?



Barbara Sosnowska
sprzedawca, Suwałki

Mojemu dziecku w szkole bardzo się podoba, chętnie do niej chodzi i nie mogło doczekać się końca wakacji. Uważam, że placówki zmieniają się, dostosowują do aktualnych czasów. Nauczyciele są bardzo przyjaźnie nastawieni do swoich podopiecznych, z cierpliwością i wyrozumiałością podchodzą do nich wszystkich. Wychowawcy przekazują swoje pasje, pomagają poszerzać horyzonty, odnajdywać pasje i zainteresowania. Poza tym, jest bardzo bezpiecznie.

(m)



Anna Olszewska
studentka, Łomża

Obecnie w szkołach jest więcej środków, które pozwalają czuć się bezpiecznie np. monitoring i alarmy. Jeśli chodzi o poczucie bezpieczeństwa wśród grupy rówieśników, to tu sytuacja wygląda inaczej. Nauczyciele nie mają wpływu lub nie chcą ingerować w sprawy między uczniami. Co do nauczania, to każdy z nich ma własny styl podejścia do ucznia. Jednak większość nie zwraca uwagi na ich potrzeby.

mm



Joanna Wojtkun-Lempiecka, Ełk

Jestem bardzo zadowolona ze szkoły podstawowej, do której uczęszcza moja 10-letnia córka. Nie muszę się o nią martwić, kiedy jest na lekcjach, bo to przede wszystkim bezpieczna szkoła. Ponadto nauczyciele w pełni wypełniają swoje obowiązki edukacyjne i wychowawcze. Moja córka chętnie uczy się w swojej szkole i na nic nie narzeka. Zawsze mogę liczyć na wsparcie ze strony pedagogów.

kow



Sylwia Michałowska, Białystok

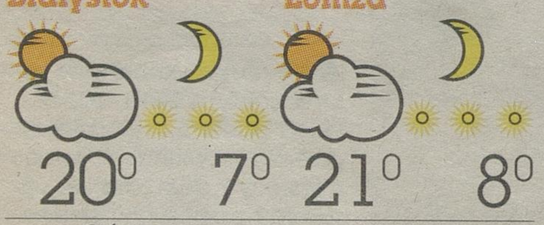
Nauczyciele przykładają dużą rolę do organizowania dzieciom czasu wolnego. Tworzą liczne koła zainteresowań, uczniom słabszym proponują zajęcia wyrównawcze. Rozwijane są umiejętności sportowe, które są równie ważne w poprawnym rozwoju dziecka. W szkole mojej 10-letniej pociechy nacisk kładziony jest na kontakt wychowawca – rodzic, dzięki czemu wspólnie możemy interweniować w razie problemu.

PM

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok



20° 7°

Ciśnienie 1003 hPa

Łomża

21° 8°

Ciśnienie 1008 hPa

Suwałki



19° 7°

Ciśnienie 1000 hPa

Ełk

19° 8°

Ciśnienie 1006 hPa

W dzień zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby, północno-wschodni.
W nocy zachmurzenie małe. Wiatr słaby, północno-wschodni.

Nieruchomości >> Tanieją mieszkania, tanieją kredyty, ale...

Klientów nadal mało, to i nikt na zapas nie buduje

Coraz mniej nowych mieszkań oddaje się do użytku w woj. podlaskim. Do końca czerwca 2013 roku GUS odnotował ponad 26-procentowy spadek w stosunku do 2012 r.

– Przyczyna jest prosta. Inwestycji jest mniej, bo maleje popyt. Żaden z deweloperów nie buduje na zapas. Nie zaczyna budować następnego budynku, zanim nie sprzeda określonego odsetka istniejących mieszkań – tłumaczy Remigiusz Rogowski, prezes Rogowski Development.

– Sytuacji nie ułatwia też ustawa deweloperska (weszła w życie 29 kwietnia 2012 roku – przyp. red.) – dodaje Juwenal Gimer, wiceprezes zarządu Yuniversal Podlaski. – Trzeba definiować towar, czyli mieszkania, materiały z jakich będą wykonane, bardzo precyzyjnie już na etapie projektowania. Kiedyś, gdy zmieniała się sytuacja na rynku, możliwe były pewne modyfikacje, czy użycie zamienników. I nadal wychodziło się na swoje. W tej chwili prospekt dla klienta wychodzi w formie aktu notarialnego i temat jest zamknięty.

Do czerwca w Podlaskiem oddano do użytkowania 1490 mieszkań. Najmniej wybudowano ich w powiatach: monieckim (13) i sejneńskim (15). Najwięcej w pow. białostockim (344) oraz Białymstoku (425).

Dostrzegalne są jednak pewne symptomy ożywienia. O ile do czerwca 2013 Jaz-Bud oddał do użytku raptem 40 lokali w stolicy woj. podlaskiego, w II półroczu zamierza wybudować jeszcze około 100 mieszkań przy ul. Antoniukowskiej. Rogowski Development w I poł. oddał 120 lokali (w tym część etapowanej inwestycji przy ul. Zachodniej i ul. Jana Pawła II), ale do końca roku na rynek ma trafić jeszcze ok. 200 mieszkań. Do października 32 mieszkania przy ul. Zbigniewa Herberta zamierza też oddać Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rodzina Kolejowa".

Największe mieszkania powstały w pow. bielskim (przeciętnie 186,5 mkw. powierzchni użytkowej) i monieckim (168,4 mkw.), zaś najmniejsze – w Białymstoku (80,7 mkw) oraz w pow. zambrowskim (87,2 mkw.). Jak podkreślają inwestorzy w przypadku mieszkań w bloku największą popularnością cieszą się niewielkie lokale.

– Do 2008 r. nie budowało się mieszkań poniżej 60 mkw powierzchni, 3-pokojowych. One sprzedawały się najszybciej. W tej chwili jest bardzo dużo lokali 3-pokojowych nawet poniżej 50 mkw – wyjaśnia Remigiusz Rogowski. – Klient kieruje się głównie cenami. A te od czasu kryzysu mogły spaść nawet o 15 proc.

W Łomży za metr kwadratowy mieszkania trzeba zapłacić obecnie ok. 3,6 tys. zł. W Białymstoku zaś od 4,5 tys. zł do 5 tys. zł. To oznacza, że teoretycznie możemy kupić jeszcze większe mieszkanie niż w 2012 r. Według raportu Szybko.pl Metrohouse i Expandera, 4-osobowa rodzina z dochodem 8 tys. zł netto przed rokiem mogła liczyć na 633 tys. zł kredytu. Stać ją było na kupno 147 mkw. mieszkania w Białymstoku. Dziś jest to już 27 mkw. więcej.

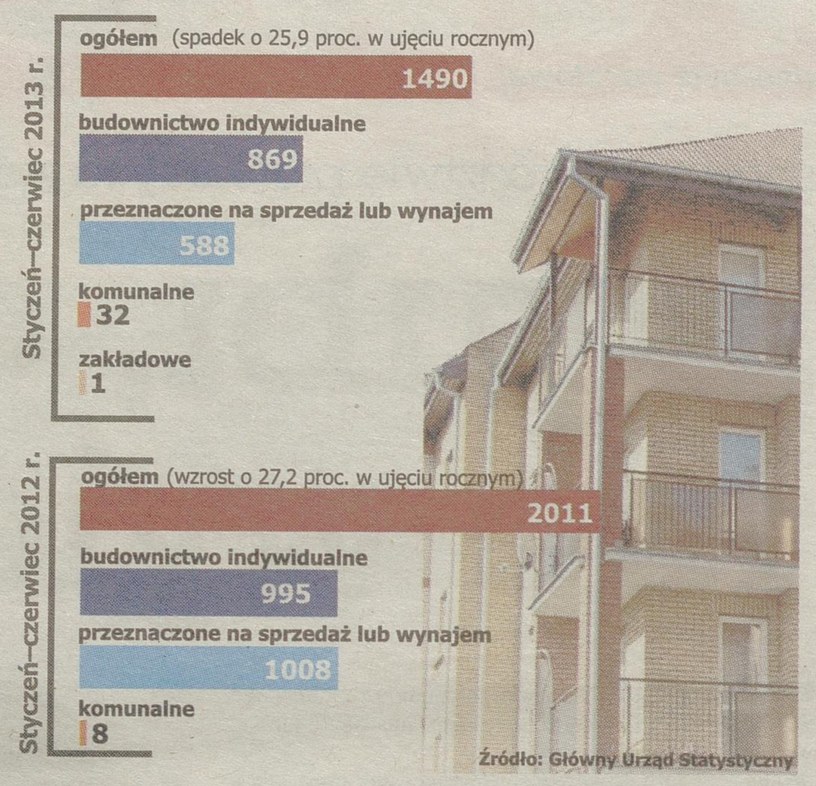
– Spadek stóp procentowych, a więc i oprocentowania kredytów hipotecznych spowodował, że obecnie można uzyskać znacznie wyższą kwotę kredytu – podsumowuje Jarosław Sadowski, Główny Analityk firmy Expander. – Dotyczy to zwłaszcza osób o stosunkowo wysokich dochodach.

A więc raczej nie w Podlaskiem, gdzie w I poł. tego roku przeciętne zarobki wynosiły 3112,75 zł brutto. Wsparciem dla osób marzących o własnych czterech kątach był zakończony w ub. r. rządowy program dopłat do kredytu „Rodzina na swoim".

– Takie osoby stanowiły jednak zaledwie 10 proc. naszych klientów, bo większość nie spełniała warunków – komentuje Dariusz Jaszczuk, kierownik sprzedaży w Przedsiębiorstwie Budowlanym Jaz-Bud. – Z drugiej strony na palcach jednej ręki można policzyć klientów, którzy płacą kredytem 100 proc. wartości mieszkania. Z reguły dysponują oni jakimś wkładem własnym.

(ika)

LICZBA MIESZKAŃ ODDANYCH DO UŻYTKOWANIA W WOJ. PODLASKIM



Źródło: Główny Urząd Statystyczny

Suwałki >> Oskarżono go o gwałt, ale ostatecznie został uniewinniony

Były tancerz chce odszkodowania

Przez niesłuszne oskarżenie stracił praktycznie wszystko. Własną szkołę tańca, pozycję w środowisku, intratne zlecenia. Swoje straty wycenił na 150 tys. zł.

Wczoraj przed suwalskim sądem rozpoczął się proces Jarosława P., kiedyś jednego z najbardziej znanych tancerzy w regionie. Razem z żoną osiągali sukcesy na parkietach w Polsce i poza jej granicami. P. prowadził też w Suwałkach bardzo dobrze prosperującą szkołę tańca. Zapisywali się tutaj i młodzi, i starsi.

Latem 2004 r. Jarosław P. oraz jego łomżyński współpracownik Dariusz S. zostali zatrzymani przez policję. Miesiąc spędzili w areszcie. Obu zarzucono, że zgwałcili 21-letnią suwalczankę, którą uczyli tańca. Jednocześnie, Jarosław P. usłyszał zarzut dotyczący gwałtu na tej samej osobie, gdy była ona jeszcze niepełnoletnia.

Dwukrotnie suwalskie sądy skazywały mężczyzn na kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Po odwołaniach, sprawa wracała jednak do ponownego rozpatrzenia.

Wiosną ubiegłego roku zapadł trzeci już wyrok. Tym razem obaj mężczyźni zostali uniewinnieni. Dlaczego, nie wiadomo, bo cały proces odbywał się z wyłączeniem jawności.

Prokuratura odwołała się od tego rozstrzygnięcia, ale sąd II instancji to oddalił. Na początku tego roku wyrok w tej sprawie stał się więc prawomocny.

Jarosław P., który wyprowadził się z Suwałk i dawno już z miastem nie ma żadnych związków, postanowił odzyskać przynajmniej część straconych pieniędzy. Na 100 tys. zł wycenił swoje straty moralne związane z oskarżeniem. Na 50 tys. zł – straty materialne wynikające z tymczasowego aresztowania. Bo w tym samym czasie miał być instruktorem na kilku obozach tanecznych. W dodatku, gdy wyszedł już na wolność, nikt w Suwałkach i okolicach nie chciał z nim współpracować. Dodatkowy argument jest taki, że gehennę przechodził też w areszcie śledczym.

Sąd będzie teraz przesłuchiwał świadków. Proces potrwa zapewne kilka miesięcy.

Dariusz S., drugi z oskarżonych, do tej pory wniosku o odszkodowanie do sądu nie złożył.

(tom)

Białoruś >>

Ceny paliw w górę

Średnio o 5 proc. podrożały we wtorek paliwa na Białorusi. Od początku roku ceny benzyny wzrosły już o 13 proc. Mimo podwyżki ceny paliw są jednak nadal niższe niż w Polsce.

Przykładowo litr benzyny 92-oktanowej kosztuje 7,8 tys. rubli białoruskich (2,3 zł), 95-oktanowej – 8,3 tys. (3 zł), a oleju napędowego – 8,5 tys. (3,05 zł).

Niezależny ekspert ds. energetyki Stanisłau Husak ocenia, że ceny paliw będą nadal rosnąć aż do poziomu europejskiego. – Sytuacja gospodarcza jest bardzo zła, a dziury powstałej na skutek wydatków socjalnych nie ma czym zatkać – powiedział.

(PAP)

Z sądu >> Pod pretekstem zmiany abonamentu w TP, przeniosła klienta do Dialogu

Oszustka z tego numeru się nie wykręciła

Grzywną w wysokości ośmiuset złotych ukarał wczoraj Sąd Rejonowy w Białymstoku Monikę P., uznając ją za winną posłużenia się podrobionym dokumentem.

Zdaniem prokuratury, oszustka podała się za pracownicę Telekomunikacji Polskiej. Pod pretekstem zmiany abonamentu uzyskała od mieszkanki podmonieckiej wsi dane osobowe, których następnie użyła do sporządzenia umowy przenoszącej abonenta do telefonii Dialog.

Ani przed sądem, ani w czasie śledztwa oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Po błyskawicznym, bo trwającym zaledwie jeden dzień procesie, sąd nie miał jednak wątpliwości co do winy 28-latki. Można powiedzieć, że był dla niej dosyć łaskawy. Kobiecie groziła bowiem kara nawet pozbawienia wolności do pięcu lat.

Zawiadomienie o przestępstwie złożyła pokrzywdzona, która wraz z mężem była abonentką TP od 10 lat. Według jej relacji, na początku kwietnia 2012 roku do domu zadzwoniła Monika P. Zaproponowała spotkanie, podczas którego przedstawiła warunki zmiany taryfy. Kobieta zgodziła się i podpisała tzw. „oświadczenie abonenta" na druku Telekomunikacji Polskiej.

Oświadczenie zawierało jedynie dane abonenta wraz z numerem telefonu oraz stanowisko w zakresie przetwarzania, udostępniania danych osobowych i przesyłania informacji handlowych. Pokrzywdzona żadnych innych dokumentów nie wypełniała. Dopytywała, czy gość na pewno jest z TP a nie firmy Dialog, gdyż w przeszłości miała z nią złe doświadczenia. Monika P. zaprzeczyła.

Miesiąc później do pokrzywdzonej zadzwoniła pracownica TP. Poinformowała ją, że wpłynęły dokumenty dotyczące rezygnacji z usług tej sieci i przejścia do telefonii Dialog. Pokrzywdzona zażądała umowy, którą rzekomo podpisała. Okazało się, że widnieje na niej podrobiony podpis.

Mimo zasięgnięcia opinii biegłych z zakresu pisma ręcznego, śledczym nie udało się udowodnić, że to właśnie Monika P. była autorką sfałszowanego podpisu. Dlatego 28-latka usłyszała jedynie zarzut użycia jako autentyczny podrobionego dokumentu. Oskarżona jest mieszkanką Augustowa. była w przeszłości karana m.in. za ukrycie dokumentów i kradzież.

(ika)

Zdrowie >> Nowoczesny, przydatny aparat trafił do szpitala MSW

Te badania są bardzo potrzebne

Niezwykle przydatny do diagnostyki osteoporozy nowoczesny densytometr już jest zamontowany i gotowy do badań. Szpital MSW w Białymstoku dostał ten aparat od WOŚP.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

A. Zgiet



Densytometr już jest zamontowany i gotowy do pracy. Trwa jeszcze szkolenie pracowników szpitala. Jego obsługą zajmować się będzie m.in. Beata Kotowska, technik RTG.

To jeden z wielu sprzętów, jakie trafiły w ostatnim czasie do znajdującej się w szpitalu Kliniki Geriatrii, w ramach zakupów prowadzonych przez fundacje Jurka Owsiaka. Pieniądze na ten cel zbierane były podczas styczniowego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Cenny dar

Densytometr to najcenniejszy z otrzymanych darów. To najnowszej generacji aparat do badania mineralnej gęstości kości. Badanie w kierunku osteoporozy przeprowadzane jest z dwóch miejsc: szyjki kości udowej oraz kręgosłupa lędźwiowego.

– Jest to sprzęt bardzo potrzebny, zwłaszcza pacjentom w starszym wieku – mówi doc. Zyta Beata Wojszel, zastępca ordynatora Kliniki Geriatrii.

WOŚP z pieniędzy zebranych podczas 21 finału kupiła cztery takie aparaty, jeden trafił właśnie do Białegostoku. Densytometr został już zamontowany w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej szpitala, przeszedł niezbędne testy i ustawienia.

– Trwa szkolenie personelu – mówi Marek Chojnowski, dyrektor szpitala MSW w Białymstoku. – Wkrótce zaczniemy wykonywać badania densytometryczne. Na razie na nasze wewnętrzne potrzeby. Ale mamy nadzieję, że uda nam się rozszerzyć te świadczenia i stworzyć w szpitalu poradnię osteoporozy.

Szpital chce wystąpić do podlaskiego NFZ o zakontraktowanie takich świadczeń.

– Wiemy, że jest taka potrzeba, osteoporoza jest bowiem bardzo dużym problemem w społeczeństwie – mówi dyrektor Chojnowski. – Mamy teraz sprzęt, wyszkoloną kadrę, możemy uruchomić poradnię. Wszystko będzie jednak zależeć od NFZ.

Obecnie w Białymstoku badania gęstości kości można wykonać w trzech ośrodkach, zapotrzebowanie na takie świadczenia jest dużo większe. W całym województwie brakuje też poradni leczenia osteoporozy – kontrakt z funduszem mają dwie placówki w Białymstoku, dwie w Łomży i jedna w Augustowie. Wszędzie na wizytę trzeba czekać, nawet kilka miesięcy.

Sprzętu jest więcej

Dzięki pieniądzom zebranym podczas styczniowego finału, do Kliniki Geriatrii trafi sprzęt wartości rynkowej w sumie kilku milionów zł. To m.in. przenośne USG, dwa kardiomonitory, aparat holterowski, EKG, ciśnieniomierze, sprzęt do spirometrii i wiele innych urządzeń. Poza sprzętem diagnostycznym, do kliniki trafi równie potrzebny sprzęt pielęgnacyjny. To na przykład fotel kąpielowy – ułatwiający utrzymanie higieny pacjentom, którzy są niesprawni ruchowo. Do kliniki trafiło też 16 specjalistycznych łóżek, sterowanych elektronicznie, z materacem przeciwodleżynowym.

Poza zakupami, fundacja WOŚP zapewnia też przeszkolenie personelu odnośnie obsługi zakupionych sprzętów. ▲

Sprzątamy

▲ **Chętni do wzięcia udziału w akcji** „Sprzątanie Świata – Polska" mogą już się zgłaszać. W tym celu należy udać się do departamentu ochrony środowiska w magistracie (ul. Branickiego 9, pok. 305). Urząd miejski koordynuje bowiem działania w Białymstoku. Tegoroczną akcja będzie prowadzona od 20 do 22 września. Jej tegoroczne hasło to Odkrywamy czystą Polskę. Uczestnicy zostaną zaopatrzeni w worki szare na odpady komunalne i papier, żółte – na plastik, zielone – na szkło, rękawiczki ochronne. Na wszystkich workach widnieje logo Wschodzący Białystok oraz Czysty Białystok.
Zgłaszać można się do 13 września.

(mg)

Nasz patronat

GW patronat

▲ **ACK Sepularium to lokal kultowy.** To w nim rodziły się pierwsze miłości, zawiązywały przyjaźnie i toczyło życie towarzyskie Białegostoku. Teraz, po długiej przerwie, lokal znowu pojawia się na kulturalnej mapie miasta. Już 6 września o godz. 19 odbędzie się pierwsza impreza w jednym ze Spodków (ul. św. Rocha 14). Specjalnie na rozpoczęcie wystąpi zespół The Toobes. To białoruskie trio, które nieźle radzi sobie na muzycznej scenie. Kiedy zaczynają grać koncert wiadomo, że będzie energetycznie i z dużym ogniem. Po występie nie koniec emocji. Na wszystkich odwiedzających czeka też impreza dj`ska w stylu retro disco prowadzona przez muzyków zespołu The Toobes. Początek o godz. 19. Wstęp jest płatny i kosztuje 15 zł (przedsprzedaż w pubie Alchemia, ul. Lipowa 4, codziennie po godz. 16). Mamy dla Was bilety. Czytajcie nas w piątek. Koncertowi i działaniom ACK Sepularium patronuje „Gazeta Współczesna". **(uk)**

Krótko

▲ **Środa Literacka.** Po wakacyjnej przerwie Książnica Podlaska wraca do tradycyjnych spotkań wokół książki w środku tygodnia. Dziś w ramach cyklu Środa Literacka odbędzie się promocja książek: „Akwarele" Justyny Wysockiej-Worowskiej z 2012 roku oraz „Ptaki jak anioły. Dionizy Purta" z 2013 roku. Początek spotkania o godz. 17. Wstęp jest bezpłatny.

▲ **Konkurs na wspomnienia.** Instytut Pamięci Narodowej prowadzi konkurs na dziennik, pamiętnik lub wspomnienia dotyczące lat drugiej wojny światowej (1939-1945). Zgłoszone prace mogą mieć formę rękopisu lub maszynopisu. Prace należy nadesłać do 14 lutego. Regulamin konkursu na stronie www.ipn.gov.pl. **(ak)**

W obiektywie

J. Doroszkiewicz



Białostoccy harcerze zrzeszeni w Związku Harcerstwa Polskiego będą obchodzić 100-lecie harcerstwa na Białostocczyźnie. Chorągiew Białostocka przyjmie imię hm. Ryszarda Kaczorowskiego. Hm. Andrzej Bajkowski (na fot.), komendant Chorągwi, zaprasza wszystkich dawnych i obecnych harcerzy i sympatyków na uroczyste poświęcenie sztandaru. Stanie się to w niedzielę o godz. 11 w białostockiej katedrze. Przekazanie sztandaru zaś rozpocznie się na placu przed Pałacem Branickich o godz. 14. **(dor)**

A. Zgiet



Uroczyście rozpoczęli naukę. Wczoraj w auli Pałacu Branickich odbyła się oficjalna inauguracja roku szkolnego w białostockich szkołach. – Wychowanie młodego pokolenia to nasz wielki obowiązek – podkreślił prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski. – Czujemy wielką odpowiedzialność za to, co będzie działo się w szkołach w najbliższych dniach i miesiącach. Podczas uroczystości prezydent wręczył też m.in. akty powierzenia stanowisk dyrektorom placówek oświatowych oraz akty stypendialne. **(ab)**

bial

Bielsk Podlaski >> Kolejny rolnik poszkodowany przez bezpańskie psy

Zdziczała sfora dopadła oślicę

Hodowcy zwierząt z okolic Bielska boją się grup zdziczałych psów.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Przed dwoma tygodniami, na łące w-mieście, zagryziony został byczek. Tym razem, na terenie gminy wiejskiej, ofiarą napaści padła klacz osła.

Sympatyczna ośliczka, która była pupilką rodziny i przyjaciół hodowcy, została zaatakowana na łące, 150 metrów od obejścia. Mężczyzna walczył o nią ze sforą psów przez 20 minut. Zwierzę odciągnął i wezwał pomoc weterynaryjną, ale po kilku dniach poturbowany osioł padł.

– Gdybym miał przy sobie widły, to któryś z tych psów z życiem by nie uszedł. Tylko że wtedy to ja miałbym proces o zabicie zwierzęcia – mówi z bezradnością Grzegorz Danilczuk z kolonii Hryniewicze Duże.

K. Jankowski



– Dzikie psy dobrze wiedziały, jak atakować oślicę. Od razu łapały ją z przodu za nozdrza – opowiada Grzegorz Danilczuk z kolonii Hryniewicze Duże. – Były też bardzo agresywne. 20 minut walczyłem z nimi o swoje zwierzę. Nawet po przyjeździe policji stały za drzewami i liczyły na odzyskanie łupu.

Arka Noego na kolonii

Pan Grzegorz mieszka z dala od innych zabudowań pomiędzy Bielskiem, wsią Białą i Hryniewiczami. Z zawodu jest technikiem weterynarii, a po jego zagrodzie chodzi mnóstwo ptactwa, zwierząt hodowlanych, psy i koty.

– Wszystkie żyją w zgodzie, jak na arce Noego – podkreśla.

Są też osiołki, które stąd trafiały do żłóbków bożonarodzeniowych w bielskich parafiach, a nawet do ciechanowieckiego muzeum rolnictwa. Wśród nich była klacz osła, którą szczególnie upodobały sobie dzieci.

– Zawsze przyjazna, oswojona z ludźmi i innymi zwierzętami, także z psami. Nie umiała się bronić – mówi Danilczuk.

Właściciela zaalarmował jazgot jego własnych psów. Był środek tygodnia, po godz. 9 rano.

– Byłem zajęty obrządkiem, śrutowałem zboże – opowiada. – Gdy wyjrzałem na łąkę, zobaczyłem, że na ziemi leży najmniejszy osiołek, a nad nim pastwi się wataha psów. Wybiegłem, by bronić zwierzęcia, ale te psy nie zamierzały uciekać. Były agresywne i walczyły ze mną o swoją zdobycz. Byłem zaskoczony, że tak bronią łupu, bo zwykle uciekają na widok człowieka. Nasza walka trwała 20 minut.

Pan Grzegorz przeniósł oślicę do stodoły, gdzie podawał jej leki, ale po kilku dniach zwierzę padło. Incydent zgłosił do gminy, która przywiozła pułapkę. I zapewnia, że z bezdomnością psów walczy, i wydaje na to sporo pieniędzy ze swojego budżetu.

– 25 tys. zł wydaliśmy na ten cel w pierwszej połowie tego roku, a drugie tyle mamy zabezpieczone na czas do grudnia – zapewnia wójt Raisa Rajecka.

Gmina – podobnie jak miasto Bielsk Podlaski – ma podpisaną umowę na odłów bezpańskich psów z firmą zewnętrzną.

– Reagujemy na zgłoszenia od mieszkańców i cenimy sobie z nimi współpracę. Czasami ludziom uda się zwabić i zamknąć takiego psa, w razie potrzeby rozstawiamy klatkę do ich wyłapywania – mówią urzędnicy.

Twierdzą, że klatka zdaje egzamin, np. okazała się skuteczna w Skrzypkach i Dobromilu. U pana Grzegorza nie zadziałała.

Psy grasują dalej

Urzędnicy tłumaczą także, iż walka ze zdziczałymi psami jest trudna, bo gmina Bielsk Podlaski jest duża i dzikie psy trudno zlokalizować.

Gmina przyznaje, że w zeszłym roku dostała już pismo od Grzegorza Danilczuka. Pisał w nim, że agresywne psy płoszą dziką zwierzynę, która tratuje jego obejście i pastuchy na łące.

– W myśl przepisów, jeśli nie ma możliwości ich odłowienia, to dopuszcza się możliwość usuwania osobników bezpośrednio zagrażających ludziom i zwierzętom. Zwróciliśmy się w tej sprawie do jednego z kół łowieckich, ale nie dostaliśmy odpowiedzi – mówi wójt Raisa Rajecka.

Grzegorz Danilczuk twierdzi, że w kolejnych dniach ataki psów powtarzały się w okolicach Bielska u innych hodowców.

– Ludzie są już zniechęceni panującą bezradnością – mówi. – Poruszałem ten problem na ostatniej sesji rady gminy, ale radni tym problemem nie chcieli się zajmować. A ja uważam, ze grube pieniądze wydawane na walkę z bezdomnością psów są po prostu marnowane, bo nie przynoszą żadnego skutku. Trzeba szukać innych rozwiązań, np.: czipowania i sterylizacji psów mających właścicieli oraz eliminacji osobników już zdziczałych.

Łapy >>

Zachęta do segregacji

Władze Łap zaproponowały, by mieszkańcy za niesegregowanie śmieci płacili prawie dwa razy więcej niż teraz.

– Z rozmów z ludźmi wynika, że wolą oni zbierać zmieszane śmieci niż je segregować, bo różnica w cenie za ich odbiór jest niewielka – mówił nam Krzysztof Gołaszewski, wiceburmistrz Łap.

Na segregację zdecydowało się ok. 48 procent łapian. Dlatego władze chcą podwyżkami zmusić ludzi do selektywnej zbiórki nieczystości i zmiany deklaracji dotyczących opłat za wywóz śmieci.

Najpierw była propozycja, by gospodarstwa jednoosobowe za nieselektywną zbiórkę odpadów płaciły 21 zł. Jeśli w domu mieszkają dwie osoby, to opłata miała wynieść 42 zł. Natomiast gospodarstwa trzyosobowe miałyby zapłacić 63 zł, a czteroosobowe 84 zł. Najwięcej, bo aż 105 zł miałyby wydać rodziny wielodzietne (ponad pięć osób).

Nowe, dużo wyższe stawki miałyby wejść w życie w listopadzie. Na temat ich wysokości obradowali ostatnio łapscy radni.

– Burmistrz planował, by jedna osoba płaciła 21 złotych. Ale cenę za niesegregowane śmieci podniesiono do 15 złotych. Widocznie władze wystraszyły się opinii publicznej – zauważa Roman Czepe, opozycyjny radny, który głosował przeciwko podniesieniu opłat za wywóz śmieci.

Ostatecznie radni koalicji rządzącej (PO – Nasze Podlasie) zdecydowali o podwyżce, ale nie tak wysokiej, jak wcześniej zaplanowano.

To oznacza, że jedna osoba za wyrzucanie śmieci do jednego worka zapłaci 15 złotych. Dwie osoby wydadzą 30 zł, a trzy – 45 zł.

Po podwyżce gospodarstwa czteroosobowe zapłacą 60 zł. Z kolei duże (5 i więcej domowników) – 75 zł.

Nie zmienią się natomiast stawki za segregowanie śmieci.

– Mieszkańcy, którzy segregują odpady, mniej płacą – przypomina Damian Porowski z łapskiego urzędu.

W tym przypadku opłata od jednej osoby w danym gospodarstwie wynosi 8 zł.

(jul)

W obiektywie

Bielscy aktorzy na scenie. Grupa młodych bielskich aktorów przygotowała premierę nowego spektaklu. Tym razem artyści spróbowali nowej formy sztuki – teatru multimedialnego.

– Tego bielscy widzowie jeszcze nie widzieli. Aktorzy odgrywali interakcję bohatera ze swoim cieniem, który symbolizował ciemną stronę człowieka. Ukazywali walkę dobra ze złem – opowiadał opiekun artystyczny aktorów Mateusz Sacharzewski. Aktor przyznawał, że scenariusz spektaklu wymyślili sami początkujący artyści, uczniowie bielskich szkół średnich. Spektakl wystawiono w zeszłym tygodniu w Kreatywnym Centrum Kultury, a jego organizatorem było Stowarzyszenie Edukacji Filmowej. – Nasze projekty edukacyjne polegają na promowaniu aktywnego i kreatywnego sposobu spędzania wolnego czasu poprzez film, muzykę i zabawę – mówi Marek Włodzimirow z SEF. **(jan)**



T. Sarnowski

Region >> Zarząd idzie na rękę szpitalom

Marszałek odroczy spłaty

Zarząd Województwa Podlaskiego zgodził się odroczyć spłaty należności trzech szpitali, które powinny być uregulowane do końca tego miesiąca. To pozwoli placówkom na finansowy oddech. – Na tej decyzji skorzystają: szpital wojewódzki im. Śniadeckiego w Białymstoku, któremu odroczono spłatę do budżetu województwa kwoty ponad 1 miliona 190 tysięcy złotych, szpital wojewódzki im. Wyszyńskiego w Łomży (suma ponad 124 tys. zł) i szpital psychiatryczny im. Deresza w Choroszczy (ok. 188 tys. zł) – wylicza Jan Kwasowski, rzecznik marszałka.

W sumie placówki ochrony zdrowia, podległe samorządowi województwa, zadłużone są wobec budżetu województwa na 40 milionów złotych.

Marszałkowie postanowili też przyznać z budżetu województwa dotację szpitalowi w Choroszczy w wysokości 594 tys. zł. Zostanie ona wydatkowana na zakup pierwszego wyposażenia w związku z dobiegającą końca przebudową i rozbudową budynku 19A.

W budynku będzie mieścić się dział diagnostyki obrazowej, oddział leczenia alkoholowych zespołów abstynencyjnych, oddział psychosomatyczny i apteka szpitalna.

Ponadto podczas wczorajszego posiedzenia zarząd województwa postanowił przystąpić do współorganizacji wraz z burmistrzem Nowogrodu inscenizacji walk o to miasteczko, prowadzonych we wrześniu 1939 roku. Rekonstrukcja wydarzeń sprzed 74 lat odbędzie się 14 września. Marszałkowie przyznali na ten cel kwotę 18 tys. zł.

(luk)

Region >> Teraz chce się spotkać z Putinem. A wszystko dla pokoju.

Kuryło zsiadł już z roweru

Przejechał rowerem 15 070 kilometrów. Wczoraj w rosyjskim Władywostku zakończył swój Rajd dla Pokoju.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Udało mi się to wbrew różnym przeciwnościom – mówi Piotr Kuryło, mieszkaniec podaugustowskiej Pruski Wielkiej. – Teraz liczę jeszcze na spotkanie z prezydentem Putinem.

P. Kuryło w rowerowy rajd wyruszył 1 czerwca z Lizbony. Potem, razem z kolarzem spod Szczecina Tomaszem Kwiatkowskim, przejechali przez Hiszpanię, Francję, Belgię, Niemcy i Polskę. Stąd dalej wyruszyli na wschód. Przypuszczali, że tam będzie najtrudniej. Zrobiło się zimno, padał intensywny deszcz, trzeba było też jechać drogami, które wyglądały jak polne. Najgorsze okazały się jednak problemy ze sprzętem. Bo rowery psuły się niemal nieustannie. Kuryło i Kwiatkowski radzili sobie we własnym zakresie. Rower Kwiatkowskiego tak się w końcu popsuł, że jego uczestnictwo w rajdzie stanęło pod dużym znakiem zapytania. Ostatecznie pojazd udało się naprawić, ale właściciel zrezygnował z tego rajdu. Kuryło jechał więc sam.

Wczoraj, co odnotowały rosyjskie media, dotarł do Władywostoku. Dzisiaj wyrusza pociągiem w drogę powrotną do Moskwy. Ma nadzieję, że w rosyjskiej stolicy uda mu się spotkać z prezydentem Putinem. Od początku rajdu wiózł dla niego swoją książkę poświęconą biegowi dookoła świata oraz symboliczną kielnię z napisem „Mir".

– Dla pokoju na świecie Putin może wiele zrobić – tłumaczył. **(tom)**



W Rosji Piotr Kuryło, który m.in. przebiegł już świat dookoła i przepłynął kajakiem Wisłę pod prąd, sfotografował się z sobowtórami Lenina i Stalina.

Prokuratura >> Zalesko uprzedził Seremeta

Dymisja przyjęta

Prokurator generalny Andrzej Seremet przyjął dymisję Wojciecha Zaleski, szefa Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ; w prokuraturze tej w czerwcu umarzając śledztwo o faszystowskich napisach stwierdzono, że swastyka to symbol szczęścia.

– Nowego kandydata na szefa tej prokuratury jeszcze nie ma. Musi go przedstawić prokurator apelacyjny w Białymstoku – stwierdził rzecznik PG Mateusz Martyniuk.

Prok. Zalesko złożył wniosek o odwołanie 19 sierpnia. Tym samym uprzedził rozpatrzenie wniosku szefa Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Tadeusza Marka, który jeszcze 1 lipca wystąpił z wnioskiem o odwołanie ze stanowiska szefa Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ. Powodem jego wniosku była zła ocena pracy tej prokuratury, na przykładzie sprawy dotyczącej propagowania faszyzmu.

O Prokuraturze Rejonowej Białystok-Północ zrobiło się głośno po decyzji jednego z jej prokuratorów o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie swastyki namalowanej na murze. W uzasadnieniu tego postanowienia znalazł się bowiem m.in. argument, że swastyka niekoniecznie musi być kojarzona z faszyzmem, bo „w Azji jest powszechnie stosowanym symbolem szczęścia i pomyślności". **(PAP)**

Polityka >> Poseł zaczął już kampanię

Tyszkiewicz ze wsparciem

Nie chcę, żeby podlaska Platforma miała twarz Jacka Żalka. Chcę, by szła środkiem politycznej drogi, by trzymała się swego centrowego charakteru – mówi poseł Robert Tyszkiewicz. Wczoraj w swoim biurze poselskim ogłosił, że będzie kandydował na stanowiska przewodniczącego białostockiej i podlaskiej Platformy Obywatelskiej.

– Przed nami dwa lata z podwójnymi wyborami. To jest ogromne wyzwanie. Trzeba bronić dorobku Platformy, jak i przekonywać wyborców, że potrafimy nadal skutecznie rozwiązywać problemy naszego regionu. Dlatego postanowiłem kandydować – wyjaśnia Robert Tyszkiewicz.

Ubiega się jednocześnie o stanowisko szefa na Podlasiu i w Białymstoku, ponieważ – jak mówi – to w stolicy regionu bije serca partii. – Już zabiegam o poparcie działaczy PO – dodaje.

Zyskał już oficjalne wsparcie od wojewody Macieja Żywno, marszałka województwa Jarosława Dworzańskiego i prezydenta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego.

Na razie nie ma kontrkandydata na stanowisko szefa PO w regionie. Nieoficjalnie wymienia się obecnego przewodniczącego, posła Damiana Raczkowskiego. **(mg)**

reklama

Pomocna Pożyczka inicjator akcji „Przed podpisem"

Jeszcze kilkanaście lat temu wzięcie kredytu, czy pożyczki obwarowane było wieloma zasadami, a potencjalny kredytobiorca musiał spełniać wyśrubowane wymagania. Zaświadczenie o zarobkach, poręczyciele, konieczność pracy na etacie i posiadania umowy na stałe – to zaledwie kilka warunków, które trzeba było spełnić. Obecnie jest już zupełnie inaczej i niemal każdy może skorzystać z ofert kredytowych banków lub parabanków. Niestety wiąże się to z pewnym ryzykiem, gdyż nierozważne zaciąganie zobowiązań finansowych może zrujnować nasz domowy budżet. Z tego właśnie powodu Pomocna Pożyczka zainicjowała akcję „Przed podpisem". Celem tej szeroko zakrojonej kampanii społecznej jest uświadomienie Polakom, że przed podpisaniem umowy z firmą pożyczkową lub bankiem, trzeba ją dokładnie przeczytać. Okazuje się bowiem, że aż 20% konsumentów w ogóle tego nie robi i nie ma nawet podstawowej wiedzy o swoich prawach. Efekty takiej niefrasobliwości są niestety bardzo uciążliwe, gdyż mogą na wiele lat pozbawić nas stabilizacji finansowej.

Jak zatem bezpiecznie korzystać z kredytów lub pożyczek pozabankowych? Wbrew pozorom nie jest to trudne, gdyż wystarczy zastosować się do czterech zasad:

- **Zawsze żądaj projektu umowy oraz Europejskiego Formularza Informacyjnego**
- **zawsze czytaj przed podpisaniem,**
- **zawsze policz całkowity koszt pożyczki,**
- **bądź pewny, że rozumiesz.**

Czytając umowy, unikniesz niespodzianek! Nie podpisuj dokumentu, którego treści nie rozumiesz! W Pomocnej Pożyczce zawsze możesz porozmawiać z konsultantem osobiście lub przez telefon, dzięki czemu szybko uzyskasz niezbędne informacje. Odpowiadamy również na maile, a w oddziałach stacjonarnych zapoznasz się z draftem umowy i skorzystasz z doradztwa pożyczkowego. Zanim zdecydujesz się zaciągnąć pożyczkę możesz również zapytać o opinie znajomych, a nawet prawnika, dzięki czemu zyskasz pewność, że wybrana przez Ciebie oferta jest najlepsza.

***„Z Pomocną Pożyczką nie musisz niczego się obawiać, gdyż klient zawsze jest dla nas najważniejszy"*- mówi Prezes Pomocnej Pożyczki.**

PomocnaPożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY



Kampania Pomocnej Pożyczki na rzecz świadomości konsumentów

5182313K01A8

Pełną listę placówek można znaleźć na stronie internetowej www.pomocnapozyczka.pl oraz pod numerem ogólnopolskiej infolinii 22 266 86 86. Na stronie dostępny jest szczegółowy opis oferty oraz pomocny kalkulator rat.

Region >> Jak ustrzec dziecko przed zagrożeniami w szkole i na drodze

Bezpieczny pierwszoklasista

Dla ponad 350 tys. polskich pierwszoklasistów zaczął się właśnie zupełnie nowy etap w życiu. Ale pierwszy szkolny dzwonek to też stres dla rodziców.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl



Materiały organizatora

Swoim zasięgiem „Klub Bezpiecznego Puchatka" obejmuje już 60 proc. szkół podstawowych w Polsce, w tym wiele w naszym regionie. Warto aby w akcji wzięło udział nasze dziecko.

Dla kilkulatków szkoła to zazwyczaj wielka przygoda, pełna niespodzianek i nowych odkryć, ale też i niebezpieczeństw, o co szczególnie martwią się rodzice. Jak ustrzec dzieci przed zagrożeniami czekającymi na nie w szkole czy na drodze? Najlepiej nauczyć je poczucia odpowiedzialności za bezpieczeństwo swoje i innych oraz pokazać, jak samodzielnie unikać zagrożeń. Tak radzą eksperci od bezpieczeństwa.

Pierwszy rok szkolny to nowy etap w życiu dziecka i jego całej rodziny. Wielu rodziców po raz pierwszy w życiu zostawi swoje dziecko pod opieką nauczycieli i pedagogów, a nie jak do tej pory, dziadków czy członków najbliższej rodziny. Tymczasem na pierwszaki czyha sporo niebezpieczeństw, zwłaszcza na drodze.

– W 2012 roku w Polsce dzieci w wieku do 14 lat uczestniczyły w aż 3679 wypadkach drogowych – mówi mł. insp. Marek Konkolewski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. – I choć w porównaniu do poprzedniego ich liczba zmalała, to trzeba pamiętać, że wielu z nich można było uniknąć, gdyby rodzice znali zasady bezpieczeństwa. A co więcej, gdyby dawali dzieciom dobry przykład kulturalnego i zgodnego z prawem zachowania na drodze i na podwórku. Dla każdego malucha rodzic jest niekwestionowanym autorytetem, wzorem do naśladowania. Ten entuzjazm warto wykorzystać w edukacji.

Ważne, by pamiętać, że zagrożenia czyhają na nasze dzieci również w internecie czy grach komputerowych, do których mają często nieograniczony niczym dostęp. Statystyki biją na alarm. W ostatnich latach liczba przestępstw internetowych wzrosła pięciokrotnie!

By wspierać rodziców pierwszoklasistów i poprawiać bezpieczeństwo ich dzieci, powstał program edukacyjny „Klub Bezpiecznego Puchatka". Tworzony jest we współpracy z Biurem Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Akcja patronuje Komendant Główny Policji oraz wszyscy Kuratorzy Oświaty w Polsce. W roku szkolnym 2013/2014 odbędzie się jego V edycja.

Dzięki tej akcji dzieci uczą się zasad bezpieczeństwa w prosty i przystępny sposób. Aby nasze dziecko wzięło udział w „Klubie Bezpiecznego Puchatka", wystarczy, że jego nauczyciel zgłosi szkołę do udziału na stronie internetowej ww.bezpiecznypuchatek.pl.

Szkolenia

Zwiększ swoje szanse na zatrudnienie. „Bądź skuteczny w poszukiwaniu pracy" to temat szkolenia organizowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku. Skierowane jest ono do mieszkańców woj. podlaskiego. Uczestnicy poznają m.in. zasady pisania CV i listu motywacyjnego, najczęściej występujące błędy w dokumentach aplikacyjnych, zapoznają się ze sposobami prowadzenia rozmów z kandydatami do pracy oraz metodami selekcji i rekrutacji. W planie zajęć jest również przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej, autoprezen-tacja i analiza najczęściej zadawanych pytań na rozmowie kwalifikacyjnej. Szkolenie jest bezpłatne. Zgłoszenia przyjmowane są do 9 września (tel. 85 74 97 241, 74 97 244). Warsztaty odbędą się w dniach 11-12 września (godz. 9-14) w siedzibie WUP przy ul. Pogodnej 22.

Negocjacje z pracodawcą to temat kolejnych warsztatów zorganizowane przez WUP dla osób zainteresowanych następującą tematyką: postawy i zachowania występujące w negocjacjach, strategie negocjacyjne, techniki wywierania wpływu, zastosowanie technik negocjacyjnych podczas procesu rekrutacji. Zajęcia zaplanowane na 13 września (godz. 9-14). Procedura zgłoszeń jest taka sama, jak wymienionego wyżej. Osoby chętne mogą zapisywać się również bezpośrednio u doradcy zawodowego w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej WUP. Centrum jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 9-15. Przed warsztatami konieczne jest odbycie wstępnej rozmowy z doradcą zawodowym.

(ika)

Boćki >> Projekt dla osób odchodzących z rolnictwa daj nowe umiejętności

Sadzenie roślin – przyjemne z pożytecznym

Bocówskie rondo zyskało w ostatnim tygodniu piękną roślinną oprawę.

Samo rondo powstało współcześnie, wcześniej był tu tak zwany ryneczek brukowany. Układ ulic – sześć zbiegających się w jedno miejsce, to pozostałość dawnej świetności Bociek jako miasta, które powstało pięć wieków temu.

Roślinność, która została zasadzona na wcześniej przygotowanej ziemi, to efekt projektu „Nowy start – szkolenie dla osób odchodzących z rolnictwa – ogrodnik terenów zielonych".

– To kolejny projekt tego typu w gminie Boćki – mówi Marta Wiercińska z biura promocji gminy. – Ważne, że ludzie z terenów rolniczych mają szansę na zmianę zawodu albo nauczenie się nowego, nie mówiąc już o integracji społecznej, czy w końcu tego, że nasza gmina wygląda piękniej.

– Efektem poprzednich tego typu przedsięwzięć są klomby w boćkowskim parku, przed urzędem gminy, w parku przy kościele rzymskokatolickim i zagospodarowany teren wokół świetlicy wiejskiej w Piotrowie Krzywokołach – dodaje Dorota Kędra-Ptaszyńska z biura promocji gminy.



Prace przy rondzie w Boćkach były okazją do nauki zawodu

– Uwielbiam pracę w ogrodzie – mówiła po pracy Barbara Łukaszuk, uczestniczka projektu. – A dzięki temu szkoleniu mogłam dowiedzieć się, jak wykonywać je fachowo i jeszcze dopytam o parę rzeczy. Zdobyłam nowe umiejętności, które na pewno wykorzystam w projektowaniu swojego ogrodu, czy też ogrodów zaprzyjaźnionych osób. Cieszę się, że wzięłam w nim udział. Ja jestem pasjonatem i trochę żal, że tak szybko zasadziłyśmy rośliny na rondzie, bo ja to sadziłabym wolniutko i zachwycała się nimi.

(tem)

Zdrowie >> Lekarze rodzinni radzą

Zadbajmy o profilaktykę

Jak sprawić, aby powakacyjny powrót do szkoły był dla dziecka jak najmniejszym stresem i nie odbił się na jego zdrowiu?

– Proponujemy, aby w tym okresie szczególnie dużo z dziećmi rozmawiać – mówi lekarz rodzinny Bożena Janicka, prezes PPOZ. – Znajdźmy chwilę, aby usiąść z dzieckiem i podpytać o nadchodzący rok szkolny. Dowiedzmy się, jakie są jego obawy, a na co czeka z niecierpliwością. To także dobry moment, aby przypomnieć o zasadach bezpieczeństwa i poszanowania własnego zdrowia. Zwiększając świadomość naszych dzieci, w zakresie zdrowego stylu życia, dbałości o odporność i bezpieczeństwo zwiększamy im szansę na „zdrowy i bezpieczny rok w szkole".

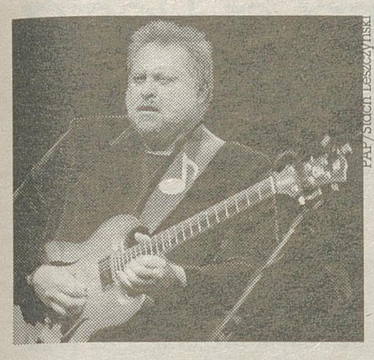
Jak podają statystyki, ponad 80 proc. uczniów odczuwa przemęczenie, a ponad połowa z nich nie potrafi sobie z nimi poradzić. Stres powodowany natężeniem nauki powoduje znaczne wyczerpanie organizmu, który w wyniku nawet najdrobniejszych infekcji nie będzie w stanie się obronić. Starajmy się zatem przynajmniej unikać sytuacji stresujących w domu – nie oczekujmy od dziecka pełnej mobilizacji już na początku roku szkolnego. Pozwólmy przyzwyczaić się do nowej sytuacji. Skoncentrujmy się na obserwowaniu, informacji przynoszonych ze szkoły, pozostawaniu w kontakcie ze szkołą i wyciąganiu właściwych wniosków. Ponadto aktywnie organizujmy dzieciom czas wolny, bo nic tak nie relaksuje, jak ruch na świeżym powietrzu, który także pozwoli zahartować organizm.

Pamiętajmy, że kluczem do zdrowia jest także odpowiednio zbilansowana dieta. Zdrowy napój i owoc będą świetnym dopełnieniem szkolnego drugiego śniadania. Również po powrocie ze szkoły ważne jest, by w diecie nie zabrakło warzyw, owoców i ryb. Pozostałym członkom rodziny, też wyjdzie to na zdrowie. W wyjątkowych sytuacjach można sięgnąć po suplementy witaminowe. Zwracajmy uwagę, by preparaty te zawierały m.in. witaminę C niezbędną do prawidłowego funkcjonowania układu odpornościowego, rutynę, czy wapń.

Pamiętajmy także o szczepieniach profilaktycznych, gdyż w szkole nietrudno będzie zarazić się grypą.

(luk)

Krótko



fot. PAP/Stach Leszczyński

▲ **Kraków.** Jarosław Śmietana, najlepszy polski gitarzysta jazzowy i jeden z najlepszych w Europie, zmarł w poniedziałek w Krakowie. Miał 62 lata. – Od momentu wykrycia guza mózgu i operacji, którą przeszedł w styczniu, Jarek był sparaliżowany. Spodziewaliśmy się najgorszego, ale moment jego odejścia jest wielkim szokiem dla środowiska polskiego jazzu – powiedział Paweł Brodowski, red. naczelny „Jazz Forum".

▲ **Katowice** Przed sądem okręgowym (w gmachu przy ul. Koszarowej – tym samym, gdzie toczył się proces Katarzyny W. skazanej za zabicie córki) rozpoczął się wczoraj proces w sprawie zabójstwa 1,5-rocznego Szymona z Będzina. O dokonanie zbrodni prokuratura oskarżyła rodziców dziecka: 41-letnią Beatę Ch. i jej konkubenta, 42-letniego Jarosława R. Według śledczych, 24 lutego 2010 r. Jarosław R. mocno uderzył Szymona w brzuch, co skutkowało pęknięciem jelita cienkiego. Chłopczyk, który miał też inne obrażenia, umierał trzy dni. Prokuratura przyjęła, że rodzice godzili się na śmierć dziecka, nie udzielając mu pomocy. Jeszcze w dniu śmierci zwłoki syna porzucili w stawie. W śledztwie nie przyznali się do zabójstwa.

▲ **Warszawa.** Prezes Polskiej Akademii Nauk Michał Kleiber wezwał zespoły smoleńskie Macieja Laska i Antoniego Macierewicza do debaty w sprawie katastrofy w Smoleńsku. – Warto zorganizować debatę, spotkanie naukowców i ekspertów, bez polityków, (...) na przykład transmitowane przez internet – powiedział wczoraj Kleiber.
Zespół Laska deklarował, że chce debaty z ekspertami Macierewicza, ale postawił warunek, by przedstawili dowody swoich hipotez. Warunkiem Macierewicza był udział w debacie mediów. Według Laska do katastrofy doszło z powodu szeregu błędów, m.in.: niewłaściwych instrukcji lotów, słabej znajomości jęz. rosyjskiego przez pilotów, błędów kontrolerów i załogi. Zespół Macierewicza uważa, że katastrofę spowodował wybuch.

▲ **Śląsk** 19-letni mieszkaniec Śląska, podejrzewany o udział w pobiciu 18 sierpnia na plaży w Gdyni, został zatrzymany wczoraj przez policję. Zostanie przewieziony do Gdyni i doprowadzony do tamtejszej prokuratury, która prowadzi śledztwo ws. pobicia meksykańskich marynarzy. Dotychczas śledczy postawili zarzuty w tej sprawie pięciu osobom. **(PAP)**

Katowice >> Katarzyna W. skazana na 25 lat więzienia za zabicie córki Magdy

Sąd: To zabójstwo, a nie wypadek



fot. PAP/Andrzej Grygiel

Sąd uznał, że 25 lat więzienia to wyrok adekwatny do stopnia winy i osobowości oskarżonej. Nie zgodził się z prokuratorem, że nie ma w tej sprawie okoliczności łagodzących, a zaproponowaną karę dożywocia uznał za „rażąco surową". Obrona zapowiedziała apelację od wyroku.

Jesteśmy pewni, że Katarzyna W. dokonała zarzuconego jej zabójstwa – stwierdził Adam Chmielnicki, sędzia Sądu Okręgowego w Katowicach.

Po procesie mamy stuprocentową pewność. Gdybyśmy byli przekonani o jej winie na 99 procent, to by została uniewinniona. Nie znaleźliśmy też dowodów, by ktoś jej w zbrodni pomagał. Sama zabiła, sama też zakopała zwłoki – powiedział w ustnym uzasadnieniu wczorajszego wyroku przewodniczący składu orzekającego. Sąd, skazując 23-letnią Katarzynę W. za zabicie w styczniu ub.r. półrocznej córki i za sprowadzanie śledztwa na fałszywe tory, odrzucił wersję obrony, że mała Magda zmarła na skutek wypadku.

Proces ruszył w lutym br. Prokuratura przyjęła, że Katarzyna W. plan zabójstwa przygotowywała co najmniej od 19 stycznia, wcześniej próbowała zatruć córkę czadem. 24 stycznia miała cisnąć dzieckiem o podłogę, a kiedy okazało się, że niemowlę przeżyło, dusić je przez kilka minut. W poniedziałek prokurator zażądał kary dożywotniego więzienia z możliwością starania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie najwcześniej po 30 latach kary. Obrońca, mec. Arkadiusz Ludwiczek, chciał uniewinnienia. Według adwokata i jego klientki, dziecko zginęło w wyniku wypadku – miało wypaść matce z rąk.

Jednym z najważniejszych dowodów rozstrzygających tę kwestię były opinie biegłych medyków. Według nich półroczna Magda zmarła na skutek gwałtownego uduszenia.

Według sądu motywem zabójstwa dziecka nie była – jak przyjęła prokuratura – chęć ukarania męża przez Katarzynę W., ale pozbycia się niechcianego dziecka.

– Katarzyna W. zabiła córkę, bo chciała zmienić swoje życie i powrócić do tego, które prowadziła przed zajściem w ciążę i urodzeniem dziecka – mówił sędzia Chmielnicki. Sąd doszedł do takiego przekonania po analizie zeznań świadków – bliskich oskarżonej – i zabezpieczonych zapisków Katarzyny W., która wskazała m.in., że nie czuje się matką, a dziecko zrujnuje jej plany.

Sąd przyjął, że to W. przeszukiwała internet, wpisując frazy „jak zabić bez śladów", „czy można zabić bez pozostawienia śladów", sprawdzając w Wikipedii hasło „dochodzenie policyjne przy zaczadzeniu tlenkiem węgla".

– Może to być wyraz zwykłej ciekawości – jak sugerował obrońca. Ale potem były inne wyszukiwania: „zasiłek pogrzebowy niemowlaka", „pochówek dzieci martwo urodzonych", „kremacja niemowlaka cena" i „nieumyślne spowodowanie śmierci" oraz cennik trumien dla dzieci w miejskim zakładzie pogrzebowym – mówił sędzia.

Rekonstruując fakty, sąd wziął też pod uwagę postawę Katarzyny W. po śmierci Magdy i uznał, że nie zachowywała się ona jak matka, która straciła dziecko w wypadku. Podczas procesu obrona zachowanie Katarzyny W. tłumaczyła szokiem po rzekomym wypadku, pozbawiającym ją zdolności racjonalnego myślenia. Dlatego – zdaniem adwokata – jego klientka nie zadzwoniła po karetkę i ukryła zwłoki dziecka.

Według składu orzekającego kobieta nie działała w warunkach wstrząsu psychicznego – ukrywając zwłoki, działała w przemyślany sposób, a krótko po śmierci dziecka dzwoniła do męża i rozmawiała z nim jak gdyby nic się nie stało.

W ocenie sądu do linii obrony nie przystaje też późniejsze zachowanie Katarzyny W., która chętnie brała udział w nieraz prowokacyjnych wywiadach i sesjach fotograficznych w mediach „podsycających atmosferę sensacji wokół jej osoby i tragicznego przecież wydarzenia".

Sąd uznał Katarzynę W. za winną także fałszywego zawiadomienia policji o uprowadzeniu swego dziecka. Poza wymierzeniem łącznej kary 25 lat więzienia zobowiązał oskarżoną do pokrycia kosztów postępowania (prawie 120 tys. zł).

– Na dzień dzisiejszy to nie jest klęska, porażka. Postępowanie jest w toku, schodzimy dopiero do szatni po pierwszej połowie – powiedział mec. Ludwiczek. Nie chciał zdradzić, co Katarzyna W. powiedziała mu tuż wyroku, który jest nieprawomocny. **(PAP)**

Krynica >> Dziś premier przedstawi decyzje, dotyczące OFE

Tusk ogłosił koniec kryzysu

W IV kwartale tego roku wzrost PKB powinien przekroczyć 2 proc., w całym 2013 r. – 1,5 proc., a w I kw. 2014 r. może wynieść około 3 proc. – powiedział premier Donald Tusk podczas inauguracji XXIII Forum Ekonomicznego w Krynicy. Ogłosił też początek programu „Polska po kryzysie".

Jak mówił, efektem programu powinno być uzyskanie w 2017 r. PKB, które przekroczy 2 bln zł. Oznaczałoby to podwojenie PKB w Polsce w ciągu 10 lat.

– To jest bardzo realistyczny program – zaznaczył szef rządu.

Poinformował, że rząd szuka „rozwiązań prorozwojowych" – należą do nich m.in. decyzje, dotyczące Otwartych Funduszy Emerytalnych.

– Naszym głównym celem jest zdjęcie tego ciężaru, który jest przygniatający z punktu widzenia finansów publicznych i w związku z tym jest jedną z barier rozwojowych dla Polski. Mówię o tej części, która poprzez dług finansuje OFE – powiedział premier. Rozstrzygnięcia dotyczące OFE ma przedstawić dziś.

Tusk zapowiedział też uproszczenie systemu podatkowego.

Opinia eksperta

W latach 2008-2017 PKB może wzrosnąć w ujęciu realnym o połowę, a nie dwukrotnie – uważa główny ekonomista BCC prof. Stanisław Gomułka. – Premier mówił o nominalnym wzroście PKB, a to jest wprowadzanie opinii publicznej w błąd. Na skutek inflacji siła nabywcza złotówki w ciągu 10 lat, czyli od 2008 r. do końca 2017 r. znacznie spadnie – wyjaśnił. Prof. Gomułka zaznaczył, że wzrost PKB wymaga reform liberalizujących polską gospodarkę, a „rząd Tuska ma z tym problemy".
W opinii Gomułki sytuacja gospodarcza w Polsce powinna poprawiać się w najbliższych latach. Prognozy premiera odnośnie wzrostu PKB w tym roku i w I kw. 2014 r. nazwał „trochę zbyt optymistycznymi".

– W czasie odsłony programu dla Polski po kryzysie kluczem będzie budowa nowego, prostszego systemu podatkowego tak, aby w rok 2016 wejść w nowych warunkach gospodarowania, lepszych, łatwiejszych, przyjaźniejszych dla przedsiębiorczych Polaków, ale także dla wszystkich pozostałych podatników – powiedział.

Zaznaczył, że Polskę kryzys dotknął znacznie mniej niż inne kraje Europy. Wskazywał, że w czasie pięciu lat kryzysu gospodarczego w Polsce wzrosły m.in. płace (licząc do czerwca 2013 r. – z 2700 zł do 3800 zł brutto), dochód na głowę mieszkańca, eksport. Premier przyznał, że można się martwić wzrostem długu publicznego o 10 pkt. proc., ale podkreślił, że średnia wzrostu tego wskaźnika w UE wyniosła 26 pkt proc.

– By dobrze wykorzystać ten czas przełomu, ten moment, gdy z dumą możemy powiedzieć, że Polska obroniła się przed kryzysem i rusza znowu do tego cywilizacyjnego wyścigu, musimy podejmować szybkie decyzje – mówił premier.

Te decyzje to m.in. powołanie Inwestycji Polskich, prowadzenie inwestycji infrastrukturalnych czy przedłużenie działalności stref ekonomicznych. **(PAP)**

promocja



Rozmowa z >> Krystyną Szumilas, minister edukacji

Szkoła podnosi poprzeczkę

Pani minister, jakie zmiany czekają w tym roku szkolnym uczniów szkół ponadgimnazjalnych?

Rezygnujemy z tradycyjnego sposób nauczania nastawionego na odtwarzanie wiedzy. Szkoła musi nauczyć kreatywnego myślenia, analizowania i wyciągania wniosków, umiejętności pracy zespołowej, ale też dobrej znajomości dziedziny wiedzy, właściwej dla wykonywanego zawodu, bo tego od niej oczekuje społeczeństwo. Dlatego uczniowie drugich klas szkół ponadgimnazjalnych wybierają dwa przedmioty, których będą uczyć się na poziomie rozszerzonym. Zaś przedmioty uzupełniające, takie jak: historia i społeczeństwo oraz przyroda będą uczone w sposób problemowy i przekrojowy, łączący wiedzę z różnych dziedzin. W przyszłości absolwenci szkół średnich będą nie tylko lepiej przygotowani do studiów pod względem wiedzy i umiejętności, ale też będą przygotowani do sposobu uczenia się charakterystycznego dla uczelni wyższych.

Dla nauczycieli i uczniów uczących się na podstawie nowej podstawy programowej to również rok przygotowywania się do zmodyfikowanej matury w 2015 roku. Podnosimy poprzeczkę, odpowiadając na postulaty uczelni wyższych, przede wszystkim rektorów zrzeszonych w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Każdy uczeń będzie musiał przystąpić do egzaminu maturalnego z przynajmniej jednego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym.

Dzięki takiemu rozwiązaniu ocena maturalna z wybranego przez ucznia przedmiotu rozszerzonego stanie się podstawą do przyjęcia na studia. Podkreślam też, że w nowym egzaminie maturalnym odchodzimy od przygotowywania, szeroko krytykowanej, prezentacji z języka polskiego. To nowe, projakościowe zmiany w edukacji.

Czy uczniowie drugich klas szkół ponadgimnazjalnych pod koniec roku szkolnego wybierali częściej przedmioty humanistyczne, czy ścisłe?

Wybory uczniów rozkładają się bardzo proporcjonalnie, choć MEN na razie dysponuje tylko szacunkowymi danymi, bo ostateczną informację będziemy mieli trochę później. Ale badając uczniowskie plany, stwierdziliśmy, że przedmioty humanistyczne i ścisłe są wybierane przez mniej więcej taką samą liczbę uczniów. To rozwiało wcześniejsze obawy, że uczniowie nie będą wybierać przedmiotów ścisłych, uznawanych za trudne, np. matematyki, fizyki lub chemii. Te przedmioty na poziomie rozszerzonym będą uczone w zdecydowanej większej liczbie godzin, co daje szansę na to, że uczeń dogłębnie pozna materiał.



fot. PAP/Krzysztof Świderski

Natomiast przedmioty uzupełniające będą nauczane w sposób nowoczesny, co ma pozwolić uczniom wykorzystać wiedzę, którą zdobyli na poprzednich etapach kształcenia. Zmiana programowa przede wszystkim ma na celu kształcenie umiejętności, które są potrzebne i cenne we współczesnym świecie. To umiejętność krytycznego myślenia, analizowania, wyciągania wniosków. Tego polska szkoła będzie uczyć i to zapisane jest w nowej podstawie programowej.

Od wielu lat podkreślamy wartość aktywnych metod kształcenia. Zależy mi na tym, aby w rozpoczynającym się dzisiaj roku szkolnym nauczanie było w większym stopniu oparte na metodach kształcenia, które aktywizują uczniów. I to od przedszkola poprzez szkoły podstawowe, gimnazja do szkół ponadgimnazjalnych. Wzbudzanie aktywności ucznia, jego ciekawości i chęci poszukiwania odpowiedzi to nie tylko lepsze zapamiętywanie, ale też lepsze rozumienie świata i lepsze przygotowanie do odpowiedzi na jego wyzwania. A wspólne wykonywanie doświadczeń uczy pracy zespołowej.

W nowym roku szkolnym chcę zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny element, związany z wychowawczą funkcją szkoły – wyrabianie u uczniów nawyku aktywności fizycznej. Ruch, zabawa, gra w piłkę, wędrówki powinny być codziennym przyzwyczajeniem, a udział w lekcjach wychowania fizycznego – obowiązkiem, który realizuje się z przyjemnością. Dlatego też proponuję, aby rok szkolny 2013/2014 był rokiem „Szkoły w Ruchu" i aby wszyscy: nauczyciele, rodzice, samorządy terytorialne i organizacje pozarządowy swoje działania skierowały m.in. na propagowanie zdrowego stylu życia związanego z aktywnością fizyczną naszych dzieci i uczniów.

Pani minister, obniżenie obowiązkowego wieku szkolnego czy też nowa podstawa nauczania to ważne zmiany, ale to nie wszystko. Proponujecie też zmianę Karty Nauczyciela. Kiedy będziemy mogli poznać jej gotowy projekt, który następnie trafi do konsultacji społecznych?

Po przedstawieniu propozycji założeń czekam na przygotowanie projektu przez Rządowe Centrum Legislacji. Mam nadzieję, że otrzymam je szybko. Nie ukrywam, że zależy mi na tym, aby najpóźniej w połowie września przedstawić gotowy projekt zmian do konsultacji społecznych. Zmiany dotyczące Karty Nauczyciela to rzeczywiście duże przedsięwzięcie, bo ustawa ta dotyczy w większym lub mniejszym stopniu 666 tys. osób, bo tyle mamy nauczycieli w Polsce.

Nauczyciele w tym roku po raz pierwszy od kilku lat nie dostaną podwyżek. Czy jest szansa, by na przykład za rok wrócić do kolejnego zwiększenia nauczycielskich pensji?

To wszystko zależy od tego, jaka będzie sytuacja gospodarcza i finansowa państwa. Planując zmiany, muszę brać to pod uwagę. Warto jednak przypomnieć, że nauczyciele byli jedyną grupą zawodową, która zyskała w trudnym dla Polski okresie i słusznie, bo ich płace wcześniej były bardzo niskie. Przez ostatnie pięć lat otrzymywali podwyżki i ostatecznie ich pensje wzrosły o 50 proc. W tej chwili czas na podwyżki dla nauczycieli akademickich i ja to całkowicie rozumiem, bo o tej grupie zawodowej również powinniśmy pamiętać.

Chcę zaznaczyć, że polityka w każdej dziedzinie życia społecznego jest polityką całego rządu. Wszystkie zmiany wymagają akceptacji nie tylko ministra, ale też całego rządu. Współpracę z rządem i premierem odbieram bardzo dobrze. Kiedy popatrzymy na zmiany, które dzisiaj są realizowane w edukacji oraz na sposób ich finansowania, widać, że dla rządu i dla premiera sprawy edukacyjne są bardzo ważne i istotne.

W czasie kryzysu ekonomicznego, gdy konieczne jest ograniczanie wydatków, edukacja była i jest jedyną dziedziną, gdzie je zwiększono. Od 2007 roku subwencja oświatowa wzrosła o ponad 11 mld zł. W tym roku mamy dodatkowe 504 mln zł na edukację przedszkolną, w następnych latach będą to kwoty rzędu 1,5 mld zł. To pokazuje, że dobre wykształcenie młodego pokolenia nie tylko dla mnie, ale i dla rządu i premiera jest sprawą priorytetową.

Spójną politykę rządu widać również w tym, że projekty edukacyjne są jednocześnie realizowane z całym pakietem działań prorodzinnych. Wydłużenie urlopów macierzyńskich, rozwój żłobków, przedszkoli, reforma oświaty, w tym obniżenie wieku szkolnego, poprawianie jakości nauczania, aktywizowanie uczniów i stawianie na ich kreatywność decyduje o przyszłości naszego kraju. To myślenie nie tylko o tym, co zdarzy się dziś czy jutro, ale też za 10, 20 lub 30 lat.

Rozmawiali
Danuta Starzyńska-Rosiecka
i Norbert Nowotnik (PAP)

Ukraina >> Przed szczytem w Wilnie

Między Unią a Rosją

Prezydent Wiktor Janukowycz zaapelował do sił politycznych na Ukrainie o połączenie wysiłków na rzecz podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską i przyjęcia wszystkich niezbędnych do tego ustaw. Natomiast Rosja obiecuje Ukrainie miliardy dolarów za odstąpienie od integracji z UE.

Występując wczoraj przed deputowanymi Rady Najwyższej szef państwa nawoływał też, by nie przeciwstawiać integracji europejskiej współpracy z Rosją i innymi krajami poradzieckiej Wspólnoty Euroazjatyckiej. Oczekuje się, że umowa o stowarzyszeniu Ukrainy z UE zostanie podpisana na listopadowym szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie.

– Musimy zadbać o sukces szczytu wileńskiego. Stowarzyszenie z UE nie jest potrzebne wyłącznie władzy, czy opozycji. Ono jest potrzebne Ukrainie – powiedział prezydent.

W jego ocenie parlament powinien obecnie przyspieszyć swe prace, by zrealizować obietnice, których Ukraina udzieliła UE. Przed podpisaniem umowy stowarzyszeniowej Kijów powinien przeprowadzić m.in. reformę sądownictwa i prokuratury oraz resortu spraw wewnętrznych.

Wystąpienie prezydenta skrytykowali deputowani opozycji, którzy wskazali, że mimo zapewnień rządzącej Partii Regionów (Janukowycz jest jej honorowym przewodniczącym), na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia parlamentu nie przewidziano głosowania nad żadną z ustaw, koniecznych do zawarcia umowy stowarzyszeniowej.

Doradca prezydenta Rosji ds. gospodarczych Siergiej Głazjew ocenił na 11-12 mld dolarów rocznie potencjalne korzyści, jakie Ukraina odniesie, jeśli zrezygnuje ze stowarzyszenia z UE i przyłączy się do Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej. Głazjew mówi o tym w wywiadzie dla dziennika „Kommiersant-Ukraina". Podkreślił, że podpisanie przez Kijów porozumienia z UE „przekreśli możliwość przystąpienia przez Ukrainę do Unii Celnej, Jednolitego Obszaru Gospodarczego i Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej".

Umowa stowarzyszeniowa między Ukrainą a UE przewiduje m.in. zniesienie ceł na 99 proc. towarów w ukraińsko-unijnym handlu. **(PAP)**

Izrael/Rosja >> Rakiety wywołały alarm

To nie atak, tylko próba

Rosja wszczęła wczoraj alarm po zarejestrowaniu przez jej system radarowy odpalenia dwóch rakiet w rejonie Morza Śródziemnego. Była to próba systemu antyrakietowego, którą przeprowadził Izrael. Źródła w Syrii podały, że nie doszło do ataku na Damaszek.

Ministerstwo obrony Rosji poinformowało, że centrum ostrzegania przed atakiem rakietowym w Armawirze w Kraju Krasnodarskim, na południu Rosji, odnotowało o godzinie 10.16 czasu moskiewskiego (8.16 czasu polskiego) start dwóch „celów balistycznych" na Morzu Śródziemnym. Szef tego ministerstwa poinformował prezydenta Władimira Putina o wystrzeleniu rakiet.

Izrael, który wcześniej twierdził, że nic mu nie wiadomo o wystrzeleniu jakichkolwiek obiektów balistycznych na Morzu Śródziemnym, przyznał, że przeprowadził „z sukcesem" tego dnia próbę rakietową na tym akwenie.

Według izraelskiego resortu obrony odpalono pocisk wykorzystywany jako cel przeznaczony do strącenia przez tarczę antyrakietową. Izraelskie media potwierdziły, że pociski były wystrzelone z morza i z bazy sił powietrznych w środkowym Izraelu. Poinformowały też, że próba była prowadzona w ramach izraelsko-amerykańskich ćwiczeń, choć Amerykanie nie odpalali żadnych rakiet.

Według ekspertów, jeśli USA i ich sojusznicy zdecydują się uderzyć na cele wojskowe w Syrii w odpowiedzi na dokonany 21 sierpnia przez reżim Baszara el-Asada atak chemiczny na przedmieściach Damaszku, do interwencji użyte zostaną samoloty i okręty z pociskami rakietowymi, znajdujące się we wschodniej części M. Śródziemnego. **(PAP)**

Krótko

▲ **Francja.** Francja nie podejmie samodzielnie interwencji zbrojnej w Syrii, jeśli Kongres USA wypowie się przeciwko takiej akcji – oświadczył wczoraj prezydent Francois Hollande. – Ale nie uchylimy się przed naszymi zobowiązaniami, wspierając opozycję w taki sposób, że zapewni to odpowiedź – dodał, występując na konferencji prasowej wraz ze składającym wizytę w Paryżu prezydentem Niemiec Joachimem Gauckiem. Gauck wskazał natomiast, że choć Francję i Niemcy łączy poszanowanie tych samych podstawowych wartości, to ze względu na historię i tradycję obu państw ich możliwe reakcje na użycie broni chemicznej przez władze prezydenta Baszara el-Asada muszą być różne.

▲ **Czechy.** Gospodarka zanotowała w II kwartale br. wzrost o 0,6 proc. w porównaniu z I kwartałem, co oznacza, że wyszła z recesji. W porównaniu z II kwartałem 2012 r. PKB był jednak niższy o 1,3 proc. Gospodarka Czech kurczyła się od III kwartału 2011 r. do I kwartału br.; była to najdłuższa recesja od czasu rozpadu Czechosłowacji w 1993 r.

▲ **Finlandia.** Amerykański gigant informatyczny Microsoft porozumiał się z fińską Nokią w sprawie przejęcia jej zakładów produkujących telefony komórkowe za 5,44 mld euro. Oprócz fabryk Microsoft nabędzie też prawa patentowe. Nokia – kiedyś lider rynku telefonów komórkowych – od pewnego czasu przegrywa ze swymi konkurentami. **(PAP)**

Procedury >> Ta umowa jest znacznie korzystniejsza dla właścicieli mieszkań niż dla najemców

Najem okazjonalny

Wynajmujący o wiele łatwiej niż w przypadku tradycyjnej umowy najmu może eksmitować nieuczciwego lokatora.

Donata Żmiejko
dzmiejko@.wspolczesna.pl



Wrzesień to okres szczególnego ożywienia na rynku wynajmu mieszkań. Jest to między innymi związane z rozpoczęciem roku akademickiego i poszukiwaniem lokali przez studentów. W tym czasie właściciele mieszkań powinni pamiętać o możliwości zawarcia umowy najmu okazjonalnego, która gwarantuje im skuteczniejszą ochronę ich własności.

Kto może skorzystać

Ten typ umów jest przewidziany tylko dla osób fizycznych, które nie prowadzą działalności gospodarczej w dziedzinie wynajmu mieszkań. Natomiast sama umowa może być zawarta wyłącznie w formie pisemnej pod rygorem nieważności, na czas oznaczony, nie dłuższy niż dziesięć lat. Rzecz jasna, okres ten może następnie ulec przedłużeniu.

Ponadto fakt zawarcia umowy właściciel lokalu musi zgłosić w terminie 14 dni od jej podpisania naczelnikowi urzędu skarbowego, właściwemu ze względu na miejsce położenia nieruchomości, w której znajduje się wynajmowany lokal. Niedopełnienie tego obowiązku, skutkować będzie tym, że wyłączone zostanie stosowanie przepisów szczególnych dla najmu okazjonalnego, na rzecz pełnej regulacji ochrony prawa lokatorów.

Załączniki

Do umowy należy dołączyć:

– oświadczenie najemcy, w formie aktu notarialnego, o poddaniu się egzekucji i zobowiązaniu się do opróżnienia i wydania lokalu;

– wskazanie przez najemcę lokalu, w którym będzie mógł zamieszkać w przypadku obowiązku jego opróżnienia, tj. lokalu do którego w razie konieczności byłaby przeprowadzona eksmisja;

– oświadczenie właściciela lokalu o wyrażeniu zgody na zamieszkanie najemcy i osób z nim zamieszkujących w przypadku konieczności eksmisji.

Gwarancje eksmisji

Konieczność przedstawienia przez najemcę w umowie najmu oświadczenia o poddaniu się szczególnemu trybowi egzekucji w przypadku wygaśnięcia sumowy najmu oraz określenie obowiązku najemcy do wskazania lokalu, do którego ma być przeprowadzona eksmisja pozwala na uniknięcie przez właścicieli lokalu problemów z niesolidnymi i uciążliwymi najemcami. Na żądanie wynajmującego najemca musi załączyć oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym.

Zawarcie umowy najmu okazjonalnego może być również uzależnione od wpłacenia przez najemcę kaucji zabezpieczającej pokrycie przyszłych należności z tytułu najmu oraz kosztów egzekucji. Wysokość kaucji nie może przekraczać sześciokrotności miesięcznego czynszu za dany lokal, obliczonego według stawki czynszu obowiązującej w dniu zawarcia umowy. Podlega ona zwrotowi najemcy w ciągu miesiąca od opróżnienia lokalu.

Wygaśnięcie umowy

Umowa najmu okazjonalnego wygasa po upływie czasu, na który została zawarta lub ulega rozwiązaniu po upływie okresu wypowiedzenia. Jeżeli mimo zaistnienia tych okoliczności najemca nie chce dobrowolnie opróżnić lokalu, wówczas wynajmujący wręcza mu żądanie opróżnienia lokalu, które zawiera:

– oznaczenie właściciela oraz najemcy;

– wskazanie umowy najmu i przyczyn jej rozwiązania;

– termin, nie krótszy niż 7 dni od doręczenia żądania najemcy, w którym najemca i osoby z nim zamieszkujące mają opróżnić lokal.

Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności

W przypadku bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu, właściciel może złożyć do sądu wniosek o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, w którym najemca zobowiązał się do opuszczenia lokalu w terminie. Do wniosku należy załączyć:

– żądanie opróżnienia lokalu wraz z dowodem jego doręczenia najemcy albo dowodem wysłania go przesyłką poleconą;

– dokument potwierdzający przysługujący właścicielowi tytuł prawny do lokalu, którego opróżnienia dotyczy żądanie właściciela;

– potwierdzenie zgłoszenia zawarcia umowy do naczelnego urzędnika skarbowego.

Powyższa procedura zastępuje konieczność wszczynania sprawy o eksmisję lokatora.

Eksmisja

Umowa z klauzulą w zupełności wystarczą właścicielowi, by iść do komornika i dokonać skutecznej eksmisji. Komornik, jeśli zajdzie taka potrzeba, w najbardziej ekstremalnych przypadkach może nawet dokonać eksmisji na bruk. Najem okazjonalny likwiduje bowiem okres ochronny uniemożliwiający eksmisję lokatora, który trwa od 1 listopada do 31 marca. Możliwe jest także zastosowanie eksmisji w stosunku do kobiet w ciąży czy małoletnich.

Wady umowy

Celem umowy o najem okazjonalny jest zagwarantowanie praw właścicielom lokali. Istotnie, zawierając umowę w tej formie mogą oni łatwiej, skuteczniej i szybciej pozbyć się uciążliwych lokatorów. Z drugiej jednak strony ciężej będzie im znaleźć osoby, które spełniają niezbędne warunki zawarte w przepisach dotyczących najmu okazjonalnego. Wielu potencjalnych lokatorów nie będzie mogło wskazać bowiem alternatywnego miejsca zamieszkania, które jest niezbędną częścią umowy najmu okazjonalnego.

Opodatkowanie

Przy wynajmie do wyboru są dwie możliwości opodatkowania: podatek zryczałtowany w wysokości 8,5 proc. przychodów z wynajmu, bez względu na ich wysokość; podatek według skali podatku od dochodów osobistych, czyli na tzw. zasadach ogólnych. ▲

Porady >> Na zapłatę daniny ma czas do 7. dnia w następnym miesiącu po pobraniu

Notariusz rozliczy z urzędem skarbowym podatek od spadków i darowizn

Otrzymanie darowizny często wiąże się z obowiązkiem zapłaty przez obdarowanego podatku od spadków i darowizn. Za pobór i odprowadzenie tego podatku do urzędu skarbowego odpowiada jednak czasem notariusz.

Podatnikiem podatku od spadków i darowizn jest nabywca własności rzeczy i praw majątkowych. W zapłacie należnego fiskusowi zobowiązania wyręczyć podatnika może jednak płatnik. W przypadku podatku od darowizny dokonanej w formie aktu notarialnego albo zawartej w takiej formie umowy nieodpłatnego zniesienia współwłasności lub ugody w tym przedmiocie płatnikiem jest sporządzający akt notarialny notariusz.

Obowiązki notariusza

– Od prowadzenia rejestru podatku, poprzez określenie grupy podatkowej wynikającej z osobistego stosunku stron umowy, naliczenie i pobranie należnego podatku w chwili podpisania aktu notarialnego i wpłacenie go na rachunek właściwego urzędu skarbowego, po przekazanie urzędowi wymaganych dokumentów – do tych wszystkich czynności obowiązany jest właśnie notariusz, jako płatnik podatku od spadków i darowizn – wyjaśnia Katarzyna Miazek z firmy Tax Care. – Notariusz musi przede wszystkim określić podstawę do opodatkowania. W przypadku czynności zwolnionej od podatku (np. gdy kwota darowizny nie przekracza ustawowego limitu), notariusz musi zawrzeć w treści aktu podstawę prawną potwierdzającą to zwolnienie. Przy darowiźnie notariusz określa jej przedmiot i wartość.

Na zapłatę pobranego podatku notariusz ma czas do 7. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrał daninę. Również w tym terminie powinien przekazać deklarację o wysokości pobranej i wpłaconej kwoty, informację, jaka jej cześć jest należna poszczególnym gminom, a także odpisy sporządzanych aktów notarialnych.

Trzy grupy podatkowe

I Małżonek, zstępni (dzieci, wnuki itd.), wstępni (rodzice, dziadkowie itd.), pasierb, zięć, synowa, rodzeństwo, ojczym, macocha i teściowie.
II Zstępni rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, zstępni i małżonkowie pasierbów, małżonkowie rodzeństwa i rodzeństwo małżonków, małżonkowie rodzeństwa małżonków, małżonkowie innych zstępnych
III Pozostałe osoby

Kiedy nie trzeba składać zawiadomienia w ogóle

Warto pamiętać, iż notariusz nie obliczy i nie pobierze podatku w ogóle, jeżeli przedmiotem nabycia będzie prawo majątkowe polegające na obowiązku świadczeń powtarzających się na rzecz nabywcy, a wartość tego prawa nie będzie mogła być ustalona w chwili powstania obowiązku podatkowego. Podstawę opodatkowania ustala się wtedy w miarę wykonywania tych świadczeń. Naczelnik urzędu skarbowego może jednak za zgodą podatnika przyjąć za podstawę opodatkowania prawdopodobną wartość świadczeń powtarzających się za cały czas trwania obowiązku tych świadczeń. **opr. (d)**

Analizy prawnika >> To jest ważne

Pożyczka i formalności

▲ Pożyczyłem szwagrowi pieniądze na trzy miesiące. Jednak minął już rok, a on nie chce mi ich zwrócić. Twierdzi, że nie mamy umowy na piśmie, więc umowa jest nie ważna i to była darowizna, a nie pożyczka. Czy faktycznie pożyczka udzielona bez umowy nie jest ważna? – zapytał nasz Czytelnik.

Ekspert
Iwona Czuchraj-Jarzembowska
radca prawny



– Nie, taka umowa jest ważna. Umowa pożyczki może być zawarta w dowolnej formie, chyba że jej wartość przewyższa 500 zł. W takim przypadku powinna być stwierdzona pismem. Gdy ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, to zgodnie z ogólną zasadą, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności.

Przepisy dotyczące udzielania pożyczek nie przewidują nieważności w przypadku niezawarcia umowy pożyczki w formie pisemnej. Jednak w razie niezachowania zastrzeżonej formy, nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Sąd dopuści taki dowód, jeżeli: obie strony wyrażą na to zgodę, żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą, fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. ▲

Porady >> Możemy mieć do czynienia z awarią bankomatu lub próbą kradzieży

Przestrzegaj zasad – na wszelki wypadek

Biorąc pieniądze z bankomatu zawsze warto zachować czujność. Nawet, jeśli dotychczas nigdy nie przytrafiła nam się żadna przykra sytuacja.

Zazwyczaj jesteśmy ostrzegani przed ewentualnymi niedogodnościami – brakiem określonych banknotów lub też druków umożliwiających wydanie potwierdzenia. Zdarza się jednak, że mimo braku komunikatu, pojawiają się problemy techniczne. W najgorszym wypadku nie dostajemy swoich pieniędzy. Czemu się tak dzieje?

Najczęstszym powodem jest błąd oprogramowania lub samego bankomatu, co skutkuje jego zablokowaniem. W takim wypadku na ekranie pojawia się informacja o wystąpieniu problemu.



Korzystając z bankomatu, zawsze bierzmy wydruk potwierdzenia transakcji – ułatwi on ewentualną reklamację

– Powinniśmy wtedy skontaktować się z bankiem lub firmą serwisującą bankomat – radzi Aleksandra Łukasiewicz, doradca zarządu firmy Expander. – To, kiedy odzyskamy nasze pieniądze, zależy od rodzaju usterki, jakiej uległa maszyna. Jeśli przeprowadzana przez nas operacja zostanie zarejestrowana w systemie, czas oczekiwania się zmniejszy, w innym wypadku będziemy musieli poczekać trochę dłużej, zwykle do kilku dni.

Zdarzają się również sytuacje, w których mimo podania poprawnego PIN-u, braku informacji o błędzie i posiadaniu odpowiednich środków na koncie, pieniądze nie zostaną nam wypłacone. Może to oznaczać, że padliśmy ofiarą kradzieży. Przestępcy wykorzystują urządzenia montowane w otworze, przez który wydawane są banknoty. Przy ich pomocy zatrzymują wszystkie pieniądze w specjalnych pojemnikach, które później wyciągają z bankomatu.

– Jeśli korzystając z bankomatu, otrzymamy potwierdzenie, a mimo tego pieniądze nie wysuną się z maszyny, może to oznaczać, że staliśmy się ofiarą kradzieży – ostrzega Aleksandra Łukasiewicz. – Prócz bankomatu, należy wtedy zawiadomić również policję .

W jaki sposób możemy ustrzec się przed tego typu przestępstwem?

– Przede wszystkim przy korzystaniu z bankomatu bądźmy czujni – dodaje doradca zarządu firmy Expander. – Jeśli zauważymy podejrzane urządzenia lub coś wzbudzi nasz niepokój, warto skorzystać z innej maszyny. Należy również pamiętać o zasłanianiu klawiatury, na której wprowadzamy PIN. Dzięki wykorzystaniu kamer i urządzeń do skanowania kart, złodzieje mogą uzyskać łatwy dostęp do naszych pieniędzy.

opr. (koci)

Ważne

Jak bezpiecznie korzystać z bankomatu:

- Starajmy się korzystać zawsze z tych samych bankomatów. Ograniczy to ryzyko oraz pozwoli łatwiej dostrzec potencjale zagrożenia.
- Zawsze prośmy o wydruk potwierdzenia. Ułatwi on ewentualną reklamację.
- Unikajmy korzystania z bankomatów w nocy. Jest to czas, w którym przestępcy mogą próbować instalować urządzenia śledzące, co podnosi ryzyko kradzieży.
- Zachowajmy czujność i zawsze zakrywajmy dłonią wpisywany PIN. W ten sposób utrudnimy pracę złodziejom i mamy szansę ustrzec się przez kradzieżą.

Eksperci radzą (cz. V)>> Oszczędności pozwolą nam ze spokojem przejść przez życie

Warto coś odłożyć na czarną godzinę

Za nami kilka artykułów, które starannie dla Was przygotowywaliśmy. Mamy nadzieję, że przybliżyły one ideę i sens oszczędzania, pokazały, że warto zadbać o swoją przyszłość finansową samemu. Nikt za nas tego nie zrobi, a już na pewno nie zrobi tego dobrze.

Dzisiejszym artykułem chcielibyśmy krótko podsumować szereg zalet, jakie niesie indywidualne budowanie oszczędności. Zdajemy sobie sprawę, że oszczędzanie dla samej idei nikogo nie przekona. Każdy człowiek, jeśli dokądś zmierza, to musi wiedzieć, że ma to sens i wiąże się z czymś pozytywnym. Na końcu każdej drogi chcemy znaleźć nagrodę. Cykl naszych artykułów powstał z chęci pokazania Państwu, jak łatwo jest samemu zadbać o godne życie na emeryturze. Zrobiliśmy przykładowe wyliczenia, pokazujące, na jak niskie świadczenia możemy liczyć z budżetu państwa. W kolejnych artykułach przedstawiliśmy skuteczny sposób na rozpoczęcie przygody z oszczędzaniem oraz rozwiązania finansowe, które do tego służą. Uważamy, że emerytura na stabilnym poziomie jest nadrzędnym, strategicznym celem finansowym większości z nas. Gromadzony przez lata kapitał może być jednak stopniowo przeznaczany również na inne ważne potrzeby. Warto pamiętać o tym, że odpowiednie oszczędności pozwolą nam przyjemnie, z pełnym spokojem przejść przez życie. Oto przykłady:

Ekspert

Bartosz Tołwiński
Open Finance Białystok



1. Mam kredyt hipoteczny, więc oszczędzam, żeby spłacić go jak najszybciej, a w trakcie jego trwania czuć się z nim bezpiecznie.

W naszej codziennej pracy regularnie spotykamy się z osobami, które planują kupić wymarzoną nieruchomość. W tym celu zaciągają kredyt hipoteczny i wiążą się z bankiem na długie lata. Odsetki, jakie generuje kredyt, są bardzo wysokie. Ryzyko związane z jego posiadaniem często jeszcze większe, choć trudno jest je zmierzyć. W trakcie spłaty kredytu może dojść do wielu niespodziewanych sytuacji. Utrata pracy, mniejsze zarobki, poważna choroba uniemożliwiająca zapewnienie bytu rodzinie – to sytuacje, które się zdarzają. Mogą spotkać każdego z nas. Często ludzie o tym jednak nie myślą lub myśleć nie chcą, a wypadków losowych nigdy nie uda nam się całkiem z życia wyeliminować. A więc, możemy i powinniśmy minimalizować ryzyko i konsekwencje, jakie spowoduje nieszczęśliwy wypadek. W jaki sposób? Poprzez szybkie pozbywanie się prywatnych zobowiązań finansowych, a także budowanie kapitału „na czarną godzinę". Poczucie bezpieczeństwa i komfortu finansowego jest możliwe właśnie dzięki oszczędnościom. Odpowiedni, gromadzony przez lata kapitał, pozwoli nam w pewnym momencie przyjść do banku i całkowicie spłacić dług. W chwili utraty pracy lub pogorszenia zdrowia, zaoszczędzone pieniądze umożliwią wywiązanie się ze swoich zobowiązań wobec instytucji finansowej. Ile zaoszczędzę, spłacając kredyt przed terminem?

Załóżmy, że statystyczny kredytobiorca posiada zadłużenie w kwocie 150 000 zł, zaciągnięte na okres 30 lat. Przyjmujemy, że oprocentowanie wynosi 4,21 proc. (marża na poziomie 1,5 pkt proc. + WIBOR 2,71 proc.). Odsetki w okresie 30 lat wyniosą 114 384,54 zł. Spłata kredytu po 15 latach to już jedyne 80 079,12 zł.

Co można zrobić z taką kwotą? patrz pkt. 2

2. Przyszłość mojego dziecka jest dla mnie bardzo ważna. Oszczędzam, żeby móc posłać je na studia lub kupić nieruchomość na start w dorosłe życie.

Jak podaje serwis internetowy Money.pl, średnie koszty związane z posłaniem dziecka na uczelnię wyższą wynoszą 65 000 zł. Składają się na nie: opłaty związane z wyżywieniem, mieszkaniem, rozrywką, ubraniami, itp. Pamiętajmy, że jest to jednak koszt średni. Wszystko zależy od tego, jak daleko od domu będzie studiować nasze dziecko (coraz popularniejsze są studia za granicą), jak również to, czy będzie to uczelnia publiczna czy może prywatna. Musimy odpowiedzieć sobie na zasadnicze pytanie: będziemy finansować edukację dziecka z bieżących dochodów, czy może już dziś warto zacząć odkładać pewną kwotę, która nie obciąży naszego budżetu. Wpłynie jednak na to, że za kilka, kilkanaście lat, nasze dzieci będą mogły skupić się na nauce i zdobywaniu ważnych umiejętności.

3. Podróże, realizacja marzeń, jesień życia w promieniach słońca.

A co, jeśli nasze dzieci dobrze sobie radzą, a kredyt już dawno spłaciliśmy? Pamiętajmy o tym, że budowanie oszczędności w pewnym momencie umożliwi nam realizację planów, o których od dawna marzyliśmy. Zapewne dla większości z nas znany jest obraz emerytów z krajów zachodnich, okupujących najciekawsze zabytki oraz atrakcje popularnych miejscowości turystycznych. Uśmiech na twarzy, opalenizna, zrelaksowane ciało i dusza. Czasem myślimy, że w bogatszych państwach rządy lepiej dbają o obywateli. Zapewne po części tak jest. Prawda jest jednak taka, że system emerytalny w większości krajów Europy Zachodniej jest bardzo zbliżony do polskiego. Weźmy dla przykładu jedno z najbogatszych państw na świecie – Niemcy. System emerytalny, tak jak w Polsce, składa się z trzech filarów. Pierwszy jest obligatoryjny (dokładnie tak, jak w Polsce). Drugi i trzeci to już filary dobrowolne. Ich członkami jest bardzo duża część pracującej populacji. Dlaczego tak się dzieje? Bo społeczeństwo niemieckie jest świadome faktu, że o własne życie i związane z nim problemy, ale również marzenia, trzeba zadbać samemu.

Drodzy Czytelnicy, jak zawsze serdecznie zapraszamy Was do kontaktu, zadawania pytań i odbywania z nami spotkań. Służymy dobrą radą, wsparciem i doświadczeniem związanym z zarządzaniem finansami. Rozpoczęcie przygody z oszczędzaniem czasem jest trudne, czasem nie wiadomo od czego zacząć. Pozwolimy sobie zacytować słowa prof. Bartoszewskiego: „są rzeczy w życiu, które zrobić warto i takie, które się opłaca. Nie zawsze to, co warto, się opłaca, i nie zawsze to, co się opłaca, warto". Wierzymy, że warto rozpocząć przygodę z oszczędzaniem, i że to się opłaca, bo korzyści, jakie osiągamy, są niepodważalne. Spokój, bezpieczeństwo, wolność finansowa – to wartości bezcenne.

opr. (koci)

Zadzwoń, zapytaj

Jeżeli macie Państwo pytania, zapraszamy do kontaktu:
- bartosz.tolwinski@opendirect.pl, +48 723 687 185,
- karol.zimnoch@opendirect.pl, +48 785 937 261



Mecenasi Wiedzy także skorzystają

Do udziału w naszej kampanii zachęcamy także przedsiębiorców, którzy chcą wspierać rozwój i edukację dzieci i młodzieży z ich najbliższego otoczenia. Proponowana przez nas formuła Mecenasa Wiedzy pozwala budować pozytywny wizerunek firmy w środowisku, w którym ona funkcjonuje, szkołom daje zaś konkretne korzyści. Mecenas Wiedzy zyskuje:

- wymienienie nazwy firmy na stronach internetowych kampanii: www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem;
- wymienienie nazwy firmy na łamach wydań magazynowych „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego" w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem;
- wymienienie nazwy firmy na łamach tygodnika „Wiem. Nauka Polska Świat", co tydzień w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem;
- dyplom z podziękowaniami wystosowany przez Organizatorów akcji;
- list od Organizatorów, podsumowujący II edycję kampanii;
- kupon rabatowy na ogłoszenia drobne i ogłoszenia modułowe zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" oraz tygodniku „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę m.in. 220 zł brutto).

Rabat na zlecane ogłoszenia to nowość w ofercie kierowanej do Mecenasów Wiedzy. Kupon ważny jest do 30 czerwca 2014 r.

Edukacyjna pomoc >> Trwa do października

Wypożycz podręcznik



tot. A. Zgiet

– Podręczniki czekają, ale i chętnych do ich wypożyczenia nie brakuje – mówi Anna Puciłowska z biblioteki przy ul. Boruty 19 w Białymstoku

Osoby w trudnej sytuacji materialnej mogą skorzystać ze wsparcia Stowarzyszenia Kontakt Miast Białystok – Eindhoven.

Aneta Boruch
aneta.boruch@mediaregionalne.pl

Do końca września w jego siedzibie można bezpłatnie wypożyczyć podręczniki na obecny rok szkolny.

– Mamy teraz bardzo gorący okres – mówi Anna Puciłowska, pracownica biblioteki prowadzonej przez Stowarzyszenie Kontakt Miast Białystok – Eindhoven. – Przychodzi do nas bardzo wiele osób z gotowymi wykazami podręczników.

Gdzie po pomoc?

Aby skorzystać ze wsparcia stowarzyszenia, należy skontaktować się z jego biurem, by ustalić termin przeprowadzenia ankiety. Pomoże ona ustalić, czy dana rodzina rzeczywiście potrzebuje wsparcia. Stowarzyszenie mieści się przy ul. Boruty 19 w Białymstoku.

Na początku roku szkolnego domowy budżet jest wyjątkowo obciążony wydatkami szkolnymi. Dlatego Stowarzyszenie Kontakt Miast Białystok – Eindhoven wraz z wolontariuszami Kompanii Piwowarskiej z Białegostoku zorganizowało bezpłatną wypożyczalnię podręczników.

W ramach akcji wolontariusze kupili książki na rok szkolny 2013/2014, które będą teraz wypożyczać dzieciom z rodzin, będących w trudnej sytuacji finansowej.

– Mamy już pod swoją opieką dużo rodzin, ale wciąż przychodzą nowe – mówi Beata Falkowska, dyrektor stowarzyszenia. – Średnio jeden uczeń wypożycza osiem-dziesięć książek.

Stowarzyszenie pomaga rodzinom z dziećmi, wskazanym przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Białymstoku, pedagogów szkolnych, kuratorów rodzinnych i organizacje pozarządowe.

Z biblioteki korzystają uczniowie z rodzin ubogich, niepełnych, wielodzietnych, które mieszkają w Białymstoku. Bezpłatne wypożyczenie podręczników pozwala rodzinie skupić się na innych wydatkach, związanych z zakupem wyprawki szkolnej.

Obecnie biblioteka obsługuje około 500 uczniów. Co roku po pomoc związaną z podręcznikami zgłasza się średnio 25 nowych rodzin.

Bezpłatna biblioteka jest organizowana przez Stowarzyszenie Kontakt Miast Białystok – Eindhoven od 2010 r. W poprzednim roku szkolnym organizacja kupiła podręczniki za łączną kwotę ponad 35 tys. zł.

promocja



ORGANIZATORZY: Gazeta Współczesna, Kurier Poranny
PATRONI HONOROWI: Prezydent Miasta Białystok, Wojewoda Podlaski
PATRONI MEDIALNI: PAP Polska Agencja Prasowa, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

Nasze dziecko uczy się języków obcych

EDUKACJA | Kurs językowy czy indywidualne lekcje? Podpowiadamy, jaka forma jest najbardziej korzystna dla młodszych uczniów, a jaka dla młodzieży.



Fot. Digitouch

Nauka języków obcych to inwestycja w przyszłość dziecka, o czym doskonale wiedzą rodzice. Nie szczędzą więc pieniędzy na kursy i lekcje.

Na pytanie, kiedy dziecko powinno rozpocząć naukę języka, eksperci mają gotową odpowiedź: jak najwcześniej. Powszechnie wiadomo bowiem, że dzieci szybciej przyswajają sobie nowe umiejętności niż osoby dorosłe. Dlatego niektórzy specjaliści proponują nawet, aby zacząć maluchy uczyć języka obcego praktycznie zaraz po urodzeniu.

Nie chodzi tu oczywiście o prawdziwą naukę, ale raczej o to, aby dziecko słyszało także inny język niż ojczysty. Roczne maluchy mogą już próbować bezwiednie powtarzać obce słowa. Dobrym przykładem są dzieci wychowujące się w rodzinach dwujęzycznych, które od początku swojego życia słyszą dwa języki, a później z równą swobodą posługują się każdym z nich.

PRZEDSZKOLAK SIĘ BAWI

Klasyczne metody nauczania, polegające na przyswajaniu zasad gramatyki i "wkuwaniu" słówek, odchodzą już do lamusa. Dlatego języków obcych mogą się dziś uczyć nawet najmłodsi. Wykorzystywane w nauczaniu dzieci metody nie wymagają od nich umiejętności pisania i czytania. Opierają się one na naśladowaniu przez małych słuchaczy słów i zachowań dorosłych. Tak właśnie dzieje się w przypadku nauki własnego języka.

Sposobów pracy z najmłodszymi jest wiele, a wszystkie łączą naukę z zabawą. Podczas zajęć maluchy tańczą, śpiewają, uczą się wierszyków. W ten sposób osłuchują się z nowym słownictwem, powtarzają je. Dla większości nie stanowi to żadnego problemu.

Podobna zasada obowiązuje przy prowadzeniu lekcji dla dzieci z młodszych klas szkół podstawowych. Dzieci nie uczą się „na poważnie", często nikt nie każe im nawet siedzieć w ławkach. Rozwiązują łamigłówki, odgrywają scenki rodzajowe, rozwiązują zagadki, śpiewają piosenki itp. Zajęcia uatrakcyjniane są przez wykorzystanie rozmaitych metod multimedialnych. Dla dzieci jest to ekscytująca zabawa.

NASTOLATEK ROZMAWIA

Im słuchacze są starsi, tym częściej konwersacjom towarzyszy zapisywanie i omawianie trudniejszego materiału. Zajęcia w grupie mają też inną zaletę. - Niektórzy uczniowie nie potrafią otworzyć się przed swoją klasą, kolegami, z którymi spędzają większość czasu. Dlatego decydują się na kurs językowy - podkreśla Anna Kapłon, nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Bydgoszczy, w skład którego wchodzi Gimnazjum Klasyczne i I LO. - W ten sposób mogą uczestniczyć w kreatywnych zajęciach zespołowych poza szkołą.

Wielu młodych ludzi chwali sobie zajęcia w grupie. Pozwalają one przezwyciężyć opór, strach przed wypowiadaniem się w obcym języku. Często słyszymy, że to jest właśnie najważniejsze. Skrępowanie mija, a uczniowi łatwiej jest brać czynny udział w lekcjach w swojej klasie.

SPRAWDŹMY KADRĘ

Na rynku działa wiele szkół językowych, warto więc dać sobie trochę czasu na podjęcie decyzji. - Zanim wybierzemy szkołę językową, zasięgnijmy opinii na jej temat - radzi Anna Kapłon. - Poszukajmy osób, które korzystały już z jej usług. Najczęściej najlepszą kadrę i metody nauczania oferują szkoły obecne na rynku od wielu lat, reagujące na rosnące i zmieniające się potrzeby klienta.

Każda szkoła przeprowadza testy kompetencji i na tej podstawie przydziela słuchacza do grupy na odpowiednim dla niego poziomie języka. W przypadku dzieci uwzględniany jest również ich wiek. Od tego zależy bowiem wybór materiałów dydaktycznych oraz sposób prowadzenia zajęć. Jeśli dziecko dołącza do istniejącej już grupy, upewnijmy się, że w razie problemów lub nieobecności na lekcjach będzie mogło skorzystać z pomocy nauczyciela (bez dodatkowych opłat).

Przygotowanie kadry, sposób prowadzenia zajęć, udostępnianie materiałów dydaktycznych to nie wszystko. Ważne jest również to, ile zapłacimy za naukę. Ceny kursów językowych wahają się od kilkuset do ponad 2 tys. zł za rok. Kursy dla dzieci są przeważnie tańsze niż te dla dorosłych. Ze szkołą językową zawsze trzeba podpisać umowę.

PRZED EGZAMINEM KOREPETYCJE

Zajęcia indywidualne to propozycja dla uczniów, którzy mają przed sobą ważny egzamin albo muszą nadrobić zaległości. - W szkole uzupełnianie braków jest praktycznie niemożliwe - mówi Anna Kapłon. - Grupy często są zbyt liczne i o zróżnicowanym poziomie. Nauczyciele służą uczniom pomocą podczas dyżurów, prowadzą koła zainteresowań, fakultety, ale nie zawsze jest to wystarczające.

Z korepetycji korzystają często maturzyści. - Przygotowanie do matury to proces długotrwały i często uczniowie potrzebują uporządkowania nabytej wiedzy - podkreśla anglistka. - Trzy lekcje tygodniowo w szkole to za mało, aby przygotować się do egzaminu i jednocześnie omówić bieżący materiał.

Młodzież wybiera więc korepetycje, podczas których ma nauczyciela wyłącznie do swojej dyspozycji. Pedagog skupia się tylko na zagadnieniach omawianych z jednym uczniem. Ma czas, aby dokładnie wyjaśnić wątpliwości. W razie potrzeby wraca do trudniejszych zagadnień. To idealna sytuacja.

Dzięki korepetycjom nie musimy raczej obawiać się, że nie zdążymy wszystkiego powtórzyć. Nauczyciel potrafi rozłożyć materiał na łatwe do przyswojenia partie, wie, jak zaplanować pracę w czasie. Jeśli jest nauczycielem pracującym w liceum lub technikum, a przy tym egzaminatorem, zna wszystkie procedury egzaminacyjne, co również ułatwia mu przygotowanie ucznia.

- W mojej osobistej opinii najskuteczniejszą pomocą dla przyszłego maturzysty są zajęcia prywatne, jedynym ich minusem może niekiedy być cena - dodaje nauczycielka. - Z drugiej strony myślę, że zajęcia dodatkowe w szkole (fakultety, zajęcia wyrównawcze, godziny karciane, które można realizować w formie pomocy uczniom), powinny wystarczyć dziecku, aby przygotować się do egzaminu i zdać go z dobrym wynikiem.

ILE TO KOSZTUJE

Bo korepetycje, niestety, tanie nie są. Za godzinę języka angielskiego trzeba zapłacić od 25 zł do nawet 60 zł, w zależności od poziomu zaawansowania ucznia i wykształcenia prowadzącego. Mniej kosztują lekcje dla dzieci w szkole podstawowej, najdroższe jest przygotowanie do matury.

Stawki za naukę innych języków są podobne. Jeśli nauczyciel dojeżdża do ucznia, często trzeba doliczyć jeszcze koszty dojazdu. Pewnym rozwiązaniem są wspólne lekcje dla dwóch, trzech osób. Wtedy można podzielić się kosztami.

O takie indywidualne przygotowanie trudniej na przedmaturalnych kursach. Po przeprowadzeniu testów kompetencji dla kandydatów nie zawsze udaje się zebrać grupę słuchaczy na tym samym poziomie. - Wówczas kompletuje się grupę złożoną z osób o zbliżonym wyniku testu, często także niższym. W związku z tym materiał powtarzany jest w wolniejszym tempie - mówi Anna Kapłon.

Nie oznacza to jednak, że nie możemy korzystać z kursów przed maturą. Trzeba się jednak liczyć z tym, że być może będziemy musieli włożyć więcej własnej pracy w uporządkowanie wiedzy.

INTERNET NIE DLA UCZNIA

W dobie wirtualnej rzeczywistości coraz popularniejsza staje się nauka języków przez internet. Nie jest to jednak propozycja dla dzieci ani nawet młodzieży. Nawet, jeśli kontaktujemy się ze szkołą przez internet i nauczyciel sprawdza nasze prace, to jesteśmy pozbawieni możliwość prowadzenia rozmów w języku, którego się uczymy. Łatwo jest popełnić błędy w wymowie, bo nikt nie kontroluje nas na bieżąco. Poza tym samodzielna nauka wymaga ogromnej mobilizacji i systematycznej pracy.

Materiały w internecie możemy natomiast wykorzystać przy powtórkach do egzaminów. W sieci jest sporo testów. Zawsze jednak lepiej korzystać z wiarygodnych stron, na przykład Centralnej Komisji Egzaminacyjnej czy komisji okręgowych, a po rozwiązaniu poprosić nauczyciela o ich sprawdzenie.

Ewa Abramczyk-Boguszewska

ZAPYTAJMY ZANIM PODPISZEMY

Przed podpisaniem umowy ze szkołą językową, zapytajmy o:
- liczbę godzin zajęć w tygodniu (sprawdźmy, czy są to godziny zegarowe, czy też 45-minutowe lekcje);
- podręczniki, materiały dydaktyczne, multimedialne itp. - czy są one wliczone w cenę kursu, czy też trzeba dokupić je osobno;
- liczebność grup;
- możliwość zdobycia certyfikatów językowych i opłaty za nie;
- dodatkowe konwersacje z lektorem i odpłatność;
- możliwość rozłożenia płatności na raty (czy cena za kurs jest wówczas wyższa, czy taka sama jak w przypadku zapłacenia od razu całości; jakie są koszty kredytu);
- warunki rozwiązania umowy i zwrot wniesionych wcześniej opłat.

Sprawdźmy, jak długo szkoła istnieje na rynku i jaką dysponuje kadrą. W placówce z tradycjami wydamy jednak więcej niż w mniej znanej szkole, która również może mieć ciekawą ofertę. Dlatego przed podjęciem decyzji, pytajmy o opinie znajomych. Najlepsza reklama to „poczta pantoflowa".

Pamiętajmy, że nauka na zajęciach to nie wszystko. Bez pracy w domu niewiele osiągniemy. Systematyczność to podstawa. Uwierzmy, że lepsze efekty osiągniemy ucząc się kwadrans dziennie niż raz w tygodniu przez godzinę. Dobrym sposobem jest oglądanie filmów z napisami w obcym języku. Nawet, jeśli na początku będziemy w stanie przyswoić sobie około 20 proc. informacji, z czasem będzie lepiej.

Nie wierzmy w cudowne metody nauki. Nikt nie jest w stanie nauczyć się biegle języka w trzy miesiące. W takim czasie można poznać tylko podstawy.

To nieprawda, że dzieci nie powinny jednocześnie uczyć się dwóch języków obcych, bo im się wszystko pomyli. Jest dokładnie odwrotnie: nauka jednego języka, pomaga w przyswojeniu sobie drugiego.

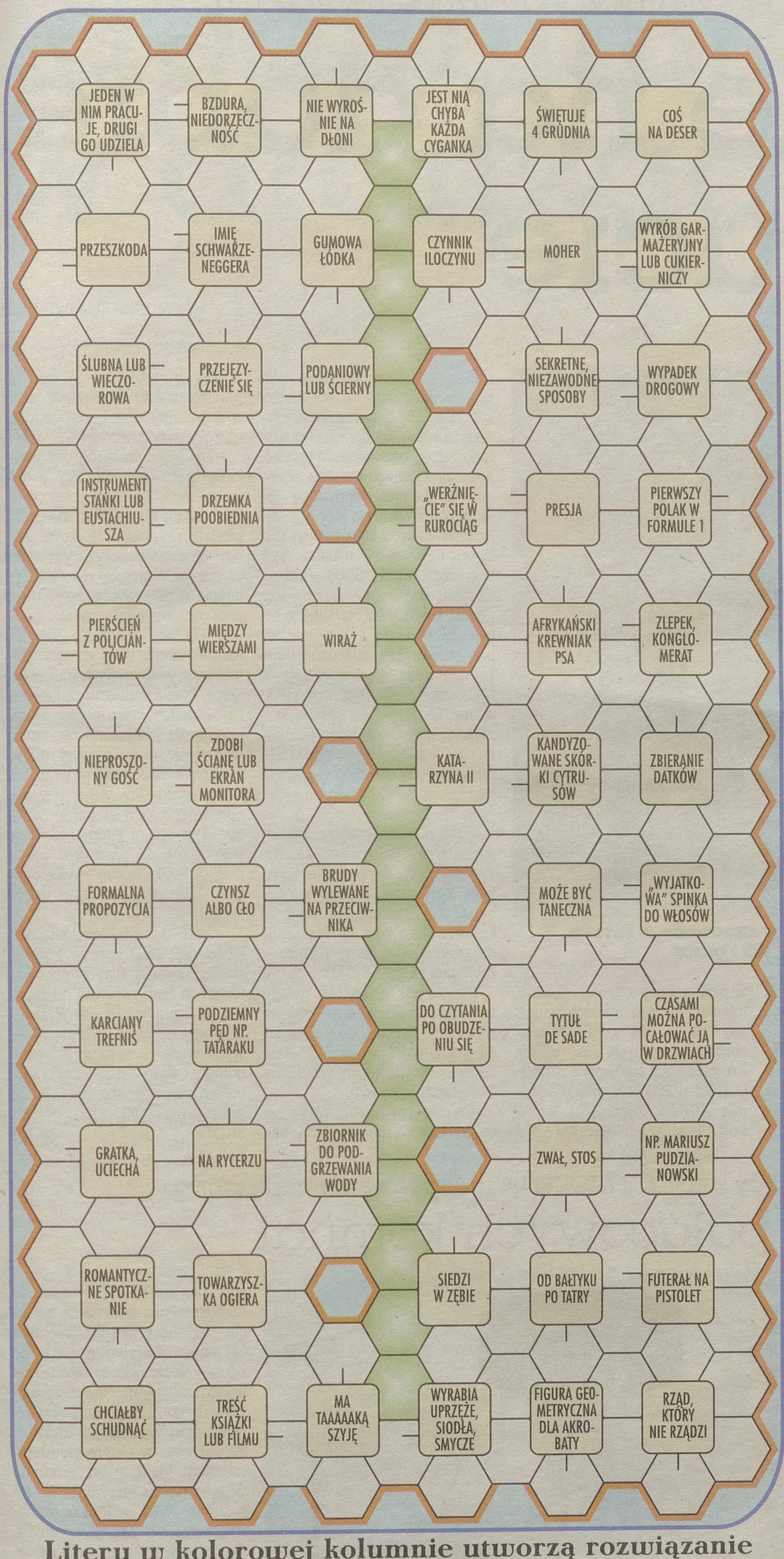
30-40
złotych kosztuje średnio godzina korepetycji z angielskiego

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl



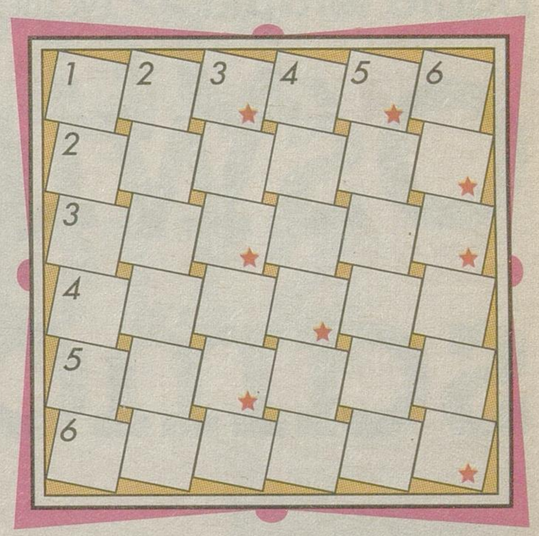
Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna



Litery w kolorowej kolumnie utworzą rozwiązanie

2. Kwadrat magiczny



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

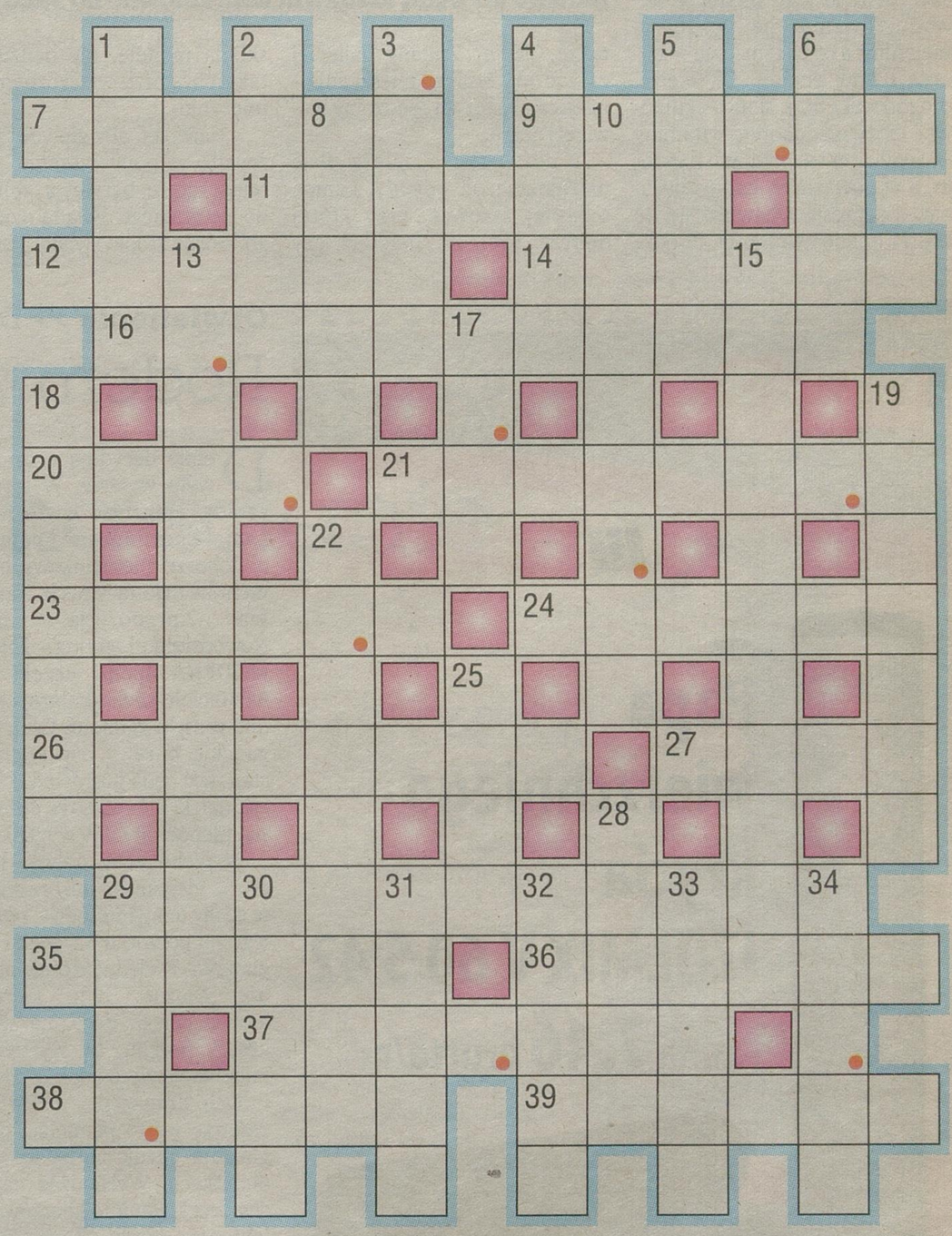
1 – wliczony do ceny towaru koszt załadunku i transportu.
2 – imię Lewandowskiego lub Kubicy.
3 – chorobliwy brak woli podejmowania decyzji.
4 – miasto w Indiach, ośrodek regionu eksploatacji miki.
5 – znaki używane do zapisu cerkiewnych śpiewów liturgicznych.
6 – inaczej uchatka.

3. Krzyżówka

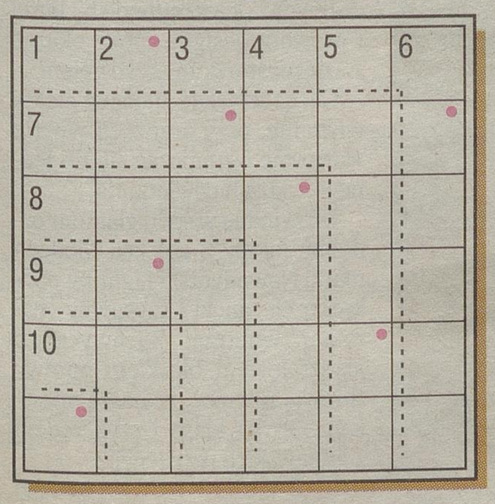
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł amerykańskiego serialu telewizyjnego.

POZIOMO:
7) skwarki na kaszy, 9) solenizant z 5 marca, 11) nawóz mineralny, 12) cętkowany drapieżnik z rodziny kotów, 14) kolorowy szczegół pocącej się myszy, 16) antonim jednolitości, 20) wśród lantanowców, 21) w drugim kwartale, 23) sytuacja bez wyjścia, 24) sąsiedzka granica, 26) dyscyplina sportowa, 27) kuku na muniu, 29) lek stosowany w stanach podniecenia ruchowego, 35) miasto u stóp Wezuwiusza, 36) zawarta w dowcipach rysunkowych, 37) krótka aria o prostej budowie, 38) jest nim Narew, ale nie Odra, 39) kurdupel, ale nie tak rubasznie.

PIONOWO:
1) kawałek łąki w mieście, 2) zabieg leczniczy lub kosmetyczny, 3) różnica miedzy sumami przychodu i rozchodu, 4) ognisko góralskie, 5) muzeum w Madrycie albo mecenas z serialu „W kamiennym kręgu", 6) tyle, ile zmieści się w dłoni, 8) spokrewniona z jeleniem, 10) zakład z linotypami, 13) pomieści pięć setek, 15) można dostać przy nich kosza, 17) pałaszuje żelazo, 18) rodzaj jarzma używanego do zaprzęgania zwierząt pociągowych, 19) „płuco" pająka, 22) nabożeństwo wieczorne, 25) przejrzysty szal noszony dawniej przez kobiety na kapeluszu, 28) rodzina słynnych lutników z Cremony, 29) może być ogórkowy, 30) sytuacja nie do pozazdroszczenia, 31) sprawiedliwy tłuszcz, 32) inaczej dusznica, 33) ojczyzna Odyseusza, 34) to samo co kawon.



4. Krzyżówka lubelska



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII PRZERYWANEJ: 1) badacz, poszukiwacz, 7) chemik polski (1876-1943), jeden z pierwszych u nas badaczy tworzyw sztucznych, 8) czapka naciągana na uszy i zapinana pod brodą, 9) jon o ujemnym ładunku elektrycznym, 10) pokład statku.

PIONOWO: 1) główny uczestnik korridy, 2) przyprawa w alaszu, 3) dioda elektrochemiczna stosowana jako stabilizator prądu, prostownik i wzmacniacz, 4) kłamliwa pogłoska, 5) pseudonim Juliana Leszczyńskiego, 6) krasomówca.

Rozwiązania zadań

1. Koniec wakacyjnej laby. 2. Koronka. 3. „Siódme niebo". 4. Aktualia.

Dobra terapia >> Najlepiej zadbać o kilka źródeł światła w jednym pomieszczeniu

Oświetlenie na dobre samopoczucie

Letni, wakacyjny nastrój powoli będzie ustępować miejsca jesiennemu przygnębieniu. Będziemy odczuwać gorsze samopoczucie, ale jest na to rada. Więcej światła!

Fot. SIGMA



Białe i pastelowe, mleczne klosze dają efekt jasnego, rozproszonego światła, dlatego też będą idealnym tłem zarówno do zabawy, jak i pracy

W naszym klimacie o odpowiednie oświetlenie trzeba dbać już od jesieni, kiedy dni stają się krótsze, a słońce często chowa się za chmurami. Światło jest jednym z najważniejszych bodźców, dlatego jego niedobór powoduje wzmożoną produkcję melaniny, a co za tym idzie – senność i brak energii. Co więcej, długotrwały brak słońca skutkować może niedoborem witaminy D, spadkiem i wahaniami nastroju, a w poważnych przypadkach nawet depresją. Obawiasz się, że skutki niedoświetlenia dotkną także Ciebie? Zmiany najlepiej zacząć od własnego mieszkania – miejsca, w którym spędzamy najwięcej czasu.

O doświetlenie należy dbać niezależnie od pogody. Lampa o jasnej żarówce, przy której dobrze robi się makijaż czy składa modele, nie będzie już tak dobra przy wieczornym wypoczynku.

– Najlepiej, aby główne źródło światła w pomieszczeniu miało temperaturę barwową zbliżoną do naturalnego światła dziennego. Górne źródło światła jest zazwyczaj najintensywniej eksploatowane, dlatego też dobrze jest używać w tym celu żarówek energooszczędnych – są tańsze i trwalsze niż tradycyjne – radzi Dariusz Rodak, projektant w firmie SIGMA, oferującej lampy oraz elementy oświetleniowe.

Jeśli chodzi o temperaturę białego światła, to waha się ona między 2700 K a 6500 K. Dolne rejestry zarezerwowane są dla cieplejszych tonów. Dają one wrażenie przytulnego, przyjaznego wnętrza, dlatego też świetnie sprawdzą się w przypadku lamp stojących, przydających nastroju salonowi czy kinkietów na ścianie w sypialni. Tony pośrednie, około 3500-4000 K, sprzyjają skupieniu uwagi, dlatego dobrze jest używać żarówek o takiej temperaturze w gabinecie czy przy punktowym oświetlaniu biurka ucznia. Barwy powyżej 6500 K zaliczamy do chłodnych – sprawiają one, że oświetlone sprzęty wyglądają świeżo i nowocześnie. Z powodzeniem podkreślą futurystyczne, chromowane sprzęty w kuchni czy designerskie sprzęty w przedpokoju.

– Tak naprawdę wystarczy zapamiętanie jednej prostej zasady. Światło ciepłe sprzyja odpoczynkowi, natomiast chłodniejsze pobudza do działania. Stosując tę zasadę w swoim mieszkaniu, na pewno odczujemy różnicę – zapewnia ekspert SIGMY.

Dobrze jest też zwrócić uwagę na wskaźnik oddawania kolorów (Ra). Jeśli chcemy, alby naturalna kolorystyka wnętrza została oddana, wybierajmy sztuczne oświetlenie o Ra>80.

Aby zapewnić sobie dobre samopoczucie, najlepiej zadbać o kilka źródeł światła w jednym pomieszczeniu, co pozwoli nam tworzyć atmosferę korespondującą z aktualnym nastrojem.

– Dbajmy o szczegóły. Na przykład, często zapominamy o doświetleniu kuchennego blatu, a to niedobrze. Warto tu zastosować oświetlenie punktowe, które ułatwi wykonywanie precyzyjnych czynności. W sypialni zaś ustawmy lampki w taki sposób, by dało się przy nich wygodnie czytać – podpowiada Dariusz Rodak. – Sprytne rozmieszczenie lamp jest szczególnie istotne w małych mieszkaniach. Dzięki kinkietom, lampkom i żyrandolom, jasne miejsce do zabawy może w mgnieniu oka przeistoczyć się w nastrojowy salon. Punktowe oświetlenie pozwala też łatwo uzyskać korzystne wrażenie optycznego powiększenia wnętrza. Pomogą tu lampy i kinkiety skierowane do góry oraz na te miejsca, które chcemy wyeksponować. Znaczenie ma także dobór abażurów.

– Białe i pastelowe, mleczne klosze dają efekt jasnego, rozproszonego światła, dlatego też będą idealnym tłem zarówno do zabawy, jak i pracy. Plecione abażury pomogą uzyskać ciekawy, plastyczny efekt, natomiast grube tkaniny i szkło o nasyconych, głębokich barwach, świetnie zbudują nastrój w sypialni - mówi ekspert SIGMY. **opr. (d)**

reklama



Oświetlenie >> Lampy z kolekcji MODENA marki Nowodvorski Lighting

Rodem z pałacowych komnat

Detale decydują o całościowym wyrazie. W myśl tej zasady, aranżując nasze mieszkania, powinniśmy pamiętać o doborze nietuzinkowych elementów dekoracyjnych. Najnowsza propozycja marki Nowodvorski Lighting – kolekcja MODENA spełni oczekiwania wielbicieli spektakularnych ozdób w stylu glamour. Cztery eleganckie oprawy oświetleniowe stanowić będą gustowną dekorację, dzięki nim wnętrze domu zyska niepowtarzalny wygląd.

Wszechobecny połysk, bogactwo, elegancja, dekoracyjność, te cechy to kwintesencja, powstałego na początku XX wieku stylu glamour. Niejednokrotnie na wybór właśnie tego kierunku aranżacyjnego decydują się Ci, którzy pragną, by wystrój ich mieszkania wyróżniał się spośród innych aranżacji. Urządzając wnętrze warto pamiętać, iż styl glamour bazuje na luksusowych dodatkach. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, projektanci marki Nowodvorski Lighting stworzyli zjawiskową kolekcję lamp Modena. Linia ta, inspirowana barokiem, zachwyca między innymi poprzez wykorzystanie kryształków. Zastosowanie tego elementu sprawia, że kolekcja Modena przywodzi na myśl oprawy oświetleniowe, które zdobiły eleganckie, lustrzane sale balowe czy też urzekające pałacowe wnętrza. Błyszczące, mieniące się w świetle lampy, dodadzą blasku różnorodnym pomieszczeniom. Idealnie wkomponują się we wnętrza utrzymane w klasycznym stylu. Jednakże stanowiąc wyrazisty akcent, sprawdzą się także w połączeniu z nowoczesnym wystrojem, w którym króluje minimalizm. Zaskakujące, kontrastowe zestawienie ozdobnych, kryształowych lamp i prostoty designu może okazać się dekoratorskim arcydziełem.

Fot. Nowodvorski Lighting



MODENA I plafon z kolekcji marki Nowodvorski Lighting

Chcąc uzyskać ciekawe efekty wizualne, przy aranżacji wnętrz warto nie ograniczać się do jednego rodzaju oświetlenia.

Utrzymane w stylu glamour ozdobne lampy z kolekcji Modena marki Nowodvorski Lighting podkreślą elegancki i szykowny charakter wnętrza. Zachwycające kryształowym blaskiem oprawy sprawią również, że nasze mieszkanie zyska klasę i szyk rodem z królewskich rezydencji.

opr. (d)

Porady >> Wyposażenie oraz dodatki mają spełniać przede wszystkim funkcję użytkową

Idea minimalizmu w aranżacji wnętrz

Mniej znaczy więcej – to myśl przewodnia minimalizmu. Proste, geometryczne formy, umiar i czystość, biel oraz szarość, a to wszystko nierzadko przełamane mocnym kontrastem – to właśnie minimalizm we wnętrzach.

Fot. Agata Meble



Dużym powodzeniem w tego typu wnętrzach cieszy się zastosowanie gładzi lub surowej cegły na jednej ścianie



W minimalistycznej aranżacji wnętrz dominują biel i szarości

Założeniem minimalizmu jest ucieczka od przepychu, zdobień i wszystkiego, co zbędne. Wyposażenie oraz dodatki mają spełniać przede wszystkim funkcję użytkową.

Praktyczne wnętrza, które charakteryzują się czystą formą i przestronnością wypełniają kolory. Najczęściej stosowana jest biel oraz szarość, jednak równie pożądana jest czerń, a do wyrazistych kontrastów sprawdzają się odcienie soczystej czerwieni czy pomarańczy. W minimalistycznych wnętrzach unika się zbyt dużej różnorodności barw, pozostawiając miejsce uniwersalnej bieli przełamanej, np. czarną podłogą.

– Nie mniej ważny jest kolor dodatków, które powinny harmonijnie współgrać z przestrzenią salonu lub pokoju dziennego. Idealnie wkomponują się tutaj meble w kolorze beżowym lub szarym. Jeśli jednak uznamy, że takie wnętrze jest dla nas zbyt jednolite, zastosujmy wyraziste, nasycone odcienie, na przykład malując jedną ścianę lub jej fragment na żółto, bądź wstawiając czerwoną kanapę czy lampę – mówi Ewelina Kozielska, ekspert marki Agata Meble.

Harmonia i spokój

Minimalizm czerpie inspiracje m.in. z filozofii zen, która kładzie nacisk na harmonię i umiar. Widać to wyraźnie w koncepcji wnętrz – są one otwarte, przestronne a jednocześnie harmonijne oraz czytelne. W minimalistycznie urządzonym pomieszczeniu istotna jest prostota, jasne światło i spokój. Duże pomieszczenie, takie jak przestronny salon otwarty na jadalnie lub kuchnię potęguje wrażenie surowego, prostego wnętrza, wypełnionego tylko najpotrzebniejszymi meblami – wygodną, dużą kanapą z efektownymi pufami, szklanym stołem oraz lampą w oryginalnym kształcie.

Dodatki do wnętrza

Mimo, że minimalizm opiera się na oszczędności detali, to odpowiednio dobrane dodatki – harmonizujące z całością – korzystnie wpłyną na wygląd oraz charakter pomieszczenia. Dużym powodzeniem w tego typu wnętrzach cieszy się zastosowanie gładzi lub surowej cegły na jednej ścianie. Najczęściej stosowanymi materiałami jest metal i szkło, dlatego warto pomyśleć nad lampą w oryginalnej formie, dużym, nietypowym wazonie, ciekawą figurką lub świeczniku.

– Doskonały efekt dadzą abstrakcyjne obrazy. Najlepiej niech będą kolorowe i mocno kontrastujące ze ścianami i pozostałymi elementami wyposażenia, dzięki temu efektownie wyróżnią się na tle całego pomieszczenia. Sprawią one, że wnętrze nie będzie wyglądać zbyt surowo, a jednocześnie nie zburzą koncepcji całego wystroju – dodaje ekspert marki Agata Meble.

regiodom.pl

Skutecznie walczyć z grzybem >> Wbrew obiegowej opinii, wcale nie trzeba skuwać tynku do gołej cegły

Szpecącego problemu na ścianie można się pozbyć

Grzyby i pleśń domowa są w naszych warunkach klimatycznych powszechnym problemem. Unoszące się w domu zarodniki tych organizmów są niewidoczne dla oka, jednak mogą być groźne dla zdrowia. Aby skutecznie walczyć z grzybem, należy nie tylko wyeliminować objawy w postaci szpecących wykwitów na ścianach, ale przede wszystkim – usunąć jego przyczynę.

Najważniejszą przyczyną występowania szpecących i niebezpiecznych skupisk grzybów na ścianach jest wilgoć. Długotrwałe utrzymywanie się wysokiej wilgotności powietrza wewnątrz pomieszczenia jest często skutkiem braku odpowiedniej wentylacji. Unosząca się w powietrzu para wodna, skrapla się na ścianach w wyniku wahań temperatury. Regularnie gromadząca się w ten sposób rosa stanowi idealne środowisko dla rozwoju niebezpiecznych bakterii i grzybów.

Woda może również przedostawać się do pomieszczenia z zewnątrz, np. na skutek pękniętej rynny, uszkodzonego nieszczelnego dachu lub innych wad konstrukcyjnych budynku. W takim przypadku walkę z grzybem należy rozpoczynać od usunięcia danej usterki.

Niepotrzebny remont

Co jednak zrobić z zagrzybionymi ścianami? Wbrew obiegowej opinii, wcale nie trzeba skuwać tynku do „gołej cegły". Szpecącego problemu można pozbyć się w wielu przypadkach poprzez miejscowe zastosowanie Preparatu Grzybobójczego VIDARON. To specjalistyczny środek przeznaczony do zwalczania grzybów domowych i pleśni. Jego skuteczność opiera się na zastosowaniu najnowszej generacji biocydów, czyli związków zwalczających szkodliwe organizmy.

– Preparat grzybobójczy VIDARON wnika w strukturę podłoża, dzięki czemu długotrwale i skutecznie eliminuje wykwity – komentuje Krzysztof Kędzior, główny specjalista ds. aplikacji w FFiL Śnieżka SA. – Nadaje się do używania na różnych powierzchniach: na drewnie, murach, ścianach i tynkach. Można go stosować na powłokach farb malarskich, klejowych i emulsyjnych oraz na innych materiałach budowlanych – dodaje ekspert.

Preparat grzybobójczy VIDARON nadaje się do stosowania wewnątrz i na zewnątrz budynku. Dzięki niemu, skutecznie wydłużymy także żywotność np. elementów małej architektury ogrodowej z drewna.

Jak stosować?

Preparat najwygodniej nanosić na ścianę za pomocą rozpylacza bezpośrednio z pojemnika. W czasie stosowania pamiętajmy o zachowaniu odpowiednich środków bezpieczeństwa: odzieży oraz okularach ochronnych.

Po pierwszej aplikacji należy odczekać godzinę – w tym czasie grzybnia zauważalnie zblednie. Zaatakowane miejsce powinniśmy następnie dokładnie wyszorować. Na końcu wystarczy wymyć ścianę czystą wodą. Dla pewności, po całkowitym jej wyschnięciu, możemy nanieść kolejną warstwę preparatu.

Profilaktyczne srebro

Aby uniknąć problemu zagrzybienia w przyszłości, poza zapewnieniem odpowiedniej wentylacji, można do pomalowania zagrożonej ściany, wykorzystać farbę o specjalnym przeznaczeniu Śnieżka Kuchnia-Łazienka. Charakteryzuje się ona wysoką odpornością na działanie wilgoci. Dzięki zawartości czystego srebra, pomaga stabilizować ilość niebezpiecznych dla zdrowia pleśni, grzybów i bakterii, które zbierają się na ścianach.

– Pamiętajmy, że w przeciwdziałaniu powstawania grzybów, najważniejsze jest zadbanie o właściwą wentylację i ogrzewanie mieszkania. Jeżeli na ścianach kuchni albo łazienki regularnie zbiera się wilgoć, powinniśmy często i intensywnie wietrzyć mieszkanie, gdy tylko pozwala na to pogoda – radzi Krzysztof Kędzior. **opr. (d)**



Fot. Śnieżka

Ten preparat grzybobójczy wnika w strukturę podłoża

Łazienka >> Warto poznać podstawowe zasady, aby dobrze wykonać pracę

Sam zamontuj miskę kompaktową WC

Możesz sporo zaoszczędzić, jeśli trochę popracujesz. Przeczytaj, jak krok po kroku powinien przebiegać montaż miski kompaktowej WC.

Zaczynamy tradycyjnie od odpowiednich przygotowań do przeprowadzenia montażu.

Musimy zgromadzić potrzebne narzędzia:

- wiertarkę,
- wkrętak lub wkrętarkę,
- klucz francuski, oraz

wszystkie elementy niezbędne do poprawnego funkcjonowania WC (w kolejności montażu):

- miskę kompaktową,
- przyłącze elastyczne,
- zestaw montażowy miski kompaktowej,
- zbiornik,
- zestaw montażowy zbiornika,
- zawór kątowy,
- taśmę izolacyjną,
- wężyk przyłączeniowy,
- deskę sedesową.

Gdy wszystko już zgromadzimy, przystępujemy do instalacji WC.

Przymiarki na początek

Stawiamy miskę kompaktową w planowanym miejscu. Sprawdzamy, czy można do niej swobodnie dojść, wygodnie usiąść oraz czy między rurą odpływową a punktem, gdzie będzie znajdował się otwór miski ustępowej zmieści się przyłącze elastyczne. W razie potrzeby możemy manipulować przyłączem, dokręcić do rury kolanko lub nieco ją skrócić.

Po ustawieniu miski w odpowiednim miejscu, wkładamy przyłącze w jej odpływ oraz w wylot rury. Następnie zaznaczamy na posadzce punkty, wyznaczające otwory do mocowania muszli.

Mocowanie miski

Gdy miska stoi w odpowiednim miejscu, połączona już z odpływem, możemy przymocować ją do podłoża. Przesuwamy ją na bok, a w zaznaczonych punktach kontaktu z podłogą wiercimy otwory. Aby uniknąć pęknięcia ułożonych na podłodze kafli, powinniśmy ustawić możliwie najniższe obroty wiertarki pod żadnym pozorem nie włączać udaru.

Po wywierceniu otworów, wkładamy w nie kołki rozporowe. Ustawiamy miskę tak, by przez otwory montażowe widoczne były dziurki do korków rozporowych. W otwory do mocowania miski wkładamy następnie kołnierzyki zapobiegające uszkodzeniu ceramiki. Umieszczamy w nich śruby i przykręcamy je do podłoża. Miska sedesowa powinna stać stabilnie. Miejsca połączenia miski kompaktowej z podłogą uszczelniamy silikonem sanitarnym.

Montaż zbiornika wody

W następnym kroku do przymocowanej już do posadzki miski zamocujemy zbiornik. W pierwszej kolejności ściągamy pokrywę zbiornika. W otwory na spodzie komory gwintem w dół wkładamy śruby. Podnosimy całość i dopasowujemy śruby do dziur w tylnej części miski kompaktowej. Mocujemy zbiornik do miski, zakładając na wystające od dołu gwinty: uszczelkę, podkładkę i motylek. Nakładamy pokrywę zbiornika i dokręcamy przycisk do spłukiwania.

By uniknąć zalania łazienki, przed czynnościami związanymi z podłączeniem wody, odcinamy jej główny dopływ. Łączymy kątowy zawór odcinający ze zbiornikiem przy pomocy wężyka. Wężyk do zbiornika możemy podłączyć z jego prawej lub lewej strony, bezpośrednio do zaworu napełniającego. Drugi zaś otwór w zbiorniku zaślepiamy plastikowym korkiem.

Po połączeniu zbiornika z instalacja wodną, a miski z odpływem wykonujemy próbę szczelności i funkcjonalności. Otwieramy zawór kątowy, napełniamy zbiornik wodą, regulujemy położenie pływaka mechanizmu napełniającego i spustowego oraz sprawdzamy działanie przycisku sterującego. W razie ujawnienia nieszczelności lub wadliwego działania, zamykamy zawór kątowy odcinając dopływ wody. Uszczelniamy wadliwe połączenia, regulujemy mechanizmy.

Montaż deski sedesowej

Proces montażu wieńczy instalacja deski sedesowej. W zależności od modelu, jaki posiadamy, mogą występować drobne różnice w zakresie jej mocowania do miski ustępowej. Przed rozpoczęciem tej czynności warto więc zapoznać się z listą elementów zamieszczoną na opakowaniu przez producenta.

Generalne zasady mocowania są następujące:

- Dopasowujemy deskę sedesową do otworów montażowych w tylnej części miski.
- Deskę mocujemy od dołu, za pomocą zestawu montażowego, w skład którego wchodzą: śruby mocujące, podkładki i nakrętki.

regiodom.pl



fot. Grupa Armatura

Montaż miski kompaktowej WC może kosztować nawet drugie tyle, co jej zakup. Dlatego sprawdź, jak zrobić to samemu.

Rynek nieruchomości >> Taki praktyczny bonus jest ciekawszy, niż inne formy premiowania zakupu lokalu

Mieszkania wykończone pod klucz

Wykończenie mieszkania jest nowym elementem strategii marketingowej deweloperów.

Na rynku nieruchomości obserwujemy nowy trend. Elementem strategii marketingowej firm deweloperskich staje się coraz częściej oferowanie mieszkań z wykończeniem pod klucz w cenie.

Jeszcze niedawno taki standard sprzedaży lokali był zjawiskiem rzadkim i dotyczył głównie drogich apartamentów. W Europie Zachodniej sprzedaż mieszkań wykończonych to norma, podczas gdy w naszym kraju tendencja do oddawania takich lokali ma miejsce dopiero od niedawna.

– Jak obserwujemy, wykończenie mieszkania w cenie, które oferujemy w inwestycji Red Park w Poznaniu i na osiedlu Alpha w Warszawie jest dla klientów o wiele bardziej atrakcyjne niż bonusy, czy rabat. Kupujący wybierają jedną z kilku opcji kolorystycznych wykończenia i dostają klucze do gotowego już lokalu – do zamieszkania – wyjaśnia Teresa Witkowska, dyrektor sprzedaży w Red Real Estate Development.



Fot. Real Estate Development

Obecnie odpłatne pakiety wykończeniowe oferowane są w większości inwestycji deweloperskich

Zwraca ona uwagę, że jest to duże ułatwienie dla osób z niską zdolnością kredytową. Jak twierdzi, w obecnej sytuacji, kiedy dostęp do kredytów jest wciąż znacznie ograniczony, to dla klientów szansa na sfinansowanie przez bank zarówno mieszkania, jak i wykończenia. Z tego względu, taki praktyczny bonus w postaci wykończenia jest dla nich o wiele ciekawszy niż inne formy premiowania zakupu mieszkania, jak wycieczki czy bony zakupowe, itp.

Zainteresowanie zakupem wykończonych mieszkań jest wśród klientów bardzo duże i niewątpliwie ma wpływ na poziom sprzedaży w inwestycjach, które oferują taki standard lokali. Choć wykończenie mieszkania w cenie proponuje coraz więcej firm deweloperskich to budowanie całych osiedli pod klucz nie jest jeszcze i szybko nie będzie standardem w naszym kraju. Szczególnie jeśli chodzi o inwestycje z segmentu popularnego.

W pewnej perspektywie ma jednak szansę stać się normą, podobnie, jak to jest w innych krajach w naszym regionie, m.in. na Węgrzech. Tym bardziej, że w dobie coraz większej mobilności nabywcy mieszkań nie chcą poświęcać czasu na indywidualne, czasochłonne wykończenie lokalu, ponieważ biorą pod uwagę możliwość szybkiej zmiany swego miejsca zamieszkania.

Obecnie odpłatne pakiety wykończeniowe oferowane są w większości inwestycji deweloperskich. Jak deklarują firmy budujące mieszkania, na ich zakup decyduje się co piąty nabywca nieruchomości. Liczba zainteresowanych wykończeniem mieszkania przez dewelopera systematycznie wzrasta, bo ceny proponowane przez deweloperów są coraz bardziej konkurencyjne, w porównaniu z wydatkami, jakie trzeba ponieść kiedy robi się to samodzielnie.

opr. (d)

Krótko

Zyski z wynajmu dużo wyższe niż na lokatach

W przeciwieństwie do bankowych lokat czy obligacji skarbowych, zyski jakie można osiągnąć wynajmując mieszkanie, są stabilne i wynoszą w skali roku ok. 4 proc. na czysto. W dalszym ciągu mamy do czynienia ze spadającym oprocentowaniem lokat, malejącą inflacją a co za tym idzie słabnącą atrakcyjnością obligacji – mówi Agnieszka Grotkowska, dyrektor ds. Projektów Specjalnych, Domiporta.pl. Te elementy, w połączeniu z lekkim odbiciem cen transakcyjnych, jakie obserwujemy w zasadzie od początku tego roku, sprawiają, że wynajem, mimo że bardzo stabilny i utrzymujący się na prawie niezmiennym poziomie, staje się coraz bardziej atrakcyjny i opłacalny w stosunku do innych form lokowania kapitału – dodaje Grotkowska.

opr. (d)

Stolarka budowlana >> Decyzję o montażu dużych przeszkleń warto podjąć projektując dom

Panoramiczne okna

Jeśli chcesz cieszyć się pięknym widokiem przenikającym do wnętrza domu, pomogą w tym panoramiczne okna.

Często powstrzymujemy się przed montażem dużych przeszkleń w domu w obawie o zwiększone starty energii. Oczywiście dzięki dobrze dobranym, rozplanowanym i zamontowanym oknom możemy cieszyć się dużym przeszkleniem bez wysokich rachunków za ogrzewanie.

Jak dobrze rozmieścić okna

Decyzję o montażu dużych przeszkleń warto podjąć już na etapie projektowania domu. Wtedy architekt uwzględni w projekcie wszelkie nasze potrzeby, a ewentualne zmiany łatwiej będzie nanieść. Przemyślany układ okien ma wpływ nie tylko na estetykę domu. Jest ważny również z ekonomicznego punktu widzenia.

Przy rozmieszczaniu okien należy wziąć pod uwagę głównie usytuowanie domu względem stron świata. Duże okna dobrze jest montować od południa, ponieważ tu słońce operuje najdłużej i najsilniej w ciągu dnia. Zimą przez szyby takich okien dotrze do wnętrza bezpłatne ciepło. Intensywne, zachodnie promienie również ogrzeją pomieszczenia. Od północy natomiast nie zyskamy zbyt wiele energii słonecznej, zwłaszcza zimą.

Gdy planujemy budowę domu z dużymi oknami, to ważne jest również otoczenie domu i rozkład pomieszczeń. Idealnie będzie, gdy za drzwiami tarasowymi rozciągać będzie się piękny ogród czy las. Jeśli jednak miałyby one ukazywać nam ruchliwą ulicę lub dom sąsiada, warto przemyśleć ich montaż w innym miejscu. Chociaż przeszklenia o znacznych rozmiarach zazwyczaj kojarzą się z salonem, to nic nie stoi na przeszkodzie by umieścić je w innym pomieszczeniu, np. w sypialni. Przeszklenia o znacznych rozmiarach dobrze sprawdzą się także w kuchni czy gabinecie.

Na co zwrócić uwagę?

Podobnie jak zwykłe okna, drzwi tarasowe opisane są przez kilka współczynników, które określają ich jakość i trwałość. – Warto pamiętać, że duże przeszklenia to większy ciężar, i powierzchnia szyby oraz elementy konstrukcji poddane działaniu naporu wiatru i wody. Powinniśmy zatem wybrać rozwiązanie, które będzie nie tylko estetyczne, ale także odpowiednio zabezpieczy nasz dom przed czynnikami zewnętrznymi – tłumaczy Grzegorz Bułat z Oknoplast.

Za odpowiednią sztywność konstrukcji oraz jej odporność na czynniki zewnętrzne jak na przykład wiatr odpowiada klasa profilu okna. Sztywniejszy profil łatwiej oprze się podmuchom silnego wiatru. Stolarka o najwyższej klasie oznaczona jest symbolem A (minimalna grubość ścianek to 2,8 mm). Profile w klasach B i C mają cieńsze ścianki, dlatego mogą odkształcać się z biegiem czasu.

Duże przeszklenia muszą również być odporne na obciążenie wiatrem. Na terenie Polski minimalną klasą dla wszystkich montowanych okien jest klasa C2. A najwyższa to C5. Stolarkę okienną bada się także pod kątem przepuszczalności wody. Parametr ten został uszeregowany na skali od 1 do 9A. Nie należy kupować okien o klasie niższej niż 4A, by odpowiednio ochroniły dom przed ulewą.

Dawniej duże przeszklenia często oznaczały większe straty ciepła. Dziś okna tarasowe mają znakomite parametry termoizolacyjne. Mogą mieć współczynnik przenikania ciepła Uw nawet na poziomie 0,6 W/(m2K).

Uchylne, podnoszone czy tradycyjne

Oprawę naszego tarasu możemy wybierać spośród tradycyjnych skrzydłowych drzwi lub systemów: uchylno-przesuwnych, odstawno-przesuwnych czy podnoszono-przesuwnych. Okna otwierane tradycyjnie ciągle jeszcze są bardzo popularnym rozwiązaniem. Niestety takie skrzydła zajmują miejsce wewnątrz pomieszczenia, a dodatkowo jesteśmy ograniczeni ich dopuszczalną szerokością. W oknach dwuskrzydłowych tego typu musimy wybrać jeden z dwóch rodzajów słupków - stały bądź ruchomy. Słupek stały wzmacnia konstrukcję i pozwala otwierać skrzydła niezależnie. Natomiast ruchomy nie blokuje przejścia.

– Drzwi przesuwne optycznie powiększają przestrzeń mieszkalną i sprawiają, że ogród czy taras stają się częścią pomieszczenia. Największe możliwości aranżacyjne daje zastosowanie drzwi podnoszono-przesuwnych. Dzięki temu rozwiązaniu możemy zainstalować skrzydło o szerokości dochodzącej do 3,0 m, co pozwala uzyskać przejście o podobnej szerokości. Ten typ konstrukcji składa się z dwóch prowadnic, na których poruszają się skrzydła – mijają się one swobodnie, pozostając w osi konstrukcji, nie zabierają miejsca wewnątrz pokoju – mówi Grzegorz Bułat. Ich technologia zapewnia stabilność i łatwość obsługi systemu. Specjalne okucia pozwalają na przesuwanie ogromnych skrzydeł przy użyciu niewielkiej siły.

Dostępną powierzchnie możemy również optymalnie wykorzystać stosując system drzwi uchylno-przesuwnych. Skrzydła mogą mieć maksymalną szerokość 1,6 m. Część ruchoma porusza się po szynie tak, że chowa się za drugą – nieruchomą. To rozwiązanie pozwala również na uchylenie okna, a nie tylko jego całkowite rozwarcie.

Dostępne są również drzwi podnoszono-przesuwne i uchylno-przesuwne wyposażone w okucia, które umożliwiają mikrowentylację bez odryglowywania skrzydła. Dzięki niej możemy wietrzyć pomieszczenie nie rezygnując z bezpieczeństwa.

Bezpieczne drzwi tarasowe

Taras zazwyczaj znajduje się na najniższej kondygnacji domu, ale nawet ten położony wyżej przyciąga złodziei. Często okna pozbawione są jakichkolwiek zabezpieczeń.

– Dlatego warto pomyśleć o podniesieniu ich odporności na włamanie. Można w tym celu wykorzystać bezpieczne pakiety szybowe, wzmocnione okucia zapobiegające wyważeniu skrzydła z ramy lub okucia połączone z systemem alarmowym, monitorujące otwarcie okna. Najprostsze, ale równie skuteczne jest także kupno klamki z kluczykiem i wkładką antyrozwierceniową – radzi Grzegorz Bułat.

By były funkcjonalne

Kiedy już zdecydujemy się na konkretny typ okien warto zastanowić się nad dodatkowymi akcesoriami. Nieodzownym elementem drzwi tarasowych jest próg. Jego wysokość dochodzi nawet do 8 cm, co może być dość uciążliwe, zwłaszcza dla dzieci i osób starszych. Niski próg ułatwia wchodzenie i wychodzenie, pozwala także uniknąć bolesnych urazów. Nie zaleca się całkowitego wyeliminowania progu, ponieważ stanowi on barierę dla wody, śniegu i brudu.

Funkcjonalnym rozwiązaniem jest również zatrzask, który umożliwia przymknięcie drzwi od zewnątrz. Korzystając z niego można ochronić pokój przed przeciągiem, a samo okno przed gwałtownymi porywami wiatru.

regiodom.pl

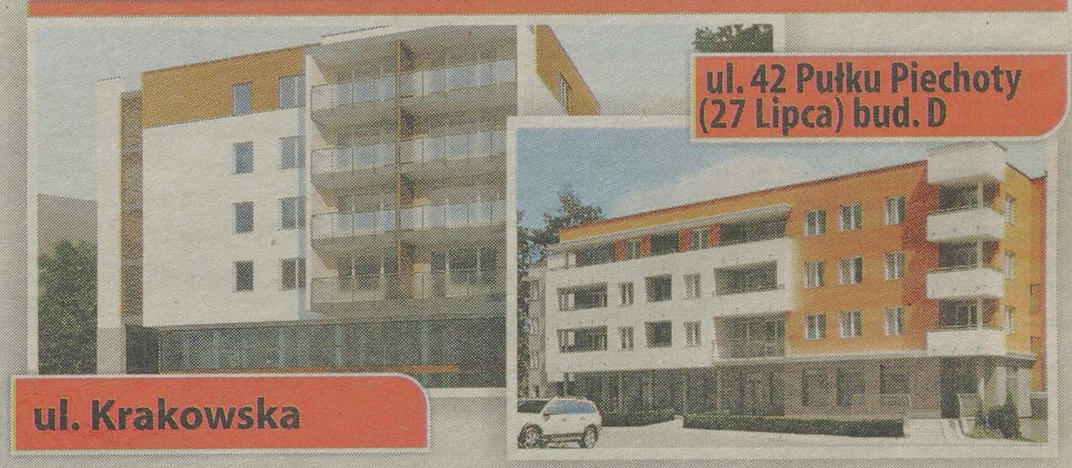


Fot. Oknoplast

Okna zapewniają nie tylko komfort i bezpieczeństwo, ale także stają się ważnym elementem dekoracyjnym

reklama

KOMBINAT BUDOWLANY Sp. z o.o.
Białystok, ul. Legionowa 14/16, tel. 85 741 50 87, 512 007 468
www.kombinatbud.com.pl



PROJEKT KUCHNI I ŁAZIENKI GRATIS



POZOSTAŁE NASZE INWESTYCJE
· Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego · Warszawska
· Łąkowa · W. Lewandowskiego
· Szeregówki i bliźniaki ul. Zakątek · mieszkania w szergówkach ul. Jagiellońska



BETON TOWAROWY
z dostawą na budowę i pompowaniem
tel. 502 679 652 (85)733-38-04
Wytwórnia Betonu - Białystok, ul. Elewatorska 13 B

OFERTY BIUR NIERUCHOMOŚCI

Jesteś zainteresowany(a) zamieszczeniem oferty swojego biura. Zadzwoń 85/748 74 30

Kolumna reklamowa

SPRZEDAM

MIESZKANIE

DWUPOKOJOWE

Białystok, Bema, 40 mkw, parter, po remoncie, nowoczesna aranżacja, 169.000 zł, ADO

Białystok, Piłsudskiego, 47 mkw, IIp, cegła, dwa niezależne pokoje, wszędzie blisko, 185.000 zł, ADO

Białystok, Rumiankowa, 52 mkw, bardzo ładne i zadbane, do zamieszkania od ręki, 185.000 zł, ADO

Ełk, ul. Jana Brzechwy, 44,06 mkw, parter, mieszkanie o podwyższonym standardzie, salon z kuchnią i jadalnią, sypialnia i łazienka z wc, 170.000 zł, MKN

Ełk, ul. Kilińskiego, 48,20 mkw, III p, do wprowadzenia, bardzo dobry stan, częściowo umeblowane, 139.000 zł, MKN

Ełk, ul. Mickiewicza 1, 35,80 mkw, I p, "dobra lokalizacja,centrum miasta, mieszkanie do remontu, 108.000 zł, MKN

Ełk, ul. Okulickiego, 47,10 mkw, III p, do odświeżenia, funkcjonalne, słoneczne, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, 125.000 zł, MKN

Ełk, ul. Owocowa, 46,17 mkw, parter, do wprowadzenia, częściowo umeblowane, dodatkowo działka 458 m2, 170.000 zł, MKN

Ranty, gm. Wydminy, 53,88 mkw, I piętro, dwa pokoje, kuchnia ze spiżarnią, łazienka z wc, dodatkowo budynek gospodarczy 15mkw i działka ogrodowa, 55.000 zł, MKN

Stare Juchy, 68,08 mkw, I p, wykończone, do zamieszkania, kominek, 90.000 zł, MKN

TRZYPOKOJOWE

Białystok, Chrobrego, 65 mkw, cegła, ładny rozkład, świetna lokalizacja, 269.000 zł, ADO

Białystok, Pogodna, 65, parter, cegła 1995r, wysoki parter, Nowe Miasto, 255.000zł, D&K

Białystok, Wiejska, 58 mkw, IIp, cegła, po remoncie, niezależne pokoje, od ręki, 256.000 zł, ADO

Ełk, ul. Kilińskiego, 48,48 mkw, IV p, stan dobry do odświeżenia, częściowo umeblowane, słoneczne bardzo ciepłe, 128.000 zł, MKN

Ełk, ul. Wileńska, 61,00 mkw, I p, do częściowego remontu, spokojna okolica, możliwosc dokupienia garażu, 145.000 zł, MKN

CZTEROPOKOJOWE

gm.Ełk, 84,02 mkw, II p, Po remoncie, spokojne miejsce przy lesie, garaż murowany z kanałem w cenie 10.000 zł, możliwośc zamiany. Możliwość adaptacji strychu około 70m2, 115.000 zł, MKN

DOM

Białystok, Przemysłowe, 70/220 mkw, wolno stojący, do zamieszkania, 309.000 zł, ADO

Ełk, 221,00 mkw, dom z 2011 r. piętrowy do wprowadzenia, urządzony, 555.000 zł, MKN

Ełk, ul. Owocowa, 46,17 mkw, parter, połowa domu mieszkalnego, w bardzo dobrym stanie, gotowe do wprowadzenia., 170.000 zł, MKN

Ełk, ul. Podhorskiego, 411/974 mkw, nieruchomośc mieszkalno- usługowa, na parterze prowadzona działalnosc gospodarcza, dobry stan budynku, 850 000 zł, MKN

Ełk, ul.Łąkowa, 143,06 mkw, dom mieszkalny, garaż i drugi budynek gospodarczo-mieszkalny, 230.000 zł, MKN

Ełk, Chruściele, gm. Ełk, 230 mkw/1726 mkw, Wykończony w dobrym stylu, cicha okolica, zagospodarowana działka, możliwośc zapłaty w dogodnych ratach, możliwość zamiany na mieszkania,do końca maja zapytaj o promocję, 690.000 zł, MKN

Krokocie, gm. Ełk, 126 mkw/2974 mkw, dom mieszkalny, położony w zacisznym i spokojnym miejscu, po kapitalnym remoncie, zagospodarowana działka, 280.000 zł, MKN

Olecko, ul.Norwida, 284,60 mkw, "Nowy murowny dom mieszkalny "Sopran 5" wykończony, położony na działce o powierzchni 912 mkw cena do negocjacji, 700.000 zł, MKN

Supraśl, 100/490 mkw, wolnostojący po częściowym remoncie, 319.000 zł, ADO

DZIAŁKA

Barany, gm. Ełk, ok.. 1100 mkw, działki budowlane, en. Elektr, woda, bardzo dobry dojazd, blisko las, 95 zł/mkw, MKN

Choroszcz, 0,74 ha, rolna, Bez prowizji od kupującego, 4zł/mkw, D&K

Danowo, gm. Miłki, 10400 mkw, działka rolna o bardzo atrakcyjnej lokalizacji, przy lesie w pobliżu jeziora., 11 zł/mkw, MKN

Ełk, Bocianie Gniazdo, 7059 mkw, Nieruchomość składająca się z działki bud. o pow. 800 mkw i dwóch działek rolnych o łącznej pow. 6259 mkw, na których zlokalizowany jest staw, 330.000 zł, MKN

Gm. Ełk, 194-350 mkw, Ogródki działkowe 2 km. od Ełku, atrakcyjna loaklizacja przy kanale wodnym., 39-49 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 800-2500 mkw, Atrakcyjne działki budowlane, uzbrojone, możliwośc zapłaty w dogodnych nieoprocentowanych ratach zapytaj o promocję, 97 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 2196 mkw,, działka budowlana położona blisko Ełku, 65 zł/ mkw, MKN

Gm. Ełk, 1421 mkw, 1652 mkw, działki budowlane położone blisko Ełku z widokiem na jezioro, 80 zł/mkw, MKN

Gm. Ełk, Bocianie Gniazdo, 4954 m2, Nieruchomość buowlano rolna ze stawem, 282 000 zł, MKN

Gm. Kalinowo, 6,48 ha, z pozwoleniami i projektami trzech domów, z linią brzegową jeziora w kompleksie jezior Rajgrodzkich, 900.000 zł, MKN

Gm. Kalinowo, Makosieje, 1,95 ha, przeznaczenie hotelowo- rekreacyjne, 250.000 zł, MKN

Konopki Wielkie, gm. Miłki, 1,00 ha, Pięknie położona działka z linią brzegową jeziora Ublik Wielki, 200.000 zł, MKN

Lega, gm. Ełk, 8480 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, około 100 metrów linii brzegowej rzeki Legi., 20 zł/mkw, MKN

Łęgowo, gm.Olecko, 3000 mkw, działka rolna z możliwością uzyskania warunków zabudowy, widok na jezioro, 23 zł/mkw, MKN

Malinówka Gm. Ełk, 34531 mkw, nieruchomość gruntowa niezabudowana z linią brzegową, opracowany miejscowy plan zagospodarowania, 1.382.000 zł, MKN

Małkinie, gm. Ełk, 1513-2064 mkw, dziesięć działek budowlanych położonych przy jeziorze Wolszczelskim z udziałem we wspólnej plaży, 55 zł/mkw, MKN

Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1117 mkw., działki budowlane położone w pięknej okolicy, w pobliżu lasu i jez. Regielskiego. Promocyjna cena, 55 zł/mkw, MKN

Nowa Wieś Ełcka, 3151 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy, położona blisko lasu., 35 zł/m2, MKN

Nowa Wieś Ełcka, 3799 mkw., możliwość uzyskania warunków zabudowy, 25 zł/mkw, MKN

Nowa Wieś Ełcka, gm. Ełk, 11826 mkw., pięknie położona działka z linią brzegową rzeki Ełk, wydane warunki zabudowy domem mieszkalnym i bud. gospodarczymi., 22 zł/mkw, MKN

Ogródek, gm.Orzysz, 800 mkw, Działki rekreacyjne położone przy jeziorze, z pozwoleniem na budowę,, 35 zł/mkw, MKN

Rękusy, gm. Ełk, 7400 mkw., działka o funkcji rolnej, położona w spokojnym miejscu przy lesie, 30.000 zł, MKN

Sajzy, 3000 mkw, Atrakcyjne działki z możliwością wydania warunków zabudowy promocja na zakup pierwszej działki 14 zł/m2, 42.000 zł, MKN

Sedranki, gm. Olecko, 2700 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) dojazd z drogi asfaltowej, 65.000 zł, MKN

Stare Juchy, 5805 mkw, działka budowlana z linią brzegową jeziora Rekąty (połączonego z jez. Ułówki i Łaśmiady, 35 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 1511-2230 mkw, dwanaście działek budowlanych z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady, 50 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 1631 mkw, działka budowlana z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady), 40 zł/mkw, MKN

Szczecinowo, 21000 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) z linią brzegową jeziora Szóstak, działka pod zbudowę mieszkaniową, gospodarczą, może stanowić treren inwestycyjny., 25 zł/mkw, MKN

Wronki, gm. Świętajno, 4,63 ha, Działka rolna, 2,2 zł/mkw, MKN

LOKAL UŻYTKOWY

Mikołajki, 60 mkw, parter, centrum turystyczne, lokal usługowy w stanie surowym, w pobliżu jeziora, 8.000 zł/mkw, MKN

SIEDLISKO

Ełk, gm.Ełk, 100m2/5000m2, Siedlisko funkcja usługowa, przy planowanej budowie galerii handlowej, działka 5000m2, dom 100m2 budynek gospodarczy 150m2, połowa budynku gosp. 170m2, położona przy obwodnicy nieopodal projektowanej galerii handlowej, 320.000 z

Kramkówka Mała, gm. Goniądz, 100mkw/8ha, Siedlisko rolne, dziewięć działek w tym jedna zabudowana domem mieszkalnym i stodołą, 320.000 zł, MKN

WYNAJMĘ

LOKAL UŻYTKOWY

Ełk, Centrum, 160 mkw, III p, lokal handlowo-usługowy, netto 1500 zł, MKN

Ełk, Centrum, 66 mkw, III p, lokal handlowo-usługowy, brutto 1000 zł + media, MKN

Ełk, ul. Kościuszki, parter, lokal handlowy, o wynajęcia od zaraz., brutto 5000 zł/m-c, MKN

NIERUCHOMOŚCI



GAZETA WSPÓŁCZESNA

WYKAZ BIUR Każde ogłoszenie kończy się trzyliterowym kodem. Jest to kod biura nieruchomości. Jeśli zainteresowała Państwa oferta biura, należy niżej odszukać jej kod i numer telefonu.

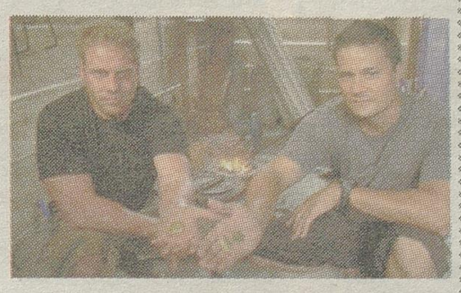
ADO — ADOM NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Legionowa 30A, tel. (85)747-10-10; www.adom.com.pl

D&K — D&K Company, Białystok, ul. S. Żeromskiego 7C, tel. 530-628-856, www.dkcompany.pl, biuro@dkcompany.pl www.nieruchomosciBKN.pl

MKN — MAZURSKA KORPORACJA NIERUCHOMOŚCI, Ełk, ul. Mickiewicza 1A/U13 tel. (87)621-30-02; www.mkn.com.pl

W pogoni za złotem

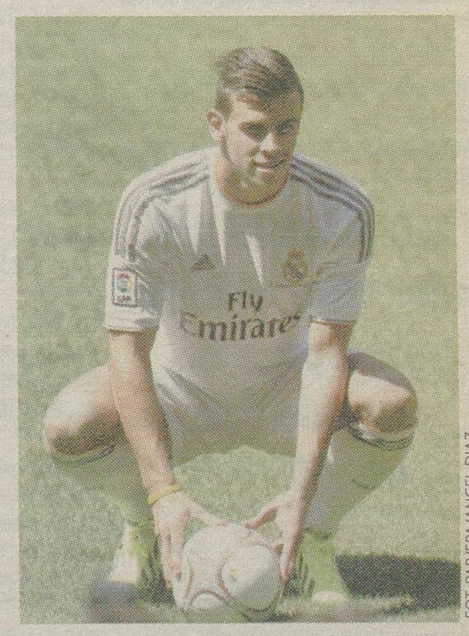
Bohaterowie programu „Dżungla złota" kiedyś mieli wszystko, jednak wskutek załamania gospodarczego stracili majątek. Teraz, na wzór odkrywców sprzed lat, wyruszają w głąb afrykańskiej puszczy w poszukiwaniu złota. Bohaterowie to George Wright i Scott Lomu, którzy kiedys byli agentami nieruchomości. 25-letni Wright dysponował majątkiem wartości miliona dolarów, a 33-letni Lomu obracał kwotą trzykrotnie większą. Kryzys w 2008 roku zabrał im właściwie wszystko. Obaj wyruszyli do Afryki w poszukiwaniu złota. Złoża tego drogocennego kruszcu w Ghanie są podobno tak wielkie, że nawet



niedoświadczony górnik ze starym sprzętem, może zbić fortunę na ich wydobyciu.
Na miejscu okazuje się, że nie jest to wcale takie łatwe…
Premiera serialu „Dżungla złota" 22 września o godzinie 22 na Discovery Channel.

Piłkarz za sto milionów

Walijczyk Gareth Bale, o którego transferze Real Madryt poinformował w niedzielny wieczór, został oficjalnie zaprezentowany kibicom hiszpańskiego klubu. – Spełniło się moje marzenie o grze tutaj – podkreślił najdroższy piłkarz w historii. – Dziękuje za wspaniałe powitanie. Hala Madrid! – zwrócił się Bale po hiszpańsku do licznie zgromadzonych fanów „Królewskich" (na prezentację piłkarza przybyło ok. 20 tysięcy fanów).
Walijczyk najpierw pojawił się ubrany w ciemny garnitur, a po chwili wyszedł na murawę w klubowej koszulce z **11** na plecach. Z tym numerem będzie występował w bieżącym sezonie w barwach Realu.
A prezes klubu Florentino Perez podziękował również Tottenhamowi Hotspur, byłej już drużynie Bale'a. Real zapłacił występującemu w angielskiej ekstraklasie zespołowi rekordowe **100 000 000** euro za Walijczyka.
– Negocjacje były skomplikowane i trwały naprawdę długo, ale wreszcie się udało. Gareth jest teraz z nami, aby być częścią naszej drużyny – zakończył prezes.
PAP LIFE



FOT. PAP/EPA/ANGEL DIAZ

1000 razy „M jak miłość"

Serial „M jak miłość" otrzymał Platynową Telekamerę. Wyróżnienie to trafiło do twórców podczas gali z okazji tysięcznego odcinka serialu. W Teatrze Polskim świętowali m.in. Tamara Arciuch, Kacper Kuszewski, Anna Mucha i Dominika Ostałowska

Tłumy fanów przed Teatrem Polskim w Warszawie, dziesiątki gwiazd, wyszukane kreacje, flesze, czerwony dywan i wiele wspomnień. Tak świętowali w poniedziałkowy wieczór twórcy serialu, którzy spotkali się z okazji powstania tysięcznego odcinka.

Podczas gali, którą poprowadzili Grażyna Torbicka i Kacper Kuszewski, wystąpiło wielu aktorów z „M jak miłość", a także piosenkarze: Ania Dąbrowska, Maria Sadowska, Edyta Górniak i Grzegorz Markowski. Wręczono także nagrody „Kryształowe serca", m.in. za najlepszy pocałunek, zdradę, niespełnioną miłość, a także wyróżnienie dla najlepszej młodej pary.

Najważniejszym wyróżnieniem tego wieczoru była jednak inna nagroda. Producent Tadeusz Lampka otrzymał z rąk redaktor naczelnej „Tele Tygodnia" Katarzyny Madey, drugą w historii nagrody Platynową Telekamerę. Pierwszą taką statuetkę odebrała na tegorocznym festiwalu w Opolu Małgorzata Niemen. Nagrodę wręczono pośmiertnie legendzie polskiej piosenki Czesławowi Niemenowi.

Platynowa Telekamera to wyróżnienie szczególne. Otrzymać je może bowiem artysta lub projekt telewizyjny, który ma na swoim koncie już trzy Telekamery oraz Super Telekamerę.

– Chciałbym serdecznie podziękować naszym widzom za to, że nas kochają, stoją za nami od trzynastu lat. Dziękuję także moim współpracownikom, którzy codziennie walczą, aby spełnić oczekiwania widzów – mówił Tadeusz Lampka.

„M jak miłość" emitowany jest na antenie TVP2 od 2000 roku. Przez serial przewinęło się wielu aktorów, którzy wzruszali i rozśmieszali widzów. Obecnie serial oglądany jest przez około 7 mln widzów.



PAP/STACH LESZCZYŃSKI

GALA „1000 RAZY M JAK MIŁOŚĆ" – TERESA LIPOWSKA I MAŁGORZATA PIEŃKOWSKA

– Jestem bardzo szczęśliwa. Wszyscy mówią, że 13 lat minęło jak z bicza strzelił, a mi się wydaje, że „M jak miłość" było zawsze. Nie wyobrażam sobie, że ktoś powie kiedyś, że to koniec serialu. Myślę, że będzie jeszcze przynajmniej tysiąc odcinków – komentowała Teresa Lipowska grająca w serialu od samego początku.

Tysięczny odcinek „M jak miłość" zostanie pokazany 16 września w TVP2.
PAP LIFE





FOT. POLSAT

Mężczyźni z 2XL

„2XL" to nowy serial komediowy, w którym Laura (Edyta Jungowska) i Agata (Elżbieta Romanowska) walczą ze zbędnymi kilogramami i chęcią do pałaszowania słodkości po nocy. Po drodze muszą sobie też radzić z facetami. W głównych męskich rolach w serialu zobaczymy **PRZEMYSŁAWA SADOWSKIEGO**, **FILIPA BOBKA**, Piotra Stramowskiego, Piotra Roguckiego, Piotra Polka i Marka Kaliszuka. Premiera pierwszego odcinka już jutro, o godzinie 20 na antenie Polsatu.

„2 twarze Greya"

W postaci głównych bohaterów – tytułowego Christiana Greya oraz Anastasię Steele – uwikłanych w relację opartą na przekraczaniu granic cielesnej rozkoszy, wcieli się para wschodzących gwiazd Hollywood: Brytyjczyk Charlie Hunnam i Amerykanka Dakota Johnson. Dakota to 23-letnia córka Melanie Griffith i Dona Johnsona.
– Z radością informuję, że urocza Dakota Johnson zgodziła się być naszą Anastasią – napisała na Twitterze E.L. James, autorka powieści „50 twarzy Greya". **PAP LIFE**

kartka z kalendarza 4 września

1725
król Francji Ludwik XV poślubił Marię Leszczyńską

1781
hiszpańscy osadnicy założyli Los Angeles

1867
założono angielski klub piłkarski Sheffield Wednesday F.C.

1900
w Helsinkach rozpoczęły kursy tramwaje elektryczne

1956
amerykańska firma IBM skonstruowała pierwszy dysk twardy

1963
w wygranym meczu przeciwko Norwegii, swojego pierwszego gola w reprezentacji strzelił Włodzimierz Lubański

1979
premiera filmu „Panny z Wilka" w reżyserii Andrzeja Wajdy na podstawie opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza

40
minut trwa standardowy odcinek teleturnieju „Jaka to melodia" prowadzonym od samego początku przez Roberta Janowskiego. Od samego początku, czyli od 4 września 1997 roku

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130

ZŁOMOWANIE AUT odbieramy własnym transportem, wysokie ceny. 693-705-805

SPRZEDAM

BMW 530d, 2001r, stan bardzo dobry, 17700zł. 607-971-157
MERCEDES ML 400 CDI, 604-480-433

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA- NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA)

KREDYTY/POŻYCZKI

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
ODDŁUŻENIA- oferta pozabankowa od 30.000; rolnicy, osoby indywidualne, 784-632-888.

POŻYCZKA -całe województwo, tel. 668-681-844.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

BEZPŁATNIE - POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE (TECHNIK ADMINISTRACJI, ARCHIWISTA, BHP, INFORMATYK, RACHUNKOWOŚCI), LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE. WARSZAWSKA 2, 85 74 35 106, WWW.TWP.BIALYSTOK.PL

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

SIEDLISKO z domem do remontu 668642268

SPRZEDAM

***ATRAKCYJNE MIESZKANIA od 2890zł/m2 www.for-bud.pl, tel.660 440 899**
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI solidne wzmocnione (85)874-53-66
BRUKOWA 3pok IIp do uzgodnienia Unikat 533554442
BUDOWLANĄ, Choroszcz, 1350m2. 792-232-011
DOM -tanio w Choroszczy. 502-061-299
DZIAŁKA nad rzeką Sokołda, gm. Supraśl, okazja 50 tys, zł. Tel. 664679059
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
KARAKULE, stan surowy zamknięty, na działce 2000m2. Bezpośrednio. 509-450-085 po 18.00
LIPOWA 35m2 IV 139tys Unikat 533554442
SOKOŁY szosa mazowiecka, budowlana 4525 m2, 63 zł/m2. 694-661-640
WASZYNGTONA 48m2 2pok XI Unikat 533554442
WESOŁA 2pok do wejści 169tys Unikat 533554442
1P Sobieskiego parter 22,66 m2 119tys Amicus 85/8691171
2P Gajowa parter 48m2 154tys Amicus 8691171
3P Stroma IVp. 58,80m2 175tys Amicus 8691171

STANCJE

POKOJE dziewczynom B-stok. 85-716-83-37,
POKÓJ uczniom szkoły średniej, 604-561-022.
UMEBLOWANE do wynajęcia, tel. 85/653-82-15.

WYNAJMĘ

BIAŁYSTOK, Nowe Miasto ul.Żeromskiego, nowy blok 2013r Mieszka I, współlokatorce 400 zł licznik 696828794
3-POKOJOWE, IIp., ul. Boh. Monte Cassino. 85/6512-928

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO wycinki drzew, 609-252-236.
FIRMA transportowa z okolicy Ełku, zatrudni kierowców z kat. C i CE. Tel. 695310476.
FIRMA zatrudni panią z doświadczeniem biurowym (min. 2 lata). 85/746-02-44,
KIEROWCĘ kat. C+E teren kraju -Mlekowita. 509-524-492
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, 500-186-499

ROLNICTWO

KUPIĘ

*****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 509-117-107.
***BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290
BYDŁO, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 730-762-779.
KNURY kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.

SPRZEDAM

ROZRZUTNIKI, prasy, zbiorniki, pługi 602264888
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki wałkowe i pasowe, tel. 504-252-839.
3 ha kukurydzy sprzedam w dobrej cenie. 6 tys/1 ha. 505-512-062

RÓŻNE

KUPIĘ

DŁUŻYCA, sosna, świerk, 609-252-236.
KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.

SPRZEDAM

JESION, dąb, tarcicę, 609-252-236.
SAMSUNG Galaxy S4, czarny, bez simloka, ENG, 1800 zł, tel. 698-409-901.
TROCINY zrębki, 609-252-236.
ZRZYNY tartaczne, 609-252-236.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
BELGIA Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303

USŁUGI

ANTENY

****ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230**
ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230,
ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

BUDUJĘ domy drewniane, szalówka. 509968090
DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
DOCIEPLENIA- szybko, profesjonalnie, tanio. 506-407-834
ELEWACJE, docieplenia, poddasza, remonty, wykończenia. Suwałki, okolice, 510-412-369.
KLINKIER, ogrodzenia, tel. 609-885-058.
MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.
MALOWANIE szpachlowanie, tynki 665-063-930

PIECE kaflowe, naprawy, 535-22-94-97.

POLBRUK, granit -kompleksowo 605-371-441

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
SCHODY, drzwi, okna, oranżerie, 604-429-715
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
TYNKI agregatem, tel. 507-350-955.
TYNKI gipsowe, cem-wap. 602-326-810.
TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259
USŁUGI geodezyjne, 509-301-891, 505-099-041

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.
WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 602-777-760.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi, najniższe ceny! Profesjonalny montaż. Sprawdz!, 85/746-14-46, 602-488-413
ZABUDOWY balkonów, drzwi, (85)667-13-21.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

KOMPLEKSOWE badanie gleb, 602-311-222
NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 85/7419-656

TRANSPORT

KOPARKO -ładowarką, tel. 608-588-447.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
TYNKI gipsowe, cementowe, tel. 664-823-107.
TYNKI gipsowe, tradycyjne. 793-752-172

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

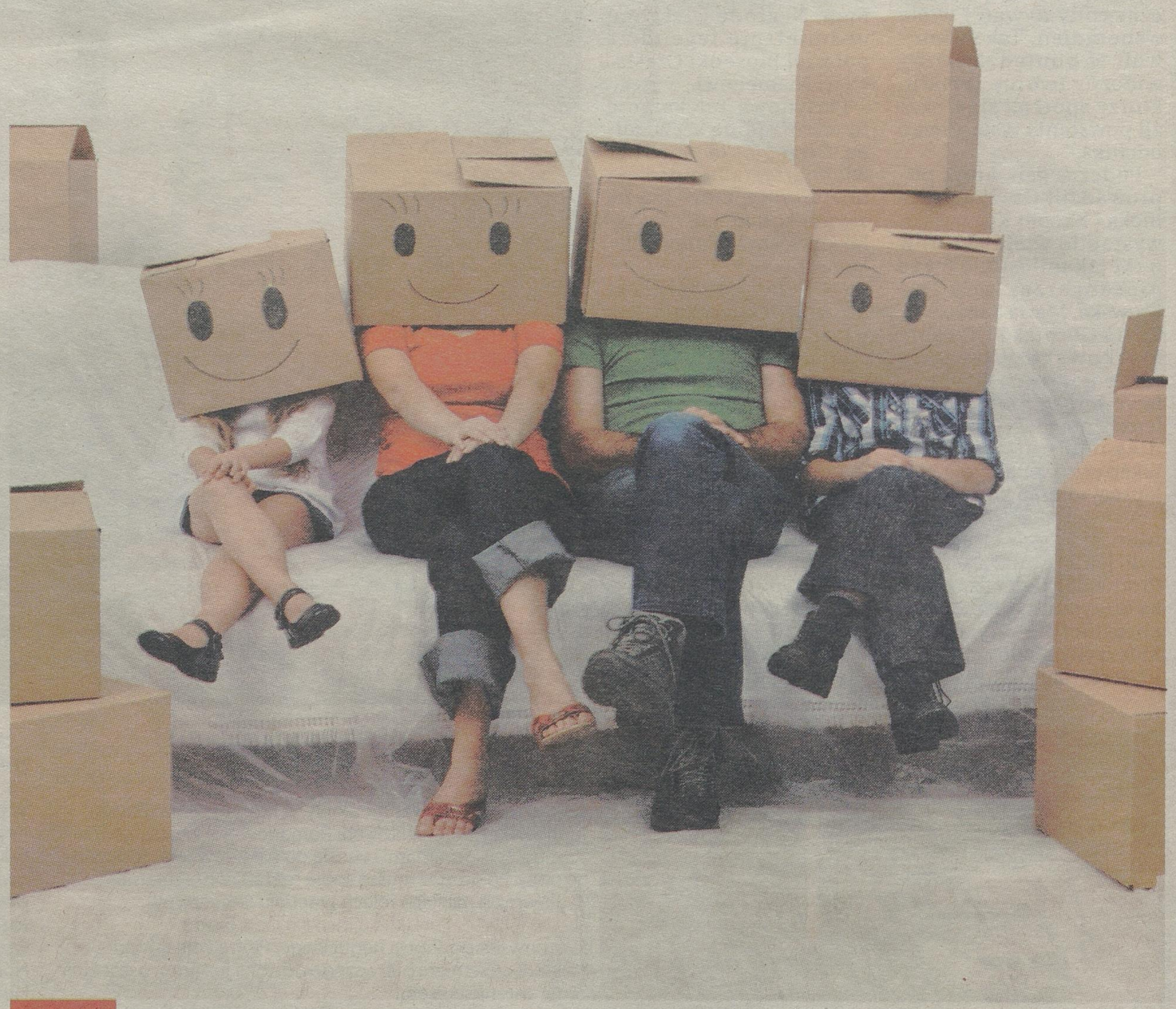
*GINEKOLOG A-Z. Dyskretnie, profesjonalnie, tel. 501-618-794.

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184
GINEKOLOG A-Z 503-339-116

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10. (85)661-53-33

Marzenia o własnych, czterech ścianach?



TYSIĄCLECIA
Apartamenty Tysiąclecia
spełniamy marzenia

Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości BUDBAUM S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą 15-381 Białystok ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9 B, ogłasza, **PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ samochodów osobowych i dostawczych**

Przedmiot przetargu zlokalizowany jest w Białymstoku przy ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9B. Szczegółowy wykaz przedmiotu przetargu wraz z cenami wywoławczymi brutto zawiera Regulamin przetargu. Sprzedaż nastąpi na warunkach określonych w regulaminie przetargu, który można przeglądać w biurze syndyka w Białymstoku przy *ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9B* lub na stronie *www. budbaum.pl*. Informacje można uzyskać również pod tel. 85/7442800, 730 995 604. Przetarg ustny w drodze publicznej licytacji odbędzie się w dniu **17 września 2013 roku, o godz. 12.00** w siedzibie BUDBAUM S.A. w Białymstoku. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Spółki lub przelewem na rachunek w Banku City Handlowy S.A *Nr 07 1030 1074 0000 0000 0473 6201*, najpóźniej *do dnia 16 września 2013 roku.*

Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

10059513w01a

UCZELNIA ŁAZARSKIEGO
ŁAZARSKI
WARSZAWA



Znalazłam pracę już na studiach

Uczelnię Łazarskiego wyróżnia istotny szczegół: aż **96%*** naszych absolwentów znajduje pracę w trakcie lub zaraz po studiach! Podczas gdy inni życzą studentom sukcesu, my uczymy **jak go osiągnąć.**

Studia licencjackie, magisterskie, podyplomowe, po polsku i angielsku z brytyjskim dyplomem Uniwersytetu Coventry.

Coventry University

Więcej szczegółów na:

www.rekrutacja.lazarski.pl

Łazarski. Twoja droga do sukcesu!

Uczelnia Łazarskiego
ul. Świeradowska 43
02-662 Warszawa (Metro Wilanowska)
Tel. +48 22 54 35 501
rekrutacja@lazarski.edu.pl

*Badanie firmy Adviser.

6770913w01a

Porannego Targi Mieszkaniowe

przymierz się do mieszkania
przebieraj w ofertach



14-15.IX
godz. 10-16

Budynek NOT, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2, Białystok

więcej na: www.mieszkaniowe.targibialystok.com

organizator: kurierPoranny

patroni medialni: regiodom.pl teraz białystok

Tenis >>

Bolące plecy Janowicza

Jerzy Janowicz, Łukasz Kubot i debliści Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski zagrają w reprezentacji Polski w spotkaniu tenisowym o Puchar Davisa. W dniach 13-15 września w stołecznej hali Torwar podejmą Australię w barażu o miejsce w Grupie Światowej.

Taki skład drużyny gospodarzy zgłosił we wtorek, w regulaminowym terminie, kapitan Radosław Szymanik do Międzynarodowej Federacji Tenisowej (ITF). Od tej pory do losowania gier, zaplanowanego na przyszły czwartek, może dokonać zmian w przypadku kontuzji udokumentowanych przez lekarza. Potem wszelkie roszady są możliwe jedynie w obrębie czwórk powołanych graczy.

Problemy z plecami ma Janowicz, który doznał urazu podczas wielkoszlemowego US Open. 14. tenisista w rankingu ATP World Tour wrócił z Nowego Jorku do kraju, gdzie leczy kontuzję. „Postaram się zrobić wszystko, by być gotowym do gry" - można przeczytać na oficjalnej stronie rozgrywek. Jednak dodaje: „na razie nie mogę serwować".

Natomiast Patrick Rafter powołał do reprezentacji Australii Lleytona Hewitta (66. w ATP), Bernarda Tomica (52.), Marinko Matosevica (56.) oraz Chrisa Guccione. **(PAP)**

Lotto

Losowania z 2 września
Kaskada: 4, 5, 6, 7, 9, 11, 14, 15, 16, 17, 20, 21
Joker: 15 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 24, 31, 34, 46.
Multi Multi (godz. 14): 7, 13, 19, 24, 27, 32, 35, 38, 40, 41, 48, 54, 56, 62, 63, 66, 70, 75, 77, 80 **Plus:** 56.
Multi Multi (godz. 21.40): 8, 13, 15, 32, 33, 36, 39, 45, 48, 50, 51, 55, 58, 59, 63, 64, 65, 67, 73, 79 **Plus:** 67.

Koszykówka >> Mistrzostwa Starego Kontynentu

Najważniejszy będzie początek

Dziś w pierwszym meczu mistrzostw Europy koszykarzy w Słowenii Polska zagra z Gruzją.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Wyrównana stawka drużyn i brak wyraźnego faworyta w mistrzostwach Europy w Słowenii to zdaniem skrzydłowego reprezentacji koszykarzy Macieja Lampego szansa na osiągnięcie przez Polaków dobrego wyniku.

– W tym turnieju wszystko jest możliwe, bo nie ma zdecydowanych faworytów. To od nas zależy, gdzie dojdziemy. Musimy wyjść z grupy z jak największą liczbą zwycięstw – to nasz cel. Niektórzy coś wcześniej mówili o medalu, ale to takie „gatki". Na razie jeszcze nic nie zrobiliśmy, więc nie ma nad czym dyskutować – powiedział Lampe.

Zdaniem koszykarza, który od nowego sezonu występować będzie w FC Barcelona (przeszedł z Laboral Vitoria), najważniejszy jest początek turnieju. Polacy zmierzą się w grupie C kolejno z Gruzją, Czechami, Chorwacją, Hiszpanią i Słowenią.

– Na początek trzeba pokonać rywali w dwóch pierwszych meczach, czyli Gruzinów i Czechów. Kluczowy będzie ten trzeci z Chorwacją. Jeśli wygramy to już jesteśmy na dobrej pozycji, by awansować. Potem zobaczymy co będzie dalej – ocenił.

Jego zdaniem w meczu z Gruzinami najważniejsza będzie twarda obrona, a nie atak.

– Będzie się liczyć przede wszystkim obrona. Chcemy zmusić rywali do szukania, drugiej, trzeciej opcji w ataku. To zawsze kosztuje rywala dużo sił i krzyżuje mu plany. Gruzini są zgrani, ale mają słabe punkty. Będziemy to wykorzystywać – dodał gracz Barcelony.

Lampe jako silny skrzydłowy będzie występował najczęściej na pozycji „cztery", razem z Marcinem Gortatem, ale może być też środkowym, bo w takiej roli występuje w klubie. Nie ukrywa, że najważniejsza jest jego współpraca z Marcinem Gortatem pod koszem.

– Znamy się od wielu lat z Marcinem. Jeśli ktoś mnie minie, to zawsze wiem, że pod koszem jest jeszcze on. Komunikacja jest dobra, choć nie zawsze rozmowa między kluczowymi zawodnikami kadry jest łatwa. Każdy ma swoje ego. Komunikacja mogłaby być czasami lepsza, ale w tych najważniejszych momentach, gdy to jest potrzebne jest dobra. Mamy ten sam cel i to jest najważniejsze – zdradził kulisy koszykarskiej „kuchni".

28-letni koszykarz podkreślił, że kluczem do sukcesu będzie dobra atmosfera, „chemia", która jest w drużynie narodowej.


PAP

Najlepszy duet graczy podkoszowych na mistrzostwa Europy w Słowenii: Maciej Lampe (Barcelona) i Marcin Gortat (Phoenix Suns, NBA)

▲ **Grupy ME:**
grupa A (Lubiana): Francja, W. Brytania, Niemcy, Ukraina, Belgia, Izrael.
grupa B (Jesenice): Macedonia, Litwa, Czarnogóra, Bośnia i Hercegowina, Łotwa, Serbia.
grupa C (Celje): Hiszpania, Słowenia, Chorwacja, **POLSKA**, Gruzja, Czechy.
grupa D (Koper): Rosja, Grecja, Włochy, Finlandia, Turcja, Szwecja.

Eurobasket

Reprezentacja Polski koszykarzy na mistrzostwa Europy 2013
Rozgrywający: Łukasz Koszarek, Krzysztof Szubarga.
Rzucający obrońcy: Michał Chyliński, Thomas Kelati.
Skrzydłowi: Mateusz Ponitka, Przemysław Zamojski, Michał Ignerski, Adam Waczyński.
Podkoszowi: Marcin Gortat, Adam Hrycaniuk, Przemysław Karnowski, Maciej Lampe.

Program meczów grupy C:
środa, 4 września: Gruzja – Polska (godz. 14.30); Hiszpania – Chorwacja (17.45), Czechy – Słowenia (21.00)
czwartek, 5.09: Chorwacja – Gruzja (14.30), **Polska – Czechy (17.45)**, Słowenia – Hiszpania (21.00)
sobota, 7.09: Hiszpania – Czechy (godz. 14.30), **Chorwacja – Polska (17.45)**, Gruzja – Słowenia (godz. 21)
niedziela, 8.09: Polska – Hiszpania (godz. 14.30); Czechy – Gruzja (17.45); Słowenia – Chorwacja (21.00)
poniedziałek, 9.09: Gruzja – Hiszpania (godz. 14.30); Chorwacja – Czechy (17.45); **Słowenia – Polska (21)**

Program ME w Słowenii:
I runda mecze grupowe
II runda mecze w gr. E (trzy najlepsze zespoły z gr. A i B; mecze w grupie F (trzy najlepsze z gr. C i D) - od 11 do 16 września (Lublana)
Ćwierćfinały: E1 - F4; F2 - E3; E2-F3; F1-E4
Półfinały: 20 września
Mecze o miejsca 5-7: 21 września
Finał i mecz o 3. miejsce: 22 września

Tenis >> Turniej wielkoszlemowy US Open

Smutne pożegnanie Rogera Federera z Nowym Jorkiem

Po raz pierwszy od dziesięciu lat Roger Federer nie zagra w ćwierćfinale wielkoszlemowego turnieju tenisowego US Open na twardych kortach w Nowym Jorku. 32-letni Szwajcar w czwartej rundzie przegrał z rok młodszym Hiszpanem Tommym Robredo 6:7 (3-7), 3:6, 4:6.

„Jestem bardzo rozczarowany, wręcz sfrustrowany moim występem. Przegrałem głównie ze sobą" – przyznał Federer, który popełnił 43 niewymuszone błędy i zdołał wykorzystać tylko dwa z 16 break pointów.

To drugi turniej z cyklu Wielkiego Szlema, w którym Szwajcara zabraknie w czołowej ósemce imprezy, gdyż w czerwcu odpadł w drugiej rundzie Wimbledonu. Poprzednio taka sytuacja miała miejsce w 2003 roku, kiedy dotarł do czwartej rundy Australian Open, a następnie przegrał pierwszy mecz na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu.

Później zawodnik z Bazylei w 36 kolejnych zawodach Grand Slam grał w co najmniej ćwierćfinale. 17 z nich wygrał, a w Nowym Jorku triumfował pięć razy, w latach 2004-2008.

Z kolei po raz pierwszy od 11 lat zdarzy się, że Federer nie wystąpi choć w jednym wielkoszlemowym finale; w Australii osiągnął półfinał, a we French Open - ćwierćfinał.

31-letni Robredo po raz pierwszy wystąpi w ćwierćfinale US Open. Wcześniej aż siedmiokrotnie nie do przejścia była dla niego właśnie czwarta runda.

„Niczym mnie nie zaskoczył. Grał tak, jak zwykle, czyli z głębi kortu. Czekał na moje błędy, a ja robiłem mu prezenty" – ocenił Federer.

Szwajcar, obecnie siódmy w rankingu światowym, odrzucił jednak możliwość zakończenia kariery.

„Biorę się do pracy. Wrócę silniejszy. Wiem, że stać mnie na to" – podkreślił.

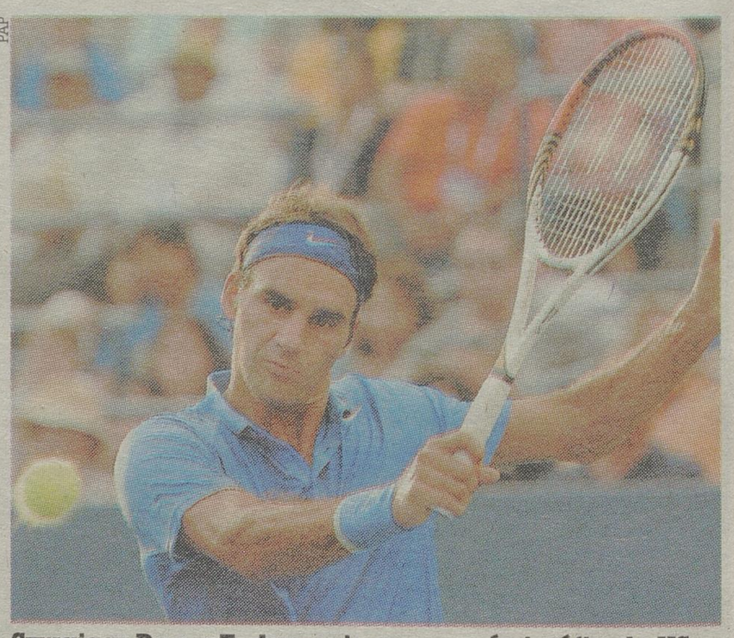
Robredo nie krył zaskoczenia wygraną.

„Chyba śnię. Pokonałem tenisistę, którego uważam za najlepszego w historii. I to w wielkim turnieju, na wspaniałym obiekcie, przed olbrzymią publicznością. To niewiarygodne. Czuję się cudownie" – przyznał Hiszpan.

O półfinał powalczy z rozstawionym z numerem drugim swoim rodakiem Rafaelem Nadalem, który pokonał Niemca Philippa Kohlschreibera (22.) 6:7 (4-7), 6:4, 6:3, 6:1.

(PAP)

▲ **Wyniki**
Kobiety, IV runda:
Roberta Vinci (Włochy, 10) – Camila Giorgi (Włochy) 6:4, 6:2; Flavia Pennetta (Włochy) – Simona Halep (Rumunia, 21) 6:2, 7:6 (7-3); Daniela Hantuchova (Słowacja) – Alison Riske (USA) 6:3, 5:7, 6:2.
Mężczyźni, IV runda:
Richard Gasquet (Francja, 8) – Milos Raonic (Kanada, 10) 6:7 (4-7), 7:6 (7-4), 2:6, 7:6 (11-9), 7:5; David Ferrer (Hiszpania, 4) – Janko Tipsarevic (Serbia, 18) 7:6 (7-2), 3:6, 7:5, 7:6 (7-3); Tommy Robredo (Hiszpania, 19) – Roger Federer (Szwajcaria, 7) 7:6 (7-3), 6:3, 6:4.
Rafael Nadal (Hiszpania, 2) – Philipp Kohlschreiber (Niemcy, 22) 6:7 (4-7), 6:4, 6:3, 6:1.


PAP

Szwajcar Roger Federer nie zagra w ćwierćfinale US Open

GAZETA WSPÓŁCZESNA
NAKŁAD KONTROLOWANY
KODEKS WYDAWCÓW
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Boks >>

Wyrównają rachunki



A. Chomicz

Dariusz Snarski znów stanie między linami

Nie wracam na ring dla pieniędzy, a po to by promować boks, nasze miasto i żeby ostatecznie wyjaśnić, który z nas jest lepszy – mówi Dariusz Snarski przed walką z Maciejem Zeganem. Starcie weteranów będzie głównym punktem gali grupy Boxing Production, do której dojdzie 16 listopada w Białymstoku.

Pięć lat temu obaj wybitni zawodnicy wagi lekkiej zmierzyli się na ringu w Wieliczce i sędziowie przyznali bardzo kontrowersyjne zwycięstwo Zeganowi.

Dziś nikt już nie ma wątpliwości, że Zegan wygrał niezasłużenie.

– Nie ma żadnych zatargów między mną a Maćkiem i jesteśmy w dobrych układach. Ale na ringu sentymentów nie będzie. Proponowałem walkę dziesięciorundową, ale Zegan ma inne obowiązki i zgodził się na osiem. Dobre i to. Myślę, że białostocka publiczność zobaczy bardzo fajny pojedynek – dorzuca Snarski.

Trudno się z nim nie zgodzić, bo obaj weterani słyną ze znakomitej techniki, waleczności i tego, że na ringu dają z siebie wszystko.

Ale potyczka Snary z Zeganem nie będzie jedyną atrakcją gali. W wadze średniej białostoczanin Robert Świerzbiński zmierzy się z Norbertem Dąbrowskim. **(kw)**

Koszykówka >> Powalczą o drugą ligę

Białostockie Żubry wracają do gry

Po trzech latach przerwy do walki o centralną II ligę powracają koszykarze Żubrów Białystok.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

W sierpniu 2010 roku po spadku z I ligi koszykarzy Żubrów Białystok i braku wsparcia finansowego działacze klubowi zadecydowali o wycofaniu zespołu seniorskiego z rozgrywek centralnych. – Koncentrujemy się teraz na naszym narybku. Może wkrótce dochowamy się wychowanków, którzy stworzą w przyszłości drużynę i powrócimy do ligi – mówił trzy lata temu na naszych łamach prezes Żubrów Białystok Jacek Zaniewski.

Wydaje się, że ten czas właśnie teraz nadszedł. W nowym sezonie, który rozpocznie się na przełomie września i października w rozgrywkach makroregionu mazowieckiego (odpowiednik III ligi) zobaczymy znów koszykarzy Żubrów Białystok.

– Będzie to drużyna oparta o zespół juniorów (rocznik 1996) wzmocniona starszymi kolegami z rocznika 1995, którzy w ubiegłym roku uczestniczyli w rozgrywkach juniorskich – mówi trener zespołu Jakub Jakubiec.



A. Zgiet

Po raz ostatni koszykarze Żubrów Białystok w I lidze zagrali w 2010 roku przegrywając walkę o pozostanie w niej z warszawską Politechniką

– Postanowiliśmy nie tworzyć drużyny juniora starszego, a właśnie zrobić team, który powalczy w rozgrywkach o wejście do II ligi. Mamy nadzieję, że wesprze nas także trenujący z nami Eryk Zielinko (rocz. 1992) – dodaje Jakubiec.

Starszą grupę stanowią: Piotr Borowik, Adrian Siemionkowicz, Dawid Niewiadomski, Piotr Sianko i Marcin Marczuk. Z grupy juniorskiej do wyróżniających sie koszykarzy należą Maciej Bojanowski i Paweł Łapiński.

– Wszyscy zawodnicy są z Białegostoku. Jedynie Paweł Łapiński to wychowanek UKS Łapa Łapy. Odbyliśmy już zgrupowanie w Wiśle od 3 do 14 sierpnia, a w najbliższy weekend wyjeżdżamy z juniorami na turniej do Warszawy – mówi trener Żubrów.

Jeszcze nie wiadomo, jak liczna będzie liga mazowiecka. Jakub Jakubiec liczy na co najmniej 13 drużyn.

Ponadto jego zawodnicy, tak jak w ubiegłym roku, uczestniczyć będą w rozgrywkach Białostockiej Ligi Sportu.

– Za dwa, trzy tygodnie powinniśmy już wystartować. Uczestniczenie w BLS jest dla nas dużym poligonem do zbierania doświadczeń grając m.in. przeciwko byłym koszykarzom, którzy mają nawet za sobą starty w I lidze – twierdzi Jakub Jakubiec.

Piłka ręczna >> Łomżanka na ME

Pozostał niedosyt

Dagmara Nocuń z łomżyńskiej Dwójki wróciła z mistrzostw Europy w piłce ręcznej do lat 17. Nasza drużyna wielkiego sukcesu nie odniosła, bo zajęła dopiero 15. miejsce.

– Na pewno pozostał niedosyt po tych zawodach – przyznaje szczypiornistka. – Naszym celem było wejście do pierwszej ósemki turnieju lub przynajmniej zajęcie 11. miejsca, które dawało nam prawo gry w mistrzostwach świata.

Jednak Dagmara występ na rozegranym w Gdyni czempionacie może uznać za udany. Zawodniczka Dwójki była jedną z wyróżniających się szczypiornistek reprezentacji, rzucając w całym turnieju 16. bramek. Najwięcej – siedem, Polka zdobyła w ostatnim spotkaniu mistrzostw, w którym biało-czerwone pokonały Słowenki 26:24, a Dagmara została wybrana najlepszą zawodniczką drużyny.

Dobrze występ swojej podopiecznej ocenia trener Dwójki, który na miejscu oglądał pierwsze mecze Polek. Według Stanisława Niedbały Dagmara była jedną z najszybszych i najlepszych zawodniczek reprezentacji.



P. Lisiecki

Dagmara Nocuń wystąpiła w reprezentacji Polski

– Potwierdzają to także statystyki, według których Dagmara znalazła się w pierwszej trójce zawodniczek reprezentacji Polski – informuje Stanisław Niedbała. – Dagmara zagrała na swoim poziomie, a może nawet nieco lepiej niż występując w klubie w półfinale mistrzostw Polski.

Dagmara to kolejna zawodniczka łomżyńskiej Dwójki, która założyła koszulkę reprezentacji Polski. Wcześniej w kadrze zagrały Sylwia Lisowska, Monika Aleksandrowicz i Katarzyna Cekała.

(lis)

Kolarstwo górskie >> Po narciarskim stoku o tytuły mistrzów województwa

Bajkowa trasa z piekielnym finiszem

GW patronat

Blisko pół tysiąca zawodników z Litwy, Białorusi i Polski rywalizowało na najpiękniejszej, a zarazem najtrudniejszej w kraju trasie w Maratonie Kresowym Szelment „W Krainie Ozów". Start i meta zawodów, mających rangę Mistrzostw Województwa Podlaskiego w kolarstwie górskim, zlokalizowane zostały w centrum sportów narciarskich WOSiR Szelment. Tytuły na najdłuższym, liczącym 70 km dystansie zdobyli Izabela Kłosowska z Ogrodniczek oraz Litwin Sarunas Pacevicius.

– Górzyste tereny Suwalskiego Parku Krajobrazowego mocno dały się kolarzom we znaki, ale najbardziej wymęczyła ich finiszowa jazda po narciarskim stoku pod Jesionową Górę - uważa Stanisław Kamiński, prezes Klubu Rowerowego MTB Suwałki.

Wielu zawodników po minięciu mety padało na trawę, ale zaraz górę brała satysfakcja z ukończenia wymagającego niezwykłej kondycji i hartu ducha wyścigu. Trudy rywalizacji doskonale wytrzymali zarówno najmłodszy, 5-letni Franciszek Staranowicz, który ścigał się na 4,5 kilometra, jak i 70-letni Jerzy Broc, udanie starujący w półmaratonie na dystansie 32 km.

Nagrody dla najlepszych wręczał góral z Zakopanego Wojciech Fortuna, mistrz olimpijski w skokach narciarskich. Na równi z indywidualną, traktowana była klasyfikacja zespołowa.

– W maratonie nie do pobicia byli Litwini, ale my zostaliśmy mistrzami województwa w półoraz w minimaratonie – cieszy się prezes Kamiński. – To duży sukces suwalskiego klubu, który istnieje raptem od ośmiu miesięcy. W zawodach w Szelmencie wystartowało 30 naszych zawodników i aż ośmioro z nich stanęło na podium. Zamierzamy kontynuować te passę do końca tej edycji maratonów – dorzuca.

Wyścig „W Krainie Ozów" był 11. w tegorocznym cyklu Maratonów Kresowych. Do zakończenia rywalizacji pozostały jeszcze zawody w Supraślu, Augustowie i Mielniku, zaplanowane kolejno na 15, 22 i 29 września.

(wdr)



MTB Suwałki

Trasa Maratonu Kresowego Szelment „W Krainie Ozów" pełna była stromych podjazdów

Medaliści kategorii open
Maraton - kobiety: 1. Izabela Kłosowska (Ogrodniczki), 2. Agnieszka Nowiczkow (Białystok), 3. Zuzanna Sobolewska (Białystok); **mężczyźni:** 1. Sarunas Pacevicius (Kowno), 2. Domas Manikas (Poniewież), 3. Artur Jackiewicz (Białystok). **Drużynowo:** 1. SBR Bank Milsport Team (Litwa), 2. Mistral-BS-Anyo, 3. UKS Wygoda Białystok. **Półmaraton - kobiety: 1.** Aleksandra Nesterowicz (Białoruś), 2. Magdalena Gołębiewska (Grabówka), 3. Iwona Tasior (Suwałki); **mężczyźni:** Krzysztof Kadłubowski (Białystok), 2. Zbigniew Obrycki (Łomża), 3. Mateusz Sierosławski (Białystok). **Drużynowo:** 1. MTB Suwałki, 2. UKS Wygoda, 3. Velogrodno (Białoruś).

Minimaraton - dziewczęta: 1. Luiza Wawer (Agrema), 2. Zuzana Żegunia (Ostróda), 3. Gaja Szlegier (Sejny); **chłopcy:** 1. Piotr Kryński (Białystok), 2. Szymon Panion (Białystok), 3. Artur Bołtrukanis (Suwałki). **Drużynowo:** 1. MTB Suwałki, 2. So-wa Team, 3. Bliska Team.

GWsport
www.wspolczesna.pl

Dziś reprezentacja Polski zagra pierwszy mecz mistrzostw Europy. Jej rywalem będzie Gruzja. **Str. 22**



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Polska reprezentacja przed piątkowym meczem z Czarnogórą

Bez stresu za to nadal z wiarą

Polscy piłkarze, przebywający na zgrupowaniu w Warce, nie tracą wiary w awans do mistrzostw świata.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Przed nimi mecze z Czarnogórą (6 września w Warszawie) i San Marino (10.09 w Serravalle). Tylko komplet punktów przedłuży niewielkie nadzieje na przynajmniej 2. pozycję w grupie H. Polska zajmuje czwarte miejsce. W sześciu spotkaniach wywalczyła dziewięć punktów, o dwa mniej niż Ukraina, trzy niż Anglia. Lidерująca Czarnogóra ma 14 pkt, ale po siedmiu występach.

Córka ma przynieść szczęście

– Mamy świadomość, jakie nas czeka wyzwanie. Każdy wie, o co gra. Nie ma w nas jednak jakiegoś specjalnego stresu. To zgrupowanie – wbrew opiniom mało nam życzliwym – jest takie samo, jak poprzednie. Ciężka praca – mam nadzieję – tym razem da nam zwycięstwo – uważa bramkarz FC Southampton Artur Boruc, który w pierwszym meczu z Czarnogórą nie wystąpił.

Optymistą jest także obrońca Artur Jędrzejczyk.

– To dopiero drugi dzień zgrupowania, ale już widać, że wszystko zaczyna się układać. Co ważne, jest dobra atmosfera, wszyscy wierzymy, że awans jest nadal w naszym zasięgu – powiedział zawodnik rosyjskiego FK Krasnodar.

Na pierwszym wtorkowym treningu wszyscy zawodnicy złożyli gratulacje Kamilowi Glikowi, któremu urodziła się córka i do zespołu dołączył nieco później. „To dobry prognostyk przed piątkiem" – podkreślali z uśmiechem piłkarze.

Wiary nie mącą kontuzje napastników. Zgrupowanie opuścili Artur Sobiech i Arkadiusz Milik. Ich urazy okazały się poważniejsze niż przypuszczano. Wczoraj wieczorem, trener Waldemar Fornalik miał podać nazwisko dowołanego w ich miejsce napastnika.



PAP

Piłkarze reprezentacji Polski podczas treningu na zgrupowaniu kadry w Warce. W masce ochronnej Grzegorz Krychowiak, który ma złamany nos.

Rywale: tylko zwycięstwo

Kluczem do przedłużenia szans jest zwycięstwo nad Czarnogórcami. Rywale spotkanie z Polską również uważają za newralgiczny punkt ostatniej fazy eliminacji.

– To najważniejszy mecz. Jeśli nie uda nam się wygrać w Warszawie, będziemy pod presją Anglii – mówi bramkarz Vukasin Poleksic.

Zespół trenera Branko Brnovica czekają jeszcze potem spotkania u siebie z Mołdawią i na wyjeździe, właśnie z Wyspiarzami.

– Nie mam wątpliwości, że czeka nas bardzo ciężki bój, trudniejszy od tego pierwszego w Podgoricy (padł wynik 2:2 – przyp. red.). Jestem jednak przekonany, że nasz sztab szkoleniowy przygotuje taktykę, która zapewni nam zwycięstwo – dodał Poleksic.

Z kolei napastnik Dejan Damjanovic zwrócił uwagę na błędy popełnione w poprzednim spotkaniu eliminacyjnym, przegranym z Ukrainą 0:4.

– Wierzę w to, że wyciągnęliśmy wnioski z tej lekcji – mówi zawodnik FC Seul. – Naszym celem w dalszym ciągu pozostaje zajęcie co najmniej drugiego miejsca w grupie, które zapewni udział w barażach. Mam nadzieję, że w piątek będziemy mieć kilka szans na zdobycie gola i jakąś z nich wykorzystamy. Musimy być jednak skoncentrowani przez 90 minut – mówi Damjanovic. ▲

Piłka nożna >>

Wigry liczą na Rosjanina

Jurij Mamajew, 29-letni pomocnik, były reprezentant rosyjskiej młodzieżówki podpisał roczny kontrakt z suwalskim drugoligowcem i znajdzie się w kadrze Wigier na sobotni mecz z Olimpią Elbląg.

– Jurij uczestniczył w trzech naszych treningach i już pokazał, że dużo potrafi – mówi Donatas Vencevicius, trener biało-niebieskich. – Z równą swobodą uderza piłkę prawą, jak i lewą nogą widzę go na pozycji podczepionego napastnika – dodaje.

Urodzony w Omsku Mamajew karierę rozpoczynał w Niemczech, w drużynie juniorów oraz rezerw VFB Stuttgart. Później występował w rosyjskiej ekstraklasie w Szinniku Jarosław i Tereku Grozny oraz na jej zapleczu w Łucz-Energii Władywostok i Bałtice Kaliningrad. Przed rokiem zdobył mistrzostwo Łotwy z Daugavą Daugavpils, a ostatnio grał na trzecim poziomie rosyjskich rozgrywek w Pietrotrieście Sankt Petersburg.

Przed samym zamknięciem okienka transferowego Wigry pozyskały dwóch ofensywnych graczy. Przed Mamajewem, ważną także do końca sezonu umowę zawarł 22-letni Sebastian Radzio. Niedawny napastnik Widzewa Łódź wrócił do Suwałk po ponad dwuletniej przerwie i przez ostatni kwadrans zagrał w zremisowanym 1:1 meczu ze Stalą w Mielcu.

– Radzio zapomniał już o bólu ścięgna Achillesa i systematycznie odrabia zaległości. Nie jest jednak jeszcze gotów do gry przez 90 minut – przekonuje Vencevicius.

Szkoleniowiec suwalczan narzeka na plagę kontuzji, która wyeliminowała czterech podstawowych graczy, którzy stanowili o sile defensywy biało-niebieskich. Wczoraj okazało się, że Valentin Jeriomenko ma pękniętą kość piszczelową i czeka go półroczna przerwa. Dzisiaj w Warszawie badania stłuczonego stawu biodrowego ma przejść Bartosz Wiśniejko. Jeszcze przez co najmniej tydzień staw skokowy będzie leczył Adrian Karankiewicz, a tylko indywidualnie trenować zaczął Mateusz Romachów. **(wdr)**

Piłka nożna >> Dzisiaj kolejna pracowita środa w podlaskiej czwartej lidze i klasie okręgowej

Muszą wytrzymać zabójcze tempo rozgrywek

Poczynając od poprzedniego weekendu (24-25 sierpnia) piłkarze IV ligi i klasy okręgowej wychodzą na boiska co trzy dni. Dziś zespoły zagrają już po raz czwarty zabójczym, jak na amatorów, rytmie.

A wysiłku będzie więcej. Do ostatniego tchu powalczą w Mielniku MKS i Cresovia. „Południowe" derby zapowiadają się tym bardziej ciekawie, że obie drużyny do tej pory grają dobrze. Szczególnie beniaminek z Mielnika, który jedyne punkty stracił remisując ostatnio na trudnym terenie w Szepietowie. Cresovia też byłaby prawdopodobnie wysoko, gdyby nie przełożony mecz z Orłem Kolno.

– Dla kilku moich chłopaków z Siemiatycz, którzy byli w przeszłości związani z Cresovią, to na pewno wyjątkowe spotkanie. Zechcą się pokazać przeciwko swojemu byłemu klubowi. Ja sam jestem siemiatyczaninen, pracowałem tam wiele lat i zawsze te mecze są dla mnie bardzo ważne. Szykuje się ciekawe widowisko, a szanse obu drużyn oceniam równo: 50 na 50 – mówi trener rewelacyjnych mielniczan Radosław Kondraciuk.

Szkoleniowiec Cresovii, Marcin Stypułkowski, rywala ocenia wysoko.

– Pierwsze kolejki pokazały, że Mielnik to solidny, poukładany zespół. Czeka nas na pewno ciężki mecz. Musimy poprawić skuteczność. Z grą jest dobrze, natomiast brakuje nam wykorzystania sytuacji pod bramką przeciwnika. Ten element „katujemy" ostatnio na treningach – mówi Stypułkowski.

5. kolejka klasy okręgowej zaczęła się wczoraj, i to meczem na szczycie. Dotychczasowy wicelider, Victoria Jedwabne wygrał 2:1 z czwartym do tej pory Włókniarzem Białystok.

Program 5. kolejki IV ligi:
Dzisiaj: MKS Mielnik – Cresovia (godz. 17), Puszcza Hajnówka – Sparta 1951 Szepietowo (17), Pogoń Łapy – KS Śniadowo (17), Piast Białystok – Gryf Gródek (17), KS Wasilków – Hetman Białystok (17), Sokół Sokółka – Hetman Tykocin (17), Orzeł Kolno – Sparta Augustów (17), Magnat Juchnowiec Kościelny – KS Michałowo (19).

1. KS Wasilków	4	12	6-0
2. MKS Mielnik	4	10	8-1
3. Sparta Sz.	4	8	7-2
4. Pogoń	4	7	8-4
5. KS Michałowo	4	7	5-2
6. Sparta A.	4	6	6-3
7. Hetman T.	4	6	5-4
8. KS Śniadowo	4	4	5-10
9. Puszcza	4	4	2-5
10. Cresovia	3	4	6-2
11. Orzeł	3	4	2-3
12. Sokół	4	4	2-6
13. Gryf	4	4	4-5
14. Piast	4	3	5-7
15. Magnat	4	3	3-11
16. Hetman B.	4	1	3-12

5. kolejka klasy okręgowej: Rozegrany wczoraj: Victoria Jedwabne – Włókniarz Białystok 2:1 **(0:1). Bramki:** 0:1 - Czerniawski 30, 1:1 - Danicki 60-samobójcza, 2:1 - Przybylski 72.



W. Wojtkielewicz

Ostatni w tabeli IV ligi Hetman Białystok (niebieski strój) zagra w Wasilkowie z liderem

Dzisiaj: Pomorzanka Sejny – Forty Piątnica (16), Ruch Wysokie Mazowieckie – Gieret Giby (17), Polonia Raczki – Iskra Narew (17), Orlęta Czyżew – Korona Dobrzyniewo Duże (17), Rudnia Zabłudów – Biebrza Goniądz (17), Sudovia Szudziałowo – Wigry II Suwałki (17:30). Pauzuje: Krypnianka Krypno.

1. Victoria	5	13	11:4
2. Rudnia	4	12	11:2
3. Ruch	3	9	18:4
4. Włókniarz	4	7	5:3
Wigry II	4	7	5:3
6. Sudovia	4	7	11:10
7. Gieret	4	6	6:6
8. Krypnianka	4	6	9:11
9. Pomorzanka	4	6	6:11
10. Korona	4	4	7:7
11. Orlęta	3	3	2:4
12. Biebrza	4	2	6:9
13. Polonia	3	1	1:4
14. Forty	4	0	1:8
15. Iskra	4	0	7:20

(milk)